

● **Podbeskidzie: zaraza przetrzebiła karpie** ● **Wały Białej mogą runąć** ● **Korbielów: przygraniczna prowizorka** ● **Płasia grypa nie teraz ?**



Kronika

Beskidzka

TYGODNIK ● 10 LISTOPADA 2005
ROK XLIX ● NR 45 (2546)
BIELSKO-BIAŁA ● 2,50 ZŁ (w tym 7% VAT)
ISSN 0867-0897



By pieniądze nie przeszły koło nosa...

OSTATNIA SZANSA WYWŁASZCZONYCH

Mało kto wie, że tylko do końca tego roku właściciele działek, które zostały przed laty zajęte pod drogi publiczne, mogą składać wnioski o odszkodowanie. Jeżeli tego nie zrobią, od stycznia ich roszczenia nie będą uznawane. Warto się zatem pośpieszyć, by pieniądze nie przeszły koło nosa. A na Podbeskidiu nie brakuje osób, którym PRL-owskie władze brały grunty jak tylko chciały... Dok. na str. 2

Taniej u prawników ?

A klany padną...

Środowisko prawnicze przestanie być wreszcie zamkniętym, rodzinnym klanem - cieszą się jedni. I liczą na to, że usługi prawne będą lepsze oraz tańsze. Szerszy dostęp do zawodu adwokata, radcy prawnego czy notariusza zaowocuje brakiem kompetencji - ostrzegają inni. Sondę na ten temat „Kronika” przeprowadziła wśród podbeskidzkich prawników. Czyt. str. 4

Po lekarskich błędach

OTARŁ SIĘ O ŚMIERĆ

Młody bielszczanin przeżył niemal cudem, w ostatniej chwili uratowany przez chirurgów z Beskidzkiego Centrum Onkologii. Otarł się o śmierć, bo dwaj lekarze, którzy go wcześniej badali, wydali błędną diagnozę. Przynajmniej w jednym przypadku można zresztą mówić nie tylko o błędzie w sztuce medycznej, ale o zwykłym niedbalstwie i zbagatelizowaniu bardzo poważnej dolegliwości. Czyt. str. 6

Ciężkie życie w bielskim TBS-ie

Chamstwo i hałas

Estetyczny blok blisko centrum Bielska. Funkcjonalne, przestronne mieszkania. Kiedy kilka lat temu wprowadzili się do nich lokatorzy, wierzyli, że pod nowym dachem czeka ich spokojne i wygodne życie. Ale codzienność okazała się koszmarem. Pełnym hałasu i chamstwa. Czyt. str. 5



W tym estetycznym tunelowym przejściu na tyłach TBS-owskiego budynku często zbiera się młodzież. Sęk w tym, że jest bardzo głośna i wulgarna.

FOTO: SŁAWOMIR HOROWSKI

Uczłował do... dna

KOT W PUSZCZE

Kot stał się ofiarą swego nieposkromionego apetytu. Znalazł puszkę z resztkami psiej (!) karmy i uczłował, wbijając głowę do samego dna... Potem, pelzając w ciemno zygając się po ziemi - bo puszkę z głowy ściągnąć nie mógł - zatrzymał się na krawędzi trotuaru. Instykt podpowiadał mu, że kilkadziesiąt centymetrów dalej czekać go może tylko śmierć pod kołami samochodów. Bezbronny czekał. Wszystko działo się w piątkowy rano, 4 listopada, na bielskiej ulicy Grażyńskiego. Z odsieczą stawili się wezwani przez „Kronikę” strażnicy miejscy. Oswobodzony kot swym wybawcom nawet nie miauknął na pożegnanie...



FOTO: TOMASZ GIZYŃSKI

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

agata
MEBLE

PRAWDZIWE
RATY

3x0%

informacje na stronie 23

31569071105

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

Bezpłatna informacja: 0800 37 67 70

OKMAR
PLASTIK

OKNA CIEPLEJSZE NIŻ INNE

Szyby U=1,0 to nasz standard!

MIĘDZYRZECZE GÓRNE 376, tel. 033/8282480 lub 87

Znika Elea

O jeden supermarket mniej ?

Z bielskiego krajobrazu zniknie wkrótce znany supermarket. Wygląda na to, że pokonały go większe sklepy. Pozostają trudne pytania: co stanie się z pracownikami i opuszczonym przez Eleę obiektem? Czyt. str. 16

TYDZIEŃ NA PODBESKIDZIU



- Śląski Banki Żywności zaczął rozdáwać makaron, ryż, mleko, mąkę i sery 70 szkołom i przedszkolom z całego województwa, które o to poprosiły, w ramach akcji „Napełniamy Talerzyk”.
- W Bielsku-Białej obradował 11 Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Tematyka nawiązywała do „Roku ewangelickiej etyki społecznej”, jakim w kościele luterzańskim ogłoszono rok 2006.
- Dwa dodatkowe patrole policji pojawiać się będą w każdy weekend na ulicach w centrum Szczyrku. Zapłaciły za nie władze samorządowe.
- Przedstawiciele Rosji i Bielska-Białej uczcili pamięć żołnierzy radzieckich poległych na ziemiach polskich. W uroczystościach w Dzień Zaduszny wzięli udział Leonid Radionow, konsul generalny Rosji w Krakowie, przewodniczący bielskiej Rady Miejskiej Wiesław Handzlik i prezydent miasta Jacek Krywult.
- Gimnazjum Katolickiego Towarzystwa Kulturalnego w Bielsku-Białej okazało się najlepszym gimnazjum w województwie śląskim - wynika z rankingów egzaminów gimnazjalnych.
- W Beskidzkiej Wyższej Szkole Turystyki w Żywcu odbyła się konferencja „Turystyka aktywna w Euroregionie Beskidy 2005”. Za jedno z najpilniejszych zadań uznano stworzenie Lokalnej Organizacji Turystycznej w Żywcu.
- W Wiśle organizacja uczelniana NSZ Akademii Ekonomicznej zorganizowała zjazd byłych i obecnych działaczy. (fa)



- Przedstawiciele międzynarodowego stowarzyszenia charytatywnego Lions Clubs International z Polski, Niemiec i Izraela uczcili ofiary holokaustu Marszem Pamięci w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau.
- Oświęcim został jednym z założycieli Lokalnej Organizacji Turystycznej Liga Polskich Miast i Miejsc UNESCO. Założona w Zamościu organizacja chce promować miejsca ujęte na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.
- W Chełmku nadano nazwy trzem nowym ulicom na osiedlu Stare Miasto. Ich patronami zostali: Henryk Sienkiewicz, Bolesław Wstydlivy i Władysław Herman.
- Blisko 3400 złotych zebrano podczas kwesty na cmentarzu w Andrychowcu. Pieniądze przeznaczone będą na ratowanie najcenniejszych rzeźb tej nekropolii.
- W Zatorze odsłonięto odrestaurowany pomnik św. Jana Nepomucena. Środki na renowację zebrała Rada Społeczna Ochrony i Renowacji Zatorskich Pomników, działająca przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Zatorskiej.
- W Wadowicach po raz pierwszy zebrał się Klub Podróżnika. Gościem spotkania był mieszkający na stałe w Paragwaju ksiądz Zdzisław Książek.
- Oddział Ziemi Oświęcimskiej PTTK będzie szkołą miejscową młodzież jak bezpiecznie wędrować po górach, szczególnie w trudnych warunkach. Szkolenie dofinansuje Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego.
- Podczas zorganizowanego w Polanicy-Zdroju 38. Międzynarodowego Festiwalu Filmów Amatorskich, film „Apel” Grzegorza Gawrona z Amatorskiego Klubu Filmowego Chemik w Oświęcimiu zdobył złoty medal Międzynarodowej Unii Kina Nieprofesjonalnego. (dh)

By pieniądze nie przeszły koło nosa...

OSTATNIA SZANSA WYWŁASZCZONYCH

(Dok. ze str. 1)

Kilkadziesiąt lat temu przy budowie dróg zajmowano prywatne działki jak popadło. Nikt nie pytał ich właścicieli o zgodę. Do dzisiaj nie wszyscy poszkodowani dostali zadośćuczynienie. Dochodzi nawet do takich paradoksów, że właściciel płaci podatek od nieruchomości za grunty, po których od dawna przebiega droga!

Już na początku lat dziewięćdziesiątych wiele osób zaczęło upominać się o odszkodowania za zawłaszczone grunty. Sprawę miała uregulować ustawa o gospodarce nieruchomościami, która weszła w życie przed siedmioma laty. Z jej zapisu wynika, że nieruchomość, która 31 grudnia 1998 roku była we władaniu skarbu państwa lub samorządu, ale nie stanowiła ich własności i została zajęta pod drogę publiczną, od 1 stycznia 1999 roku przechodzi na własność skarbu państwa lub samorządu, ale za odszkodowaniem. Powinien je wypłacić nowy właściciel nieruchomości. Ustawa umożliwia prywatnym właścicielom przejętych gruntów składanie wniosków o odszkodowanie, ale tylko do ko-

ca 2005 roku. Po tym czasie jakiegokolwiek roszczenia nie będą uwzględniane.

Na Podbeskidziu nieuregulowane sprawy własnościowe ma wiele dróg publicznych - od gminnych, poprzez powiatowe i wojewódzkie, a na krajowych kończąc. Największy problem dotyczy dróg gminnych i powiatowych, bo tych jest najwięcej. Wnioski o odszkodowanie za drogi gminne lub miejskie powinny być kierowane do urzędów gmin lub miast, a za drogi powiatowe, wojewódzkie i krajowe do starostw powiatowych. Warto wiedzieć, że koszty wszelkich regulacji w księgach wieczystych, związanych z przepisaniem gruntów na nowego właściciela, pokrywa skarb państwa lub samorząd. (ps)

PTASIA GRYPA NIE TERAZ ?

W tym roku Polsce raczej nie zagraża epidemia ptasiej grypy - ogłosił pod koniec ubiegłego tygodnia główny lekarz weterynarii. Rodzimego ptactwa i drobiu nie zaraża groźnym wirusem migrujące stada dzikich gęsi. Szczyt okresu przelotów - przypadający na przełom października i listopada - mamy już za sobą. Myśliwi, ornitology, weterynarze i służby sanitarno-epidemiologiczne nie trafiły na ślad padłych ptaków. Dotyczy to również najbliższego Podbeskidzia skupiska ptaków - Jeziora Goczałkowickiego.

Są szanse, że na początku grudnia odwołany zostanie stan podwyższonej gotowości. Zaowocuje to między innymi cofnięciem zakazu trzymania drobiu w zamknięciu. Problem „wolności ptaków” w mniejszym stopniu dotyczy hodowców jaj i drobiu z Podbeskidzia. Jak już pisaliśmy, w

naszym regionie nie ma tak zwanych hodowli ekologicznych, w których drób jest trzymany poza zamkniętymi kurnikami.

Na razie hodowcy drobiu ponoszą spore nakłady na dodatkowe zabezpieczenia, związane z utrzymaniem higieny w hodowlach. Uderzyła w nich też, widoczna zwłaszcza na początku października, dekonunktura na mięso drobiowe.

Służby weterynaryjne zapowiadają, że kolejnej fali obostrzeń dotyczących hodowli i kontaktów z ptactwem dzikim, domowym i hodowlanym będzie się można spodziewać wiosną. Wówczas ptaki wędrowne będą powracać z zimowisk na letniska. Te przeloty trwają jednak znacznie krócej niż jesienne. Możliwość, że wśród powracających ptaków są chore osobniki jest przy tym znacznie mniejsza. (tup)

Konserwacja przed sezonem narciarskim

Postój kolejek

Jak co roku jesienią, rozpoczęły się przeglądy techniczne beskidzkich wyciągów linowych.

Trwają już przeglądy wyciągów krzesełkowych na Czantorię w Ustroniu. Przerwa postoju ma potrwać do 18 listopada. Dłużej na wyjazd krzesełkiem poczekać muszą ci, którzy chcieliby skorzystać z innego - równie popularnego wyciągu krzesełkowego - na Skrzyczne w Szczyrku. Wyciąg stanął 31 października. Przegląd ma potrwać aż 5 tygodni. Zakończy się 5 grudnia. Jak tłumaczy kierownik wyciągu Krzysztof Marek, tak długa przerwa podyktowana jest koniecznością wykonania wielu prac konserwatorskich. - *Kolejka na Skrzyczne to dwa, położone jeden za drugim, wyciągi. Pasażerowie przejeżdżają się z jednego na drugi na hali Jaworzyna* - mówi Krzysztof Marek. W trakcie prac konserwatorskich skontrolowany zostanie stan zarówno lin nośnych, urządzeń napędowych, jak i innych podzespołów służących bezpieczeństwu podróżnych tak, aby w sezonie zimo-

wym, kiedy to Skrzyczne oblegane jest przez tłumy narciarzy, nie dochodziło do niespodzianek.

Dla narciarzy kierownik Marek ma dobrą wiadomość. W tym roku naśnieżana będzie kolejna funkcjonująca w masywie Skrzycznego trasa narciarska. Po popularnym Flisie, przyszła kolej na znaną dobrze miłośnikom nart i snowboardu Kaskadę. Sztuczny śnieg pojawi się na jej 800-metrowym odcinku wiodącym ze szczytu Skrzycznego na halę Jaworzyna. Na wyciąg krzesełkowy, biegnący wzdłuż trasy FIS będą jednak musieli poczekać i korzystać - jak dotychczas - z nie odpowiadającego obecnym standardom starego wyciągu orczykowego.

Znaczenie krócej, bo tylko niespełna dwa tygodnie, potrwa przegląd techniczny kolei gondolowej na Szyn-dzielnę w Bielsku-Białej. Termin zamknięcia tego wyciągu przewidziano na 14, a ponowne uruchomienie na 25 listopada. (map)

Dokładnie przed rokiem, w przeddzień Święta Niepodległości, na łamach „Kroniki Beskidzkiej” rozpoczęliśmy publikację żałobnej listy mieszkańców Podbeskidzia, którzy w latach ostatniej wojny zginęli w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych. Było tam 640 nazwisk. Odzew na naszą publikację był ogromny. W efekcie wykaz rozrósł się i obejmuje już 2114 nazwisk. Za tydzień rozpoczniemy na naszych łamach publikację tej gigantycznej Listy Śmierci.

Trzykrotnie więcej nazwisk !

LISTA ŚMIERCI PO ROKU



FOTO: ARTUR KASPRZYKOWSKI

Tworzenie tej niezwyklej listy zainicjował 87-letni dziś Józef Drożdż (na zdjęciu), który niemal całą wojnę (53 miesiące!) przesiedział w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych. Był w Auschwitz i Mauthausen. Na własnej skórze doświadczył okrucieństw hitlerowców, widział śmierć wielu współwięźniów. - *Przeżyłem, ale inni nie mieli tego szczęścia. Winni jesteście im szacunek i pamięć. Jak jednak mówić o pamięci, skoro nie są znane ich nazwiska, a nawet choćby przybliżona liczba tych, którzy nie powrócili do domów z więzień i obozów* - mówi Józef Drożdż.

Od jedenastu lat przewodniczy on pracom bielskiego oddziału Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Za swe podstawowe zadanie uznał - obok pomocy tym, którzy przeżyli - uczczenie pamięci zamordowanych i zmarłych więźniów z terenu Podbeskidzia. Znalazł życzliwych ludzi i przy ich pomocy doprowadził do wybudowania i odsłonięcia we wrześniu 2002 roku Pomnika Ofiar Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Monument ten stanął na terenie cmentarza komunalnego w Bielsku-Białej Kamienicy. Na cokole pomnika nazwiska pomordowanych zastąpiły kosztowały obozowymi numerami kilkudziesięciu mieszkańców Podbeskidzia, przekazany przez historyków z Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

- *Niemcy chcieli, byśmy w obozach stali się bezimiennymi numerami. Teraz trzeba jednak przywrócić pomordowanym ich nazwiska. To już najwyższy czas, bo od zakończenia wojny minęło sześćdziesiąt lat, wymarły rodziny ofiar, odchodzą świadkowie tamtych dramatycznych wydarzeń. My też nie jesteśmy już młodzi i przed śmiercią chcemy jeszcze zdążyć stworzyć listę pomordowanych, skoro nikt tego nie zrobił przez sześć dziesięcioleci. To nasz obowiązek wobec tych, którzy nie wrócili* - mówi Józef Drożdż. Chce on, aby jak najszybciej bielski pomnik został uzupełniony o imienną listę ofiar hitlerowskich więzień i obozów.

Zaczątek tej niezwyklej listy stworzyli sami byli więźniowie,

zrzeszeni w związku. Wyszukiwali nazwiska ofiar w swych archiwach, w rozproszonych publikacjach, a nawet spisywali z pomników. W odpowiedzi na apele w lokalnej prasie lista ta uzupełniona została o kolejnych kilkadziesiąt nazwisk. W listopadzie ubiegłego roku wykaz ten, obejmujący 640 nazwisk, został po raz pierwszy opublikowany na łamach „KB”. Zaapelowaliśmy wówczas, by osoby, mogące uzupełnić tę listę, zgłaszały się do pracowników Wydziału Kultury i Sztuki bielskiego Urzędu Miejskiego, którzy zgodzili się wspomóc tę inicjatywę. W efekcie w ciągu kilku tygodni lista ta została uzupełniona o ponad dwieście nazwisk. Mieszkańcy Podbeskidzia, nadsyłający informacje o swych najbliższych, wielokrotnie dołączali podziękowania dla inicjatorów tej akcji za dążenie do ocalenia pamięci o ofiarach ostatniej wojny.

- *Wielki udział w powiększeniu naszej listy ma pan Jerzy Murański z Oświęcimia, który z wielką cierpliwością i ofiarnością wydobywał z obozowych archiwów oraz publikacji dane o osobach z naszego terenu, które nie wróciły z Auschwitz. Dzięki niemu na naszym wykazie pojawiło się grubo ponad tysiąc nowych nazwisk!* - relacjonuje Józef Drożdż.

W efekcie w ciągu roku podbeskidzka Lista Śmierci rozrosła się z 640 do 2114 nazwisk. - *Nie wiemy, jaka to część faktycznej liczby ofiar z naszego terenu i zapewne nigdy się tego nie dowiemy. Mamy także świadomość, że nasz wykaz może zawierać nie tylko luki, ale też błędy czy uchybienia. Niech nam wybaczą Bóg i wszyscy pomordowani. Opracowaliśmy tę listę w dobrej wierze i najlepiej, jak umieliśmy. Nie można było z tym dłużej czekać, a w przyszłości historycy i badacze będą mieli wyjątkowo materiał do dalszych analiz czy uzupełnień* - mówi Józef Drożdż, prezentując uzupełnioną listę.

Już za tydzień rozpoczniemy na łamach „Kroniki Beskidzkiej” publikację tego niezwyklej dokumentu - najpełniejszej listy mieszkańców Podbeskidzia - ofiar hitlerowskich więzień i obozów zagłady. (ak)

Skoczów: zbyt niska frekwencja

PRZEGRANE REFERENDUM

Zarówno burmistrz Skoczowa, jak i radni tego miasta nadal będą pełnić swoje funkcje, choć w zorganizowanym w niedzielę, 6 listopada, referendum większość głosujących była za ich odwołaniem.

W głosowaniu wzięło bowiem udział tylko niespełna 18,9 procent uprawnionych mieszkańców gminy. To zbyt mało, aby referendum można było uznać za ważne. Do tego potrzebna jest co najmniej 30-procentowa frekwencja. Aby ją osiągnąć, w Skoczowie musiałoby głosować ponad 6 tysięcy osób. Tymczasem do urn przyszło ich jedynie nieco ponad 3,8 tysiąca.

Burmistrz Skoczowa Jerzy Malik wyniki referendum postrzega jako osobisty sukces. Dla niego są one wyrazem poparcia większości mieszkańców dla jego osoby i sposobu sprawowania rządów przez niego i Radę Miasta. Tym samym - komentuje burmistrz - mieszkańcy nie ulegli nagonce, jaka jest od dłuższego czasu prowadzona przez osoby nieprzychylnie jemu i jego rodzinie.

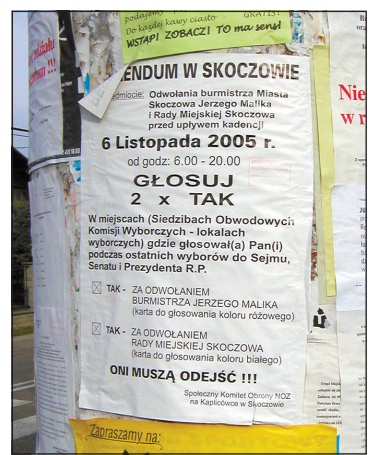
Zarzuty wysuwane przez zwolenników referendum, dotyczących odwołania burmistrza i sprzyjającej mu Rady Miasta, były bardzo poważne. Zarzucano burmistrzowi nieudolność w zarządzaniu gminą, prywatę, dbanie bardziej o własne niż gminne interesy, a przede wszystkim nieprzejednaną postawę wobec prywatnej kliniki Piotra Gruszczyka. Przypomnijmy, że budynek, w którym klinika się mieści, wybudowano częściowo na gminnym gruncie. Władze gminy gruntu tego odsprzedały właścicielowi, jednak nie chcą. Może to doprowadzić w konsekwencji do rozebrania budynku, a tym samym likwidacji wielu specjalistycznych przychodni, w których leczą się obecnie kilka tysięcy osób. To właśnie obrońcy kliniki zainicjowali pomysł przeprowadzenia referendum. Patrząc jak do tej pory kończyły się w całym kraju tego typu inicjatywy, trzeba przyznać, iż podjęli się karkołomnego zadania. Nigdzie bowiem jeszcze w referendach dotyczących odwołania władz samorządowych nie uzyskano wiążących wyników. Przyczyną była niska frekwencja, grubo poniżej 30 procent.

W Skoczowie miało być inaczej. Inicjatorom referendum bardzo szybko udało się zebrać pod wnioskiem o przeprowadzenie głosowania wymagane ustawą podpisy 10 procent wyborców. Rozpoczęli również akcję plakatową, w której zachęcali mieszkańców do powszechnego uczestnictwa w referendum i opowiedzenia się za odwołaniem miejskich decydentów. Władze miasta prowadziły w tym czasie kontratak, nawołując na własnych plakatach do bojkotu głosowania. Burmistrz Malik, komentując te przedreferendalne działania władz, słowa



FOTO: ARTUR KULESZA

bojkot nie używa. Nie zaprzecza jednak, że nawoływanie wyborców do nieuczestniczenia w referendum było działaniem mało demokratycznym - lecz jego zdaniem - usprawiedliwionym brutalnością bezpardonowych ataków ze strony jego przeciwników. Ci, tego co się w Skoczowie stało komentować nie chcą. Mówią jedynie, że działania władz przed i podczas referendum mogły mieć wpływ na niską frekwencję. Twierdzą, że nagminnie były niszczone, zwłaszcza w podskoczowskich wsiach, plakaty zachęcające do uczestnictwa w wyborach, a część mieszkańców mogła czuć się zastraszoną. Chodzi głównie o osoby w jakikolwiek sposób uzależnione od władz gminy (urzędnicy, drobni przedsiębiorcy, nauczyciele). Ich udział w referendum mógł być przez



decydentów poczytany jako wyraz buntu. Zwłaszcza iż - jak twierdzą zwolennicy odwołania burmistrza - zdarzało się podczas głosowania, że obserwatorzy referendum ze strony ratusza notowali nazwiska głosujących. Poza tym - dodają - wątpliwości mógł budzić obiektywizm niektórych mężów zaufania, wyraźnie sprzyjających burmistrzowi.

Burmistrz z dużą rezerwą podchodzi do tego typu oskarżeń, wyraźnie je bagatelizując. Twierdzi, że na pewno nikt nie może być w jakikolwiek sposób szykanowany za udział w głosowaniu. Jednocześnie po raz kolejny zapowiada, że w przyszłorocznych wyborach samorządowych nie zamierza brać udziału, chce bowiem skończyć z polityką.

MARCIN PŁUZEK

Po pikiecie, która odbyła się 26 października, związkowcy NSZZ „Solidarność” i dyrekcja Fiat Auto Poland w Bielsku-Białej usiedli w końcu do rozmów. Jednak związkowcy nie ukrywają, że rozmowy są trudne i nie wykluczają, że zaostrzą swój protest.

Pikieta przed Fiatem (cd.)

Zaczęły się rozmowy

Przypomnijmy, że związkowcy domagają się podwyżek: średnio o 110 złotych dla wszystkich pracowników oraz dodatków - nocnego i dla zatrudnionych przy bezpośredniej produkcji. Ponadto chcą, aby zmienił się sposób naliczania dodatku stażowego, który obecnie „zamrażany” jest po przepracowaniu dziesięciu lat. Sprzeciwiają się też planom wprowadzenia pracy w soboty, a dla niektórych pracowników nawet w niedziele. Związkowcy podkreślają, że Fiat ma bardzo dobre wyniki finansowe i pracownicy zasługują na podwyżkę. Swe żądania przedstawili podczas pikiety przed główną bramą fabryki, na którą przyszło około trzystu pracowników. Wsparli ich związkowcy z Regionu Podbeskidzie i innych stron kraju, a także przedstawiciele central związkowych z Włoch i Niemiec. Dopiero po kilku dniach dyrekcja Fiata zdecy-

dowała się zasiąść do rozmów ze związkowcami.

- *Odbyło się jedno spotkanie, w czwartek, 3 listopada. Dyrekcja przedstawiła nam niepełne dane, o które prosiliśmy. A pytaliśmy o struktury płacowe i ilość pieniędzy, jaka mogłaby być przeznaczona na podwyżki. Dowiedzieliśmy się, że dyrekcja planuje, iż podwyżkę otrzyma tylko dziesięć procent pracowników fizycznych. Reszta pieniędzy miałaby pójść między innymi na nagrody i znaczące podwyżki dla kadry kierowniczej. My nie zgadzamy się, aby aż tak bardzo wyróżniać tę kadre. Teraz czekamy na kolejne rozmowy, a w międzyczasie chcemy się spotkać w sprawach płacowych z dyrekcją spółki Fiat GM Powertrain. Zastanawiamy się czy nie zaostrzyć naszego protestu, ale o tym zadecyduje komisja zakładowa - mówi Wanda Stróżyk, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” w bielskim Fiatcie. (ps)*

Po remoncie dawnej Czytelnii Polskiej

TABLICE WRÓCIŁY

O niepokojąco przedłużającej się nieobecności pamiątkowych tablic na frontonie zabytkowej kamienicy przy placu Wolności w Bielsku-Białej pisaliśmy przed tygodniem. Chodziło o budynek, w którym przed wojną mieściła się Czytelnia Polska, placówka bardzo zasłużona dla obrony polskości. Jedną z tablic - ufundowanych przed siedemnastu laty przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Bielsko-Bialskiej - upamiętniała ten właśnie fakt, druga przypominała o wymarszu w 1914 roku oddziału bielskiego Sokola do legionów Józefa Piłsudskiego.

Od kilku lat budynek jest własnością prywatną, w 2002 roku rozpoczął się jego gruntowny remont.

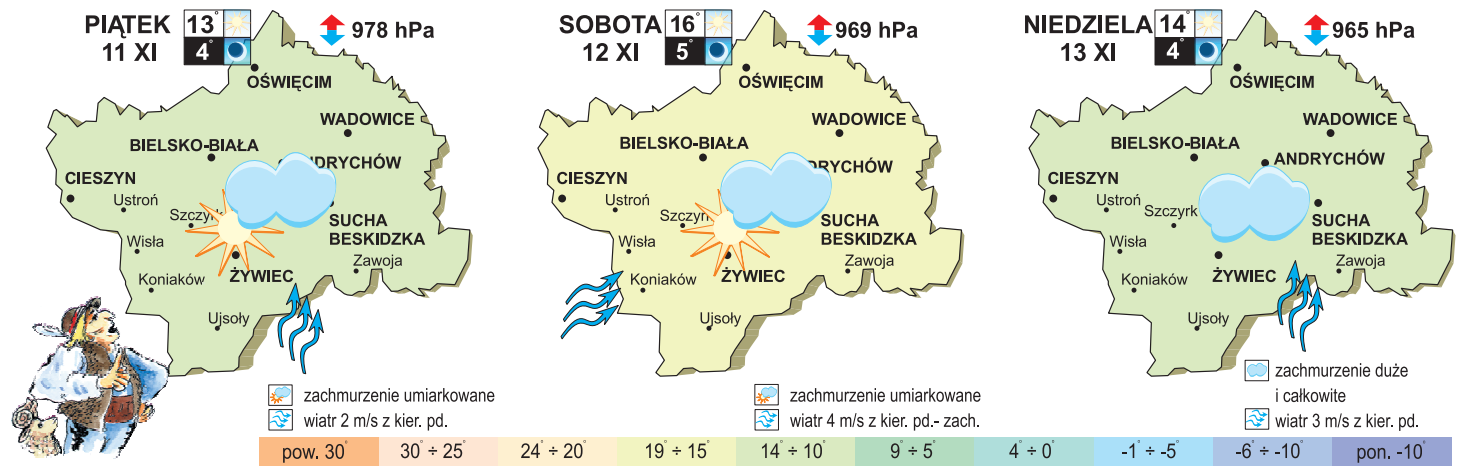


FOTO: MARCIN PŁUZEK

Na czas prowadzenia robót tablice zdjęto. Inwestor deklarował, że wrócą na swoje miejsce, gdy tylko remont elewacji zostanie zakończony. Tymczasem choć kamienica jest już odremontowana, tablice na jej froncie się nie pojawiły. Zaniepokoiło to bielszczan, tym bardziej że zbliża się 11 listopada, a w dniu Święta Niepodległości pod tablicami składano kwiaty.

Minęło kilka dni i dwie odrestaurowane przez właściciela budynku brązowe tablice jeszcze przed 11 listopada - tak jak zapowiadał - zawisły na swoim miejscu. (map)

GÓRALSKA POGODA



REKLAMA OGŁOSZENIA

SAUNY
na każdy wymiar
SUCHE I PAROWE

BASENY

DREW-BAS, Ustroń, ul. J.Kreta 26
033/854-76-47, 0-602-764-419
www.drewbas.ig.pl, e-mail: drewbas@telvintet.pl

Taniej u prawników ?

A KLANY PADNĄ...

Hermetyczne dotąd środowisko prawnicze ma być teraz znacznie szerzej otwarte dla tych, którzy chcą wykonywać zawód adwokata, radcy prawnego czy notariusza. Opinie prawników z Podbeskidzia są na temat tej zmiany podzielone. Jedni uważają, że jakość usług prawniczych może się bardzo pogorszyć. Inni dowodzą, że nie tylko poprawi się ich jakość, ale też - co równie ważne dla klientów - spadną ich ceny.

Zawody prawnicze rządziły się dotąd własnymi prawami, które z wolnym rynkiem miały niewiele wspólnego. Przypominały raczej średniowieczne cechy, skupiające fachowców danej profesji. To skojarzenie nie jest bynajmniej przypadkowe. Cechy miały wszak dwa główne zadania - dbać o dobrą jakość wyrobów i troszczyć się o to, aby ich członkowie nie narzekali na brak klientów. Cechy odpowiadały więc za szkolenie młodych adeptów danego rzemiosła i decydowały ile nowych warsztatów danej profesji może powstać w mieście.

Podobnie wygląda działalność prawniczych samorządów, określanych też mianem korporacji. Aby absolwent prawniczych studiów mógł zostać na przykład samodzielnym adwokatem, najpierw musi dostać się na tak zwaną aplikację adwokacką. O tym, ile aplikacji będzie otwieranych w danym roku na określonym terenie, decydowały samorządy adwokackie. One też organizowały egzaminy dla osób chcących aplikację rozpocząć. Potem przyszły adwokat pod okiem doświadczonego mistrza poznawał tajniki zawodu. Naukę kończył egzamin, również organizowany przez prawniczy samorząd i wpis na listę adwokatów.

Sęk w tym, że czasami liczba nowych aplikacji była znikoma. A w dodatku dostawały się na nie dzieci czynnych zawodowo adwokatów! Alarmowano więc od dawna, że zawody prawnicze powoli stają się zamkniętym kręgiem rodzinnych klanów, do którego ludzie z zewnątrz mają bardzo utrudniony dostęp.

Według danych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka (opublikowanych przez jeden z ogólnopolskich tygodników) **w Okręgowej Izbie Adwokackiej w Bielsku-Białej 40 procent osób przyjętych na aplikację w latach 1999-2003 stanowili osoby blisko spokrewnione z czynnymi adwokatami.**

Stanisław Perucki, dziekan Okręgowej Izby Adwokackiej w Bielsku-Białej nie jest przekonany, czy dane przedstawione przez fundację są całkowicie zgodne z rzeczywistością, ale nie kryje, że na aplikację trafiały też dzieci czynnych zawodowo prawników. - Nie widzę jednak nic złego w tym, że ten zawód w niektórych rodzinach jest zawodem dziedzicznym. Tak dzieje się przecież nie tylko wśród prawników. Podobnie jest wśród pracowników naukowych wyższych uczelni, lekarzy, a nawet dziennikarzy. To, że adept danej profesji może korzystać z bogatego doświadczenia rodzica z pewnością wyjdzie mu tylko na dobre - mówi Stanisław Perucki. Dodajmy, że według tych samych danych bielska izba była w środku krajowej tabeli, a rekordziści mieli około 70 procent adwokackich krewniaków na aplikacjach!

Młodzi prawnicy z różnych części kraju, którzy nie mogli dostać się na aplikację, rozpoczęli więc kilka lat temu walkę z systemem. Zakończyła się ona sukcesem, gdyż poparła ich większość postów poprzedniej kadencji, wśród których prym wiodli posłowie PiS. Od września obowiązuje już nowe prawo regulujące dostęp

do zawodów prawniczych. Dotyczy ono trzech zawodów - adwokata, radcy prawnego i notariusza.

Główna zmiana polega na tym, że teraz egzaminy na aplikację oraz egzaminy końcowe, dopuszczające do zawodu będzie organizować państwo, a nie prawnicze korporacje. Prócz tego bez konieczności odbywania aplikacji do egzaminu końcowego mogą przystępować absolwenci studiów prawniczych, którzy minimum pięć lat pracowali przy stanowieniu lub stosowaniu prawa.

Opinie na temat tej zmiany są podzielone. **Jedni uważają, że teraz pogorszy się jakość prawniczych usług, gdyż do zawodu trafi wiele niedostatecznie przygotowanych osób. Inni są z kolei zdania, że większa konkurencja wymusi lepszą jakość usług oraz spadek cen.** A te nie są niskie. Przykładowo samo sporządzenie pozwu w prostej cywilnej sprawie, to wydatek rzędu stu dwustu złotych. Porada prawna kosztuje minimum 50 zł. Wynajęcie adwokata w danej sprawie może kosztować nawet kilka tysięcy złotych.

Rozbieżne opinie na temat skutków wprowadzonych zmian ma też kilku prawników z Podbeskidzia, których „Kronika” poprosiła o komentarz. - *Nowelizacja ustawy o dostępie do zawodów prawniczych była robiona na szybko, bez liczenia się z zdaniem środowisk prawniczych - adwokatów, notariuszy i radców prawnych. Moim zdaniem jest to ustawa zła i nie spełni ona oczekiwań jej autorów* - mówi Stanisław Perucki, który nie kryje, że podziela opinię tych, którzy uważają, że nowa regulacja prawna może pogorszyć jakość prawniczych usług, gdyż do zawodu mogą trafić ludzie niedostatecznie przygotowani. - *Mam wątpliwości czy na przykład ktoś, kto dziesięć czy nawet piętnaście lat temu zdał egzamin sędziowski czy prokurator, a potem nie miał nic wspólnego z praktyką procesową, dziś będzie dobrym adwokatem czy radcą prawnym. A ta ustawa otwiera takim ludziom drogę do tych zawodów bez aplikacji* - argumentuje dziekan Okręgowej Izby Adwokackiej w Bielsku-Białej. Ma on też obawy, czy nie będzie nadużyć przy wydaniu zaświadczeń mówiących o tym, że ktoś pracował minimum pięć lat przy stanowieniu bądź egzekwaniu prawa.

Podobnie uważa mecenas Marek Walczak, który podkreśla, że pojęcie pracy przy stanowieniu prawa jest bardzo szerokie. - *Obejmuje ono zarówno prawników zatrudnionych w biurze legislacyjnym sejmiku, czyli wybitnych fachowców pracujących przy projektowaniu ustaw, jak i prawników pracujących na przykład w urzędach gmin i pomagających samorządom tworzyć lokalne akty prawne, często o zupełnie drugorzędnym znaczeniu. A w myśl nowej ustawy między nimi postawiono znak równości i obie grupy po pięciu latach pracy mogą bez aplikacji stawać do egzaminu dopuszczającego do zawodu adwokata czy radcy prawnego. Kolejny problem to brak u takich ludzi praktyki. Podczas aplikacji przyszły adwokat bywa w są-*

dzie, w prokuraturze, poznaje kulisy pracy tych instytucji oraz uczy się, jak skutecznie reprezentować swoich klientów. Tego nie da się nauczyć z książek. A nowa ustawa sprawiła, że po zdaniu egzaminu wśród adwokatów mogą się pojawić ludzie zupełnie pozbawieni zawodowej praktyki, którzy nie będą umieli skutecznie pracować - mówi Marek Walczak.

Adwokat Janusz Gałkowski podziela obawy swoich kolegów. - *Nasz zawód jest dość szczególny. Podobny na przykład do zawodu lekarza. Gdyby pozwolić młodym, niedoświadczonym lekarzom operować na otwartym sercu, to boję się, że skutki mogłyby być tragiczne. Dlatego lekarze najpierw uczą się obserwując pracę bardziej doświadczonych kolegów. W naszym zawodzie jest podobnie* - mówi Janusz Gałkowski, który nie kryje jednak, że w tym przypadku prawnicze korporacje też nie są bez winy. - *Już od dłuższego czasu było wiadomo, że system naboru do zawodu jest wadliwy i wymaga korekty. Gdyby środowisko prawnicze wcześniej samo próbowało to zmienić, to być może wtedy zmiany te w znacznej części uwzględniłaby jego opinia* - twierdzi bielski adwokat.

Młody prawnik Stanisław Pięta ma na temat wprowadzonych zmian opinię diametralnie różną od starszych wiekiem prawników-adwokatów. - *Jeśli porównać liczbę prawników, jaka przypada na sto tysięcy ludzi w Polsce i w krajach Zachodniej Europy, to widać wyraźnie, że w naszym kraju jest głęboki deficyt osób wykonujących ten zawód. Tę nowelizację ustawy Prawo i Sprawiedliwość preferowało będąc jeszcze w opozycji, więc widać z tego wyraźnie, że jest to duży problem społeczny, a nie jedynie wyjście naprzeciw postulatowi młodych prawników. Problem polega bowiem na tym, że dziś wielu ludzi nie ma zapewnionej opieki prawnej z bardzo prozaicznej przyczyny - nie stać ich na nią. W efekcie nie mogą oni korzystać z takiej instytucji państwa jak sądy. To musi się zmienić i nowa ustawa taką zmianę umożliwia* - mówi Stanisław Pięta. O tym, że brak pieniędzy blokuje ludziom dostęp do pomocy ze strony fachowych prawników, dobitnie przekonał się on po tym, jak zorganizował bezpłatne biuro porad prawnych. Zainteresowanie tą propozycją - jak zapewnia Stanisław Pięta - jest bowiem bardzo duże.

Również prawnik Józef Heczko jest zdania, że nowa ustawa przyniesie dobre skutki. - *Oczywiście może się zdarzyć, że do zawodów prawniczych trafią osoby o słabych kwalifikacjach. Ale po pierwsze, nie czujemy się, także dziś w tych zawodach, jak zresztą we wszystkich innych, trafiają się czarne owce, które słabutko pracują. A po drugie sądzę, że rynek zweryfikuje tych, którzy będą świadczyli usługi prawnicze złej jakości. Po prostu, gdy rozejdzie się wieść o ich mizernej skuteczności, nie będą mieć klientów* - mówi Józef Heczko, który uważa, że dla klientów prawników dużym plusem nowej ustawy wydaje się to, że w wyniku wprowadzonych przez nią zmian powinny wyraźnie spaść ceny usług prawniczych.

SŁAWOMIR HOROWSKI

Nawet do końca roku może jeszcze potrwać śledztwo w sprawie o oszustwo, w którym podejrzany jest Mirosław Styczeń, były wojewoda bielski, poseł, radny, prominentny działacz Prawa i Sprawiedliwości, w połowie roku również świadek zeznający przed sejmową komisją śledczą wyjaśniającą kulisy prywatyzacji PZU. Decyzję o przedłużeniu postępowania do końca roku krakowska prokuratura podjęła po tym, jak obrońcy Stycznia złożyli kolejne wnioski dowodowe.

Śledztwo do końca roku

Koniec Stycznia ? (cd.)

Przypomnijmy, że Mirosław Styczeń, któremu prokurator zarzuca wyłudzenie kwoty co najmniej 340 tysięcy złotych na szkodę krakowskiego biznesmena, w zamian za obietnicę załatwienia koncesji na produkcję alkoholu, został zatrzymany przez ABW 17 stycznia. Zwolniono go tego samego dnia późnym wieczorem po przesłuchaniu, za poręczeniem majątkowym w wysokości 100 tysięcy złotych.

W marcu sąd rozpatrywał zażalenia Mirosława Stycznia na zatrzymanie i na zastosowany środek zapobiegawczy. Sąd oba zażalenia oddalił, co zdaniem prokuratury świadczy o tym, że zebrany w tej sprawie materiał dowodowy ma mocne podstawy.

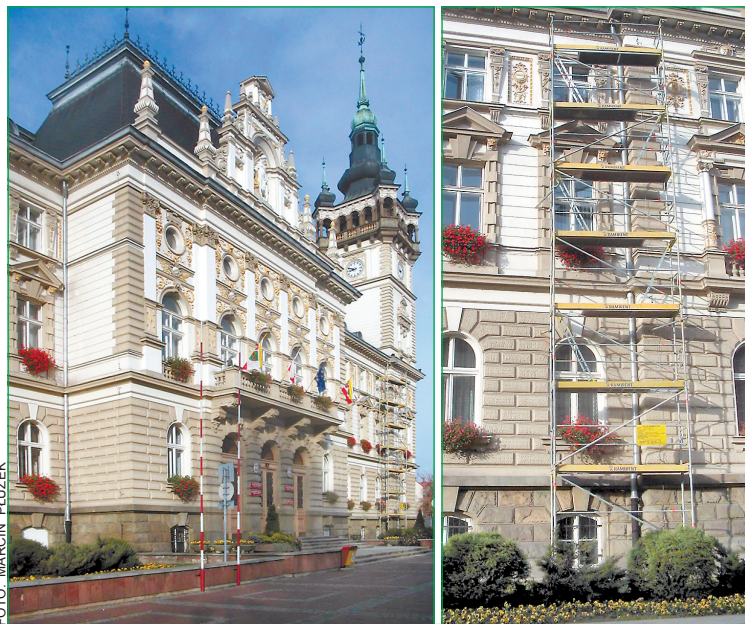
We wrześniu prowadząca sprawę Prokuratura Okręgowa w Krakowie rozpoczęła końcowe przygotowania do wytoczenia procesu. Finał - w postaci aktu oskarżenia bądź umorzenia sprawy - zapowiadany był na październik, najpóźniej na listopad. Postępowanie będzie jednak toczyło się nadal... - *Decyzja taka została podjęta ze względu na złożone przez obronę podejrzanego*

wnioski dowodowe. Wymagają one rozpatrzenia oraz przeprowadzenia kolejnych czynności dowodowych w tej sprawie - powiedziała „Kronice” Bogusława Marcinkowska, rzecznik prasowy krakowskiej Prokuratury Okręgowej. - *Wniosek obrony trafił na biurko prowadzącego sprawę prokuratora w poniedziałek, 31 października.*

Postawione Styczniewi zarzuty dotyczą lat 1994-97. Biznesmen, który obciążył bielskiego polityka swoimi zeznaniami twierdzi, że kilkakrotnie wręczał mu pieniądze. Podejrzany miał pieniądze przyjąć, ale obiecaną koncesję na produkcję alkoholu nigdy nie załatwił. Styczeń od początku utrzymuje, że jest niewinny. Polityk twierdzi, że stawiane mu zarzuty są wyszane z palca i niewiarygodne, bo oparte o zeznania biznesmena objętego oskarżeniem. Styczeń twierdzi wręcz, że zarzuty wobec niego są elementem politycznej nagonki, wymierzonej przeciw całej jego formacji. Ta odcięła się jednak od Stycznia i już na drugi dzień po zatrzymaniu bielski polityk został zawieszony w prawach członka PiS. Za zarzucane czyny grozi nawet dziesięć lat więzienia. (łup)

Naprawianie elewacji na finiszu

RATUSZ BEZ PĘKNIĘĆ



Ratuszową elewację naprawiono, teraz czas na drobne poprawki.

Zniknęły już ogromne rusztowania zasłaniające przez kilka tygodni fronton bielskiego ratusza. Zakończyły się bowiem trwające tam prace renowacyjne.

Przypomnijmy, iż bielski ratusz został w roku 1996 gruntownie odrestaurowany. Rok później uznano go nawet za najlepiej odnowiony tego typu zabytkowy obiekt w Polsce. Dość szybko jednak, bo zaledwie po sześciu latach, na najbardziej wyekspozowanej, frontowej ścianie budynku zaczęły pojawiać się drobne pęknięcia i odpryski. Spowodowała je najprawdopodobniej wyciekająca z nieszczelnych rynien woda. W ubiegłym roku rynny zostały naprawione, teraz przy-

szła kolej na elewację. Jak informuje rzecznik bielskiego ratusza, Tomasz Ficoń, prace te wykonała w ramach gwarancji ta sama firma, która wcześniej remontowała elewację ratusza. Stąd też roboty te nie gminę nie kosztowały.

Rusztowania zakrywające fronton budynku zniknęły, ale nie oznacza to, że zakończono już naprawę wszystkich uszkodzeń elewacji. Pojedyncze rusztowania pojawiły się teraz w kilku innych miejscach. - *Chodzi o naprawę drobnych uszkodzeń, które w porę udało się zauważyć* - wyjaśnia Tomasz Ficoń. Prace te mają zakończyć się w ciągu kilku dni, a wtedy ratusz jak dawniej będzie lśnił pełnią blasku. (map)

Zygmunt i Elżbieta C.*) mieszkali w budynku należącym do prywatnego właściciela. Wiedzieli, że wraz z uwolnieniem czynszów czeka ich drakońska podwyżka opłat za mieszkanie, której nie podolają. Uznali, że Bielsko-Bialskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego to dla nich szansa na bezpieczny dach nad głową.

Ciężkie życie w bielskim TBS-ie

CHAMSTWO I HAŁAS

Zamieszkali w bloku, który TBS zbudowało na rogu ulic Młyńskiej i Reymonta. Budynek, choć ma już kilka lat, nadal robi bardzo dobre wrażenie. Jest czysty, zadbane, a mieszkania są tam przestronne i funkcjonalne. - *Na nas ten budynek też zrobił bardzo dobre wrażenie. Skąd mogliśmy przypuszczać, że czeka nas tu tyle przykrych chwil?* - mówi Zygmunt C.

Pierwszą przykrą niespodzianką okazał się sklep, jaki za zgodą TBS-u uruchomiono na parterze budynku. Problemem był nie tyle sam sklep, co agregat chłodniczy, obsługujący ten lokal. Właściciel sklepu najpierw - jak informują mieszkańcy TBS-owskiego bloku - powiesił agregat na ścianie budynku. W mieszkaniach nie dało się wówczas normalnie żyć, gdyż urządzenie powodowało duży hałas i jeszcze bardziej uciążliwe drgania. Ponieważ takie naruszenie lokatorskich praw do normalnego życia było aż nadto jaskrawe, walka o ściągnięcie ze ściany agregatu nie była zbyt długa. Ale ustalenie urządzenia na ziemi, w sąsiedztwie bloku, problemu wcale nie rozwiązało. Znikły drgania, ale hałas pozostał. - *W nocy przeżywalismy prawdziwy koszmar. Aby zasnąć, musiałem nakładać na uszy specjalne słuchawki tłumiące hałas. Mogłem w nich leżeć jedynie na plecach. Kiedy chciałem się przewrócić na bok, musiałem jedną ze słuchawek przesunąć na czoło. Czy w takich warunkach można mówić o normalnym życiu?* - pyta mieszkawiec bloku stojącego na rogu Młyńskiej i Reymonta.

Walka z hałasem była już dłuższa. Właści sanepid, którego lokatorzy powiadomili o uciążliwym sąsiedzie, uznał, że wszystko jest w porządku. Lokatorzy jednak nie skapitulowali i zaalarmowali wojewódzki sanepid w Katowicach. Ten uznał, że pomiary akustyczne wykonane przez sanepid bielski obarczone były błędami, a interpretacja otrzy-

manyh wyników - nieprawidłowa. Sanepid z Katowic ustalił ponadto, że poziom hałasu, jaki emitował agregat, przekraczał dopuszczalne normy. Właściciel sklepu musiał więc zainstalować specjalne osłony, które znacznie hałas wytłumiły.

Co prawda służby prezydenta Bielska-Białej przyznały mieszkańcom rację, że osłony nie są wykonane z materiałów, jakie stosują specjalistyczne firmy, wykonujące takie zabezpieczenia, ale swoje zadanie - przynajmniej w znacznej mierze - spełniły. Teraz hałas jest w normie i mieszkańcy przyznają, że jego uciążliwość jest dużo mniejsza niż wcześniej. - *Boli nas jednak to, że z tym problemem musieliśmy się zmagać*

sami, bo TBS nie robiło w tej sprawie nic - załą się lokatorzy.

Ale nie tylko agregat spędzał im przez ostatnie lata sen z powiek. Drugą ich zimą są grupki rozwidzonej młodzieży z całej dzielnicy, które zbierają się właśnie w sąsiedztwie tego budynku. Okupują ławki i piaskownicę, stojące obok bloku lub przesiadują w przejściu wiodącym na jego tyły. Przejście jest zadaszone, gdyż ze wszystkich stron otaczają je ściany bloku. - *Ten tunel to prawdziwe nieszczęście. Krzyki i wrzaski rozchodzą się stamtąd do wielu mieszkań. Czasami tylko w ubikacji jest cicho. Ale trudno przecież żyć w tym pomieszczeniu - skarży się jeden z lokatorów TBS-owskiego bloku, któ-*



Ten niewinnie wyglądający agregat chłodniczy był udręką mieszkańców pobliskiego bloku.

rego mieszkanie szczególnie mocno narażone jest na hałas dochodzący z tunelowego przejścia. Młodzież pije piwo, wrzeszczy i klnie. Zdarzają się też bardziej oryginalne „zagrania”. Na przykład goły chłopak zaslaniający ręką przyrodzenie chodzący pod blokiem i pytający o godzinę. Albo mały pożar, który gasić musiał bojowy wóz strażacki.

Pisma z podpisami wielu mieszkańców, slane w tej sprawie do władz TBS-u, niewiele dały. TBS ma świadomość specyfiki otoczenia, w którym położony jest budynek. Mimo wsparcia ze strony straży miejskiej i policji

jestemy bezsilni w stosunku do osób hałasujących oraz niszczących wszelkie ruchomości. Prosimy państwa o wyrozumiałość i cierpliwość (...) - czytamy w jednej z odpowiedzi skierowanych przez władze TBS-u do lokatorów.

Andrzej Grzegorek, komendant bielskiej straży miejskiej, zna problem mieszkańców rogu Młyńskiej i Reymonta. Zapewnia, że jego ludzie „mają oko” na łobuzerię zbierającą się w tym miejscu i na ile mogą walczyć z jej rozwidzeniem. Mieszkańcy TBS-owskiego bloku przyznają, że ostatnio młodzież nieco się uspokoiła. Podejrzewają jednak, że wpływ ma na to pogoda. - *Jak znudzi się młodym chodzenie do szkoły i zacznie padać deszcz, to znowu będą okupować tunel pod naszymi mieszkaniem. Tam mają w miarę ciepło, jasno, bo świeci lampa, a sklep z piwem dosłownie za rogiem. Czego im więcej trzeba?* - mówią z obawą lokatorzy bielskiego bloku.

Tekst i foto: **ŚLAWOMIR HOROWSKI**
*) Personalia zmienione

Czechowice: a jednak remont przed dworcem PKP

BURMISTRZ PRZEKONAŁ RADNYCH

placu przed dworcem PKP jest remontem, na który - z mocy prawa - nie potrzeba ani projektu, ani - tym bardziej - uzyskania pozwolenia budowlanego. Burmistrz pozostał przy swoim stanowisku do dnia dzisiejszego. Nie unieważnił przetargu na inwestycję, a prace ruszyły. Co ciekawe, radni - którzy wcześniej rozdzierali szaty z powodu braku projektu inwestycji - teraz przeszli nad tym do porządku dziennego...

- *Dostaliśmy w końcu profesjonalnie wykonany rysunek, który można uznać za projekt inwestycji. Mamy oczywiście nadal wątpliwości co do tego, czy można ją prowadzić bez uzyskania pozwolenia na budowę. Zakres prowadzonych przed dworcem PKP prac, naszym zdaniem znacznie wykracza poza charakter prac remontowych. To powinny być przecież prace odtworzeniowe, a zmieniła się na przykład szerokość jezdni i szerokość chodnika.*

Od oceny tego typu wątpliwości jest jednak nadzór budowlany. My zgłosiliśmy swoje zastrzeżenia i wątpliwości, toteż odpowiedzialność za realizację inwestycji bierze na siebie burmistrz - mówi Franciszek Pępek, przewodniczący Komisji Rozwoju i Rolnictwa czechowickiej Rady Miejskiej. - *W nowym - nazwijmy to projekcie, bo jest lepszy od poprzedniego malunku - wszystkie nasze zalety poza tym uwzględnione.* (łup)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA



Największa sieć salonów firan i zasłon w Polsce

Nasze salony świadczą kompleksowy zakres usług:

- Doradztwo i upinanie w domu klienta
- Pomiar okien, montaż karniszy
- Szycie firan, narzut, rolet (szwalnia na miejscu)



UWAGA !!! PROMOCJA - 1,66 netto/1mb przeszycia firany

Salony firmowe:

BIELSKO-BIAŁA, ul. 11 Listopada 11, tel. (033) 816 76 15

ŻYWIEC, ul. Kościuszki 27, tel. (033) 866 68 17

KATOWICE, ul. Staromiejska 7, tel. (032) 352 00 95

GLIWICE, ul. Zwycięstwa 24, tel. (032) 401 05 40

KRAKÓW, ul. Aleja Pokoju 67, tel. (012) 686 13 71

Zapraszamy na stronę internetową: www.eurofirany.com.pl

Smutno mi !

Ten uroczy, łaciaty kundelek marzy o własnym dachu nad głową i opiece, dla którego będzie najważniejszy na świecie. Dziś mieszka w bielskim azylu dla bezdomnych zwierząt przy ulicy Kazimierza Wielkiego. Na widok gości odwiedzających schronisko wskakuje na dach swojej budy i bez szczekania, bardzo smutnym spojrzeniem, milcząco prosi o przysmarowanie. Ponieważ dotąd bardzo wielu bohaterów cyklu „Smutno mi!” znalazło nowy dom, być może szczęście uśmiechnie się także do tego kundelka. (hos)



FOTO: ŚLAWOMIR HOROWSKI

Za pośrednictwem „Kroniki” pracownicy bielskiego schroniska dla zwierząt pragną gorąco podziękować pięciu firmom, które bezinteresownie pomagają mieszkańcom azylu. Są to firmy Bayer, Nestle Purina Pet Car, hurtownia zoologiczna „Eskulap” z Zabierzowa oraz przedsiębiorstwo „Merc” z Cieszyzny i sklep zoologiczny „Gufus” z Bielska-Białej. Dzięki ich wsparciu bezdomne psy i koty znajdują w miszkach prawdziwe frykasy, a ich sierść jest czystsza, gdyż pracownicy azylu dbają o nią przy pomocy bardzo dobrej jakości preparatów.

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

AiGO
pożyczka

pożyczki gotówkowe
Pieniądze czekają!

Bielsko-Biała, ul. Ks. Stojałowskiego 50 (II piętro)
czynne: pon. - pt. 8.30 - 16.30

INFOLINIA AIGO:
0 801 80 88 88

31465/031105

Po lekarskich błędach...

OTARŁ SIĘ O ŚMIERĆ

W piątkowy wieczór trzydziestoletni Krzysztof C.* z Bielska-Białej poczuł się bardzo źle. Potwornie bolał go brzuch. Wezwano pogotowie ratunkowe.

Jego wizytę żona Krzysztofa, Sabina wspomina bardzo nie miło. - *To był ciepły dzień, więc byliśmy wcześniej na piwie. Lekarka, która przyjechała z pogotowia, potraktowała męża jak pijaka. Oświadczyła: „Popił, to go boli”. Dała mu zastrzyk przeciwbólowy oraz powiedziała, że w poniedziałek ma iść na badania do przychodni lekarskiej* - mówi Sabina C. Nazajutrz stan chorego uległ pogorszeniu. Brzuch bolał go coraz bardziej, obficie się pocił, a jego cera nabrała żółtej barwy. Pojechał więc szukać ratunku w Szpitalu Wojewódzkim. Tam w ambulatorium izby przyjęć trafił w ręce lekarza neurologa. - *Ponieważ mąż powiedział mu, że jeździł wcześniej na rowerze, lekarz oświadczył, iż ma postrzał od tej jazdy. Nie zrobił mu żadnych badań i uznał, że wystarczą leki przeciwbólowe* - mówi Sabina C.

Wspomina, że po tych lekach - które były bardzo silne - ból rzeczywiście na jakiś czas minął, ale jej mąż nie mógł się wyprostować! - *Jak usiadł w fotelu, tak siedział. Nie mógł się położyć i zrobił się bardzo blady* - wspomina żona bielszczanina.

Dodajmy, że z karty, na której lekarz ze Szpitala Wojewódzkiego odnotował swoją konsultację wynika, że uznał on, iż chory ma zapalenie korzonków nerwowych. Ponieważ był to neurolog, najwyraźniej szukał takiej choroby, na jakiej się znał...

Ale nazajutrz stan zdrowia Krzysztofa C. nie uległ poprawie.

Co gorsza, jego brzuch zrobił się wyduęty i bardzo twardy. Cierpiący mężczyzna pojechał więc na pogotowie. - *Tam wreszcie trafił się jakiś mądry lekarz, który natychmiast uznał, że stan męża jest bardzo poważny. Podejrzał zapalenie otrzewnej i skierował go do szpitala, który pełnił wówczas chirurgiczny dyżur* - mówi Sabina C. Tym szpitalem było Beskidzkie Centrum Onkologii w Bielsku-Białej. Tam wypadki potoczyły się błyskawicznie. Zrobiono choremu krótkie badanie, po którym podjęto decyzję o natychmiastowej operacji. W godzinę po przybyciu do szpitala Krzysztof C. trafił na stół operacyjny. - *Lekarze powiedzieli mi tylko, że jego stan jest ciężki i że potrzebna jest natychmiastowa operacja. Nawet mi się od nich oberwało za to, że dopuściłam do takiego stanu męża. A ja przecież już dwa dni wcześniej starałam się mu pomóc. Czy to moja wina, że aż dwaj lekarze nie umieli trafnie ocenić, co dolega mojemu mężowi?* - pyta bielszczanka.

Operacja trwała około dwóch godzin i zakończyła się szczęśliwie. Okazało się, że chory miał pęknięty wrzód i zapalenie otrzewnej. Lekarze z BCO nie kryją, że ten pacjent w ostatniej chwili uciekł śmierci spod kosi. - *Gdyby nie kompetencja lekarza, który badał męża w pogotowiu oraz błyskawiczna i bardzo fachowa pomoc udzielona mu w Beskidzkim Centrum Onkologii, to byłabym dziś wdową* - mówi Sabina C., która nie żałuje krytyki pod

adresem dwóch lekarzy, którzy tak nietrafnie ocenili dolegliwość jej małżonka. - *Szczególnie wielki żal mam do lekarza ze Szpitala Wojewódzkiego. To nowoczesny szpital, z doskonałym sprzętem medycznym. Dlaczego tam nie zrobiono niezbędnych badań? Przecież ten błąd mógł kosztować męża życie* - mówi oburzona bielszczanka.

Jej żal wydaje się tym bardziej uzasadniony, iż - jak ustaliła „Kronika” - praktycznie jedno zdjęcie rentgenowskie, zrobione w pozycji stojącej, mogło dać odpowiedź na pytanie, co jest przyczyną bólu.

O wypowiedź w sprawie zachowania lekarza poprosiliśmy Szpital Wojewódzki. Oto odpowiedź przesłana nam przez jego dyrektora Ryszarda Batyckiego: *Do dnia dzisiejszego do Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej nie wpłynęła żadna skarga w tej sprawie. Wobec powyższego szpital nie może zająć stanowiska, niemniej jednak chciałbym zauważyć, że należy uznać za krzywdzące oskarżanie lekarza za popełnienie błędu bez wysłuchania obu stron. Ogromną rolę w postawieniu diagnozy ma bowiem informacja, uzyskana od pacjenta w momencie jego kontaktu z lekarzem, jak też dynamika rozwoju choroby. Pacjent miał również prawo kontaktować się z naszym szpitalem w przypadku braku poprawy stanu zdrowia.*

Wygląda więc na to, że Szpital Wojewódzki nie ma do swojego pracownika zastrzeżeń. Sabina C. ma na ten temat inne zdanie i nie wyklucza oddania do sądu sprawy przeciwko temu szpitalowi.

ŚLAWOMIR HOROWSKI

*1 Personalia zmienione

Chmury nad bielską delegaturą urzędu wojewódzkiego

Zwolnienia czy likwidacja ?

Oszczędności w administracji i cięcie urzędniczych etatów zapowiada rząd Kazimierza Marcinkiewicza. Zwolnienia najprawdopodobniej nie ominą Bielska-Białej.

Premier chce, aby utrzymanie państwa było tańsze. Zapowiada zwolnienie około dwudziestu procent urzędników z państwowej administracji, likwidację wielu agencji oraz mniejsze wydatki na służbowe auta i telefony komórkowe. Oszczędności mają wynosić około 5 miliardów złotych rocznie. Pojawili się sygnały, że w ramach odchudzania administracji znikną między innymi delegatury urzędów wojewódzkich. Taka delegatura (Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach) jest w Bielsku-Białej, w budynku, w którym niegdyś urzędował wojewoda bielski.

Czy odchudzanie państwowej administracji spowoduje zniknięcie ze stolicy Podbeskidzia wojewódzkich urzędników? Stanisław Pięta, podbeskidzki poseł PiS i szef bielskich struktur tej partii zapewnia, że reprezentacja wojewódzkich służb z miasta nie zniknie. - *Oszczędności w administracji i redukcja liczby urzędników są potrzebne, ale nie możemy dopuścić do tego, aby mieszkańcy Podbeskidzia byli pozbawieni komfortu przy załatwianiu podstawowych spraw administracyjnych. Nie może być tak, żeby na przykład po paszport, trzeba było jeździć do Katowic. Dlatego będziemy zabiegać o to, aby redukcja administracji w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim została przeprowadzona proporcjonalnie. To znaczy, że jeśli w bielskiej delegaturze tego urzędu pracuje około stu osób,*

podobna liczba w delegaturze częstochowskiej, a w katowickiej centrali urzędu około tysiąca osób, to redukcja etatów ma być proporcjonalna we wszystkich trzech miastach - mówi Stanisław Pięta. Ta propozycja oznacza, że jeśli zgodnie z zapowiedziami premiera zwalniane będzie dwadzieścia procent urzędników, to w Katowicach pracę straci ich dwie setki, a w Bielsku i Częstochowie - po dwudziestu. - *Rozmawiałem już na ten temat z posłem Szymonem Giżyńskim z Częstochowy i wspólnie z posłami z tamtego okręgu będziemy się starali doprowadzić do takiej właśnie, proporcjonalnej redukcji* - mówi Stanisław Pięta. Potwierdza on też zgłoszoną kilka tygodni temu deklarację podbeskidzkich posłów PiS, że partia ta będzie zabiegać o fotel wice-wojewody śląskiego dla reprezentanta Podbeskidzia. Nazwiska kandydata na to stanowisko na razie nie chce zdradzić.

7 listopada list otwarty w sprawie planów likwidacji bielskiej delegatury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego skierował do premiera Rajmunda Polaka, bielski radny śląskiego sejmiku. Jego zdaniem likwidacja tej placówki boleśnie uderzy w mieszkańców Podbeskidzia, którzy dla załatwienia swoich spraw administracyjnych będą musieli jeździć do Katowic oraz będzie dowodem pogłębiania przez rząd PiS dotychczasowej dyskryminacji dawnego województwa bielskiego. (hos)

O miejskich inwestycjach, przyszłości brudnego Jeziora Żywieckiego i turystycznych szansach z Antonim Szlagorem, burmistrzem Żywca, rozmawia Dariusz Bandała.

- **W Żywcu zyskał pan przydomek Antoni - Budowniczy. Proszę to skomentować...**

- Sądzę, że ów „tytuł” to efekt zakończonych i prowadzonych w mieście inwestycji. Każdy, kto do nas przyjeżdża, postrzega Żywiec jako jeden wielki plac budowy. Wykonywane są sieci gazowe, wodociągowe, kanalizacyjne, ciepłownicze, energetyczne, telekomunikacyjne. Budowane i remontowane są drogi. Pracami objęto Stary Zamek, zabytkowy park oraz ratusz. Kompleksowo odnawiamy też szkoły, przedszkola, placówki kultury. W ostatnim czasie powstało duże centrum handlowe, a także szereg innych placówek usługowych. Nowe budowlane inwestycje rozpoczęła Beskidzka Wyższa Szkoła Turystyki, Spółdzielnia Mieszkaniowa Gronie i Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Książd infułat Władysław Fidelus odnowił elewację wieży i katedry. Także wielu mieszkańców Żywca remontuje swoje posejsze. Jeśli przedsięwzięcia miasta miały na to wpływ i zmobilizowały lub zachęciły innych do działania, to tylko wypada się z tego cieszyć. W korzystny sposób zmienia się wygląd Żywca, a to jest wspólny sukces wszystkich, którym należy na wszechstronnym rozwoju miasta.

- **Zatrzymajmy się przy drogach. Dotychczas komunikacja uchodziła za wąskie gardło miasta. Co się robi, aby taki stan zmienić i kiedy można liczyć na wymierne efekty? Nie można też nie zauważać, że nie wszystkim podobają się nowe rozwiązania, na przykład nowe rondo w śródmieściu i przebieg tras w tamtym rejonie...**

- Podobnie jak w większości polskich miast, problemy komunikacyj-

Zmienia się wygląd miasta

BUDOWLANE ŻYWIEC

ne nie ominęły też Żywca. Żywiec ma ponad siedemset lat i jego zabudowa jest trwale związana z przeszłością. Nowe rozwiązania komunikacyjne staramy się projektować tak, aby nie prowadzić kosztownych wyburzeń. Niestety, dróg nie da się poprowadzić w taki sposób, aby wszyscy byli zadowoleni. Zawsze ktoś - w większym lub mniejszym stopniu - czuje się poszkodowany. Naszym głównym zadaniem drogowym jest wyrowadzenie ruchu tranzytowego - na Kraków, Korbiewów i Zwardoń - poza centrum miasta. To jednak inwestycje nie tylko kosztowne, ale wymagające też załatwienia wielu formalności. Ogromną przeszkodą w ich realizacji są sprawy własnościowe oraz utrudnienia wynikające z wytyczania nowych tras.

Obecnie trwa budowa obwodnicy na Zwardoń, stanowiąca część drogi ekspresowej S-69. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planami, to Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad odda ją do użytku pod koniec przyszłego roku. W tym samym roku samorząd wojewódzki powinien rozpocząć budowę obwodnicy północnej na Kraków: od ronda za nowym mostem do ulicy Sienkiewicza, gdzie obecnie prowadzone są wykupy gruntów. Przy budowie centrum handlowego nad Sołą powstała w tamtym rejonie część obwodnicy na Korbiewów. Teraz trwa opracowywanie koncepcji przebudowy starego mostu, wykonania bezkolizyjnego skrzyżowania z ulicą Kościuszki, wybudowania dalszego odcinka drogi do ulicy Witosa, budowy ronda na skrzyżowaniu alei Piłsudskiego z ulicą Kopernika. Wspólnie z inwestorami - Urzędem Marszałkowskim i Wojewódzkim Zarządem Dróg - dokładam starań, aby jak najszybciej

można było zlecić projekt i przystąpić do zamierzonych prac.

- **Buduje się dużo, ale największy plac w mieście, tak zwana stara targowica, wciąż nie może doczekać się zagospodarowania. Dlaczego?**

- Plac za stacją paliw, przy zbiegu alei Piłsudskiego i ulicy Komo-



nieckiego, stanowi własność prywatną. Jego właścicielem jest wrocławska spółka HCS, od której na zasadzie ugody udało mi się pozyskać dla miasta 900 tysięcy złotych tytułem odszkodowania za niewybudowanie w tamtym miejscu hotelu. W ubiegłym roku Rada Miejska wyraziła zgodę na powstanie zmodernizowanego obiektu hotelowego z zapleczem handlowym o powierzchni do 2000 metrów kwadratowych. Jak się orientuję, obecnie trwają prace projektowe i w najbliższym czasie ma się rozpocząć realizacja tej inwestycji. Myślę, że po jej zakończeniu tamten obiekt będzie podobny do nowo powstałej galerii handlowej przy ulicy Zielonej. Tam również to, co przez lata wydawało się niemożliwe, stało się faktem.

- **Żywiec stawia na turystykę. Odnowiono Stary Zamek, ale co**

z parkiem, amfiteatrem i innymi terenami służącymi rekreacji?

- Jeżeli chcemy być miastem turystycznym, a nasi mieszkańcy mają z tego czerpać zyski, to trzeba stworzyć sprzyjające temu warunki. Turysta musi do nas dojechać porządnymi drogami, musi gdzieś mieszkać i jeść, korzystać z przygotowanych z myślą o nim atrakcji. Zajazdy, hotele, które chcemy, aby powstały nad jeziorem, muszą mieć możliwość podłączenia się do kanalizacji sanitarnej. Jej rozbudowa w tamtym rejonie właśnie się rozpoczęła. Zakończyliśmy również pierwszy etap rewitalizacji zespołu zamkowo-parkowego, polegający na odnowieniu wnętrza Starego Zamku i wykonaniu nowej elewacji. Przystępujemy teraz do odnowy drzewostanu, cieków wodnych i alejek w zabytkowym parku. Złożyliśmy również wnioski o przyznanie unijnych środków na kapitalny remont zabytkowej stajni i oficyn zamkowych. Koło parkowego boiska sportowego będziemy budować skatepark. Chcemy także kontynuować prace w żywieckim amfiteatrze, tak aby maksymalnie wykorzystać ten obiekt na organizowanie imprez kulturalnych. Powstanie zadanie, zwiększy się widownia, a tereny wokół w większym niż dotychczas stopniu przeznaczone zostaną na cele handlowe i parkingi.

- **Pozostaje jeszcze zagospodarowanie pobraży Jeziora Żywieckiego.**

- Jezioro to osobny temat. Zdaję sobie sprawę, że jest ono w tej chwili brudne, mnóstwo w nim śmieci i fekalii przynoszonych przez wpływające do zbiornika potoki. Ten stan rzeczy musimy zmienić. Służy temu program oczyszczania ścieków na Żywiecczyźnie, czyli Ochrony Wód Jeziora Żywieckiego. Po objęciu

przeze mnie funkcji przewodniczącego Walnego Zgromadzenia Związku do spraw Ekologii udało mi się wspólnie z wójtami gmin wchodzącymi w skład Związku urealnić ten program, który w swoim poprzednim wymiarze i założeniach nie był możliwy do realizacji. Nie będę analizował, kto powinien ponieść odpowiedzialność za ten stan rzeczy, bo wcześniej inne były realia działania. Z pewnością nie brakowało jednak osób, które na siłę forsowały szkodliwe rozwiązania, jak na przykład podział żywieckiego MPWiK na przynoszącą zyski spółkę kanalizacyjną i skazaną na straty firmę miejską z częścią wodociagową. Dzisiaj stare błędy zostały naprawione, choć niektórzy jakby po latach obudzili się ze snu i chcą na nowo ustalać strategię. Zapewniam, że obecny Zarząd Związku, jak i jego pełnomocnik do spraw Realizacji Projektu ISPA Janusz Michałek, gwarantują pomyślne wdrożenie programu w życie. W tym roku we wszystkich gminach należących do Związku mają rozpocząć się prace projektowe, a w przyszłym rozpoczynać się roboty ziemne. Chcemy również w całym powiecie żywieckim prowadzić jednakową gospodarkę odpadami, co pozwoli uniknąć przynoszenia przez wpływające do jeziora potoki ogromnej ilości śmieci.

- **Jaka problematyka miejska - poza poruszaną w naszej rozmowie - wymaga jeszcze jak najszybszego uregulowania ?**

- Są to bez wątpienia sprawy mieszkaniowe, ale bez pomocy państwa nie damy sobie z tym rady. Zubożenie społeczeństwa, zadłużenie mieszkańców, niepłacenie czynszów, eksmisje, wypowiadanie wynajmu przez prywatnych właścicieli posesji wymaga dużej ilości mieszkań socjalnych. Choć podjęte zostały zaradcze działania - rozpoczęliśmy budowę trzech bloków socjalnych i noclegowni - to tylko częściowo zaspokoi istniejące w tej dziedzinie potrzeby w naszym mieście. Konieczne są rozwiązania systemowe państwa, bo problem coraz bardziej się będzie pogłębiał.

Planowany na tegoroczną jesień i wiosnę przyszłego roku remont umocnień brzegowych Białej w centrum stolicy Podbeskidzia zawisł na włosku. Może okazać się nawet, że prace, na które z budżetu państwa przeznaczono blisko 2,5 miliona złotych, w ogóle nie zostaną zrealizowane. Tak przynajmniej wynika z wypowiedzi administratora rzeki.

Remont umocnień brzegowych Białej – zagrożony

WAŁY MOGĄ RUNAĆ

nie chodzi o to, że „regulacji” rzeki sprzeciwiają się – jak często w takich sytuacjach bywa – organizacje ekologiczne. Jak twierdzi inwestor – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach – na przeszkodzie stanęło stanowisko jednego z właścicieli działki przyległej do koryta rzeki. Zabronił on wykonawcy wstępu na swój teren. To może – twierdzi Czesław Witański, kierownik pszczyńskiego Inspektoratu RZGW w Gliwicach – pociągnąć za sobą trudne do oszacowania skutki.

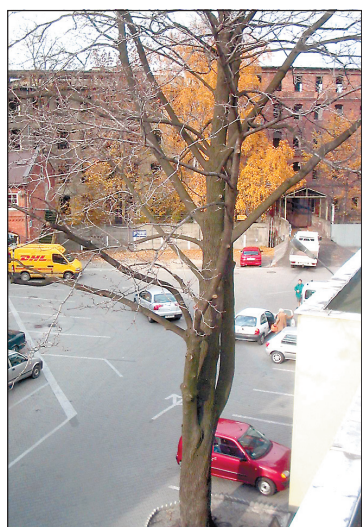
Brzegi Białej na całym odcinku rzeki przecinającym miasto umocnione są solidnymi, betonowo-kamieniami obwałowaniami. To dzięki nim przez ostatnie 30 lat stolica Podbeskidzia nie ucierpiała z powodu wylewów rzeki. Wszystkie – a było ich niemało – fale powodziowe, jakie przetoczyły się przez miasto (nawet ta największa z 1997 roku) nie wyrządziły większych szkód. Problem w tym, iż większość tych umocnień pochodzi jeszcze z XIX i początków XX wieku. Co prawda były one remontowane, lecz to co najważniejsze, czyli fundamenty obwałowań do teraz pozostały niezmienione. Wykonano je z drewnianych, wbitych w dno rzeki, bali. Drewno przegniło i teraz w każdej chwili – jak tłumaczy Witański – obwałowania mogą runąć. - Nie wiem, czy nastąpi to za dwa, czy za dziesięć lat, lecz stan drewnianych fundamentów jest w wielu miejscach bardzo zły – mówi Witański. Następna większa woda może dokonać dzieła zniszczenia. Aby temu zapobiec, od kilku lat trwają prace remontowe umocnień na Białej. Dwa lata temu naprawiono umocnienia na odcinku kilku kilometrów, od mostu obok Centrum Handlowego Sfera w dół rzeki. W ubiegłym roku remontowano odcinek w górnym biegu Białej, mniej więcej do wysokości jednostki wojskowej na Leszczynach. W tym i przyszłym miał być remontowany odcinek w centrum miasta.

Brzegi miały zostać – tak jak i na poprzednich odcinkach – umocnione betonowymi palami, na których oparte zostałyby betonowe obwałowania. Prace miały potrwać do sierpnia 2006 roku. Roboty na rzece finansowane są z pieniędzy, jakie rząd przeznaczył na usuwanie i zapobieganie w całym kraju skutkom powodzi, po tragicznych wydarzeniach z 1997 roku. Jeśli nie uda się dojść do porozumienia z właścicielem terenu, niewykluczone, że RZGW odstąpi od realizacji przedsięwzięcia. Pieniądże zamiast do Bielska trafiają z powrotem do budżetu państwa, a nie wzmocnione wały prędzej czy później się zawalą. RZGW chce jednak najpierw w rozwiązanie problemu zaangażować władze Bielska. Właściciel gruntu zabraniając dostępu do rzeki, łamie bowiem prawo. Tego samego zdania jest Tadeusz



Jeden z umocnionych już odcinków brzegowych Białej.

Januchta, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska w bielskim ratuszu. Twierdzi nawet, iż jeśli właściciel gruntu będzie nadal obstawał przy swoim i nie udostępni terenu firmie wykonawczej, miasto skieruje sprawę do prokuratury. Prawo wodne nakazuje bowiem właścicielom terenów przyległych do rzek udostępnienie tych gruntów w uzasadnio-



Firma umacniająca brzegi Białej chce wykorzystać ten niedawno urządzony parking do transportu materiałów i ciężkiego sprzętu.

nym przypadkach administratorowi rzeki, po to między innymi, aby mógł on remontować urządzenia hydrotechniczne.

Całkiem inaczej na całą sprawę patrzy zarząd spółki Centrum, obwiniany przez miasto i RZGW o torpedowanie planów remontowych. Jak nas poinformowano, spółka nie ma nic przeciwko temu, aby brzeg rzeki na odcinku, gdzie przylega on do jej terenów, był wyremontowany. Co więcej, spółka nie ma nic przeciwko temu, aby z należącego do niej terenu korzystali pracownicy firmy umacniającej brzegi. Sprzeciwia się jednak temu, aby teren ten wykorzystywany był – jak chce wykonawca – do transportu ciężkiego sprzętu oraz materiałów potrzebnych na budowie. Grunt ów, to bowiem świeżo wybrukowany, pełniący rolę parkingu, plac

wewnątrz dużego kompleksu handlowo – biurowego. Działalność spółki opiera się na dzierżawie pomieszczeń w budynkach tego kompleksu. Pomijając fakt, iż ciężki sprzęt zniszczyłby z pewnością dopiero co wybrukowany plac parkingowy, jego obecność w tym miejscu przez ponad pół roku, zniechęciłaby klientów sklepów i biur (błoto i inne niedogodności), w konsekwencji także najemców, którzy poszukaliby sobie innego lokum. Utrata najemców mogłaby zaś doprowadzić do rychłego upadku spółki. Do tego jej zarząd nie może dopuścić.

Nie było też mowy ze strony wykonawcy o sposobach zadośćuczynienia za te straty. Odszkodowanie, jakie gwarantuje prawo wodne, opiera się na zasadach ogólnych. Znaczący to, że spółka dopiero po zakończeniu robót mogłaby oszacować straty i dopiero wtedy wystąpić (z niewiadomym skutkiem) o zadośćuczynienie. Do tego czasu spółka mogłaby jednak dawno popaść w ruinę – twierdzą w jej zarządzie.

Wiele wątpliwości budzi również sposób powiadomienia spółki Centrum o tym, iż jej teren ma być wykorzystywany na cele wodnej inwestycji. - Proszę wykonawcy o udostępnienie mu terenu od 17 października otrzymaliśmy... 4 października! Nikt wcześniej nie raczył nas bowiem poinformować o planach RZGW – tłumaczy „Kronice” w zarządzie spółki Centrum. Tymczasem inwestycja była z pewnością planowana od dawna. Wiedząc o tym wcześniej spółka mogłaby w jakiś sposób przygotować się do tego, iż będzie musiała udostępnić teren. Tymczasem tak krótki termin uniemożliwił nawet powiadomienie o tym fakcie udziałowców (blisko 30 podmiotów z terenu całego kraju), aby mogli podjąć jakąś decyzję w tej sprawie.

Dziwne jest również to, iż wykonawca upatrzył sobie jako miejsce dojazdu właśnie parking należący do spółki Centrum. Dostęp taki istnieje bowiem w tym rejonie – twierdzą w zarządzie spółki Centrum – również i w innych miejscach, w tym z terenów należących do gminy Bielsko.

Tekst i foto: **MARCIN PŁUŻEK**

Przygraniczna prowizorka w Korbielowie

Barak zamiast zajazdu

Miał powstać nowoczesny pensjonat, restauracja, zajazd albo stacja benzynowa. Plany były rozległe. Wybudowano tymczasem... dwa niewielkie drewniane baraki. Przez kilka lat władze Jeleśni nie były w stanie znaleźć inwestora chętnego zagospodarować, w cywilizowany i przydatny zmotoryzowanym turystom sposób, teren wokół przejścia granicznego w Korbielowie.

Gdy otwierano z wielką pompą przejście na przełęczy Glinne wydawało się, iż rychło powstanie w jego pobliżu solidne zaplecze socjalno-gastronomiczne. Sprawa wydawała się o tyle prosta, iż ponadhektarowej wielkości działka, sąsiadująca z przejściem granicznym, należy do gminy. - Ogłosiliśmy już dwa przetargi na sprzedaż tego gruntu i chociaż wielu interesowało się tym terenem, to jednak nie znalazł się ani jeden chętny, który chciałby tam zainwestować – mówi Władysław Mizia,

niczni kontrahenci chcący inwestować w naszym kraju – mówi Mizia. Tam też nie znalazł się nikt zainteresowany działką na przełęczy Glinne. - Najprawdopodobniej jest to zbyt mały teren, aby realizować jakiś duży projekt, a właśnie takimi zainteresowane są zagraniczne firmy zgłaszające się do PAIZ – mówi wójt.

Terenem zainteresowani byli i są jedynie bardzo drobni inwestorzy, chcący kupić od gminy najwyżej kilka arów i otworzyć niewielki biznes. Gmina nie chce jed-



Teren wokół przejścia granicznego w Korbielowie po polskiej stronie wciąż czeka na zagospodarowanie.

wójt Jeleśni dodając, że potencjalnych inwestorów z pewnością nie odstraszyła cena gruntu. Gmina początkowo życzyła bowiem sobie 50 złotych za metr kwadratowy terenu, po czym obniżyła cenę do 30 a nawet 20 złotych. - To niewiele, zważywszy na ceny gruntu w innych, równie atrakcyjnych miejscach w Beskidach – dodaje Mizia. - W pewnym momencie wydawało się, iż sprawa ruszy z miejsca. Znalazł się bowiem inwestor zainteresowany budową w tym miejscu dużej stacji benzynowej. Ostatecznie i z tego projektu nic nie wyszło. Najprawdopodobniej dlatego – twierdzi wójt – iż wyrównały się ceny paliw na stacjach benzynowych w Polsce i na Słowacji. Inwestor nie mógł więc już liczyć na zyski ze sprzedaży taniego paliwa Słowakom. - Próbowaliśmy poszukać kontrahentów w Państwie Agencji Inwestycji Zagranicznych, do której zgłaszają się zagra-

nak, aby teren został rozdrobniony. Chodzi o zagospodarowanie go w całości według jednej spójnej koncepcji.

Baraki rodem z początków gospodarki wolnorynkowej w Polsce, które pojawiły się ostatnio na polanie obok przejścia, a w których uruchomiono kantory wymiany walut, to rozwiązanie tymczasowe. Mogą one bowiem – jak zapewnia wójt – zniknąć w każdej chwili, gdy tylko znajdzie się poważny inwestor.

Władze Jeleśni chcą jeszcze raz wystawić teren na sprzedaż. Najprawdopodobniej stanie się to zimą. Jeśli nie znajdzie się poważny kontrahent, niewykluczone iż gmina zagospodaruje ten obszar we własnym zakresie. - Na pewno nie będziemy tam budować sklepów czy hoteli, lecz przystosujemy ten zakątek na potrzeby organizowanych w naszej gminie imprez plenerowych i festynów. Na polanie obok przejścia granicznego zwyczajowo odbywały się bowiem wiosenne redyki owiec, na które przyjeżdżały setki osób chcących poznać góralski folklor i obyczaje. Przez kilka lat redyki odbywały się w innym miejscu, teraz jednak impreza powróciła na przełęcz Glinne. Z myślą właśnie o tej i jej podobnych imprezach plenerowych władze gminy rozważają budowę na polanie niewielkiego amfiteatru wraz z zapleczem socjalnym oraz dodatkowych parkingów.

Dodajmy, że gdy po polskiej stronie granicy nic się nie działo, kilka metrów dalej Słowacy, którzy zaczęli od kilku bud i baraków z alkoholem, zdążyli dorobić się już położonych tuż przy przejściu granicznym zajazdów, barów z prawdziwego zdarzenia, sklepów, pensjonatów, a nawet stadinny koni. (map)

Rampy dla ryb

Równocześnie z planowanym remontem umocnień brzegowych Białej (czyt. wyżej) realizowana jest inna inwestycja o charakterze hydrotechnicznym. Chodzi o budowę w Bielsku-Białej w rejonie funkcjonujących w korycie rzeki betonowych progów wodnych tak zwanych przepławek dla ryb. Obecnie progi uniemożliwiają migrację ryb w górę i w dół rzeki. Wysokie na kilka metrów przeszkody są bowiem dla nich nie do przebycia. Stąd też już kilka lat temu podjęto decyzję o wybudowaniu w tych miejscach specjalnych wodnych ramp. Prace przy budowie tych urządzeń już się zaczęły.

Z wypowiedzi Czesława Witańskiego, szefa pszczyńskiego oddziału Inspektoratu RZGW w Gliwicach wynika, iż budowa przepławek, chociaż realizowana wspólnie z remontem umocnień brzegowych, jest jednak oddzielnym zadaniem inwestycyjnym, finansowanym z innego źródła i realizowanym przez innego wykonawcę. Stąd też problemy z rozpoczęciem robót przy umocnieniach brzegowych nie powinny mieć wpływu na realizację proekologicznych przepławek. (map)



Przebudowa najwyższego z progów na Białej, w pobliżu mostu na ulicy Mostowej.

FOTO: MARCIN PŁUŻEK

25 lat
Solidarności

Tak rodziła się podbeskidzka „Solidarność” (12)

Wyśniona wolność

O pomocy dla „Solidarności” nie tylko zza ołtarza, z ks. prałatem
Józefem Sanakiem rozmawia Artur Kasprzykowski.

- W 1980 roku był ksiądz proboszczem parafii Opatrzności Bożej w Białej. Jak przyjął ksiądz wiadomość o podpisaniu Porozumień Sierpniowych?

- Śledziłem wydarzenia na Wybrzeżu z wielką nadzieją, ale i obawami. Poznałem dobrze komunistów i nie wierzyłem, że zgodzą się na wolne związki zawodowe. Tak więc podpisanie porozumień przyjąłem z wielką radością i nadzieją. Ludzie strajkując modlili się, uczestniczyli w mszach, stroili bramy fabryk w obrazy Matki Bożej i Ojca Świętego. Takie połączenie determinacji, solidarności i patriotyzmu z żarliwą wiarą musiało przynieść dobre owoce. Ufałem, że zaczęła się nasza polska Wiosna Ludów. Kibicowałem więc „Solidarności” i modliłem się za nią. A potem był podbeskidzki strajk w styczniu i lutym 1980 roku. To był nasz Sierpień w środku zimy.

- Wówczas był ksiądz ze strajkującymi w ich centrali - w świetlicy Bewelany...

- Nie byłem wówczas związkowym kapłanem, ale ludzie wiedzieli, że za Polskę pięć lat spędziłem w więzieniu, a moje poglądy znali z kazań. Pewnie dlatego poprosili mnie o duszpasterską posługę. W Bewelanie spowiadałem strajkujących, odprawiłem dla nich niedzielne msze. Do dziś pamiętam, że w kazaniu mówiłem o prawach ludzi pracy do godziwej zapłaty, do godności, prawdy i wolności. Nie musiałem wówczas nawet dodawać, że żyć im wytrwałości i zwycięstwa. A to zwycięstwo nie było wtedy takie pewne...

- Był jednak ksiądz przy tym zwycięstwie, przy podpisaniu porozumienia kończącego strajk...

- Tak. Pamiętam dobrze tę nieprzespaną noc. Koło północy przyjechał po mnie Tadeusz Mazowiecki i zabrał na plebanię kościoła św. Mikołaja. Tam był już Lech Wałęsa i delegacja Episkopatu Polski z biskupem Bronisławem Dąbrowskim na czele. Ra-

zem pojechaliśmy do Bewelany. Strajkujący już spali. Musieli być bardzo zaskoczeni, budząc się i widząc idącą przez salę taką procesję. Przy stole negocjacyjnym byłem tylko przez moment, bo biskup poprosił mnie o przygotowanie porannej mszy świętej. Powiedział, że odprawimy ją bez względu na wynik negocjacji. Była to jednak msza dziękczynna, gdyż około piątej rano porozumienie zostało podpisane. Z tych czasów pamiętam jeszcze jedną piękną uroczystość. Było to 3 maja, gdy święciliśmy regionalny sztandar „Solidarności”. Proszę pamiętać, że komuniści nie uznawali święta Konstytucji 3 Maja, a tymczasem na placu pod kościołem przy bielskim dworcu autobusowym zebrało się kilkanaście tysięcy osób.

- Potem nadszedł 13 grudnia 1981 roku. Jak ksiądz pamięta tę niedzielę?



- To była dla mnie kolejna nieprzespana noc. O tym, że dzieje się coś strasznego, zawiadomili mnie ludzie. Od północy przychodzili z placem, że zabrali ojca, męża, brata czy syna. Jeszcze w nocy poszedłem na komendę milicji. Do środka mnie nie wpuszczono. Wszędzie było mnóstwo mundurowych i tajniaków. Pod komendą stały samochody ciężarowe, z ich środka słychać było krzyki naszych chłopców.

- Pamięta ksiądz msze w tę niedzielę?

- Było białe, bo w nocy spadł świeży śnieg. Od pierwszej mszy o szóstej rano do ostatniej wieczorem mówiłem ludziom, że to Pan Bóg otulił naszą biedną ziemię śnieżnym obrusem, by była widoczna każda kropla niewinnej przelanej krwi. By nikt nie mógł jej ukryć. Prosiłem też, by ludzie zgłaszali każdy przypadek uwięzienia krewnych, sąsiadów, znajomych, a także towarzyszące temu ekscesy, jak wyłamywanie drzwi czy bicie.

- To wszystko mówił ksiądz jawnie, z ambony?

- Robiłem tak celowo, by nikt mi nie zarzucił jakiejś konspiracji. Nie musiałem długo czekać na reakcję drugiej strony. Już po kilku mszach tej niedzieli ktoś na mnie doniósł. Przyszli dwaj oficerowie w wojskowych mundurach i zażądali, bym skończył z uprawianiem polityki z ambony, bo się to dla mnie źle skończy. Odpowiedziałem im, by mi nie grozili, bo więzienie nie jest dla mnie straszne. Siedziałem w nim przez pięć długich lat i jakoś przeżyłem. A polityką na ambonie się nie zajmuję, ale jeśli ludziom dzieje się krzywda, to nie mogę milczeć. Mieli nietęgą miną, a przy wyjściu jeden z nich powiedział mi, bym się nie gniewał. „To ONI nas posłali i kazali księdza postraszyć” - dodał. Nie musiałem nawet pytać, kim są ci „oni”...

- Służba Bezpieczeństwa?

- Naturalnie. Potem już nie kierowali do mnie wysłanników, ale wielokrotnie sami przychodzili z groźbami, a na każdą uroczystość posyłali tajniaków z magnetofonami. Podobno ci ostatni nie lubili do mnie chodzić, bo witałem ich od ołtarza prosiąc, by się nie kryli ze swymi mikrofonami. Wśród partyjnych działaczy mówiono, że wszelkie demonstracje to moja wina, bo jestem kryminalistą i wrogiem komunizmu. Podobno nazywany byłem nawet „Podbeskidzkim Popiełuszką”, ale to był dla mnie naprawdę niezasłużony komplement.

- Rodziny uwięzionych i internowanych mogły zawsze liczyć na wsparcie u proboszcza z Białej. Czemu ksiądz to robił?

- To był mój obowiązek. To Chrystus powiedział, że błogosławieni są ci, którzy cierpią za sprawiedliwość i pragną sprawiedliwości. Nie mogłem więc siedzieć bezczynnie. Zaraz po 13 grudnia zacząłem nie tylko zbierać informacje o internowanych i uwięzionych, ale też organizować dla nich pomoc. Włączyli się w to bardzo aktywnie członkowie bielskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, którego działalność - podobnie, jak innych stowarzyszeń - była prawnie zawieszona. Byli to między innymi Andrzej Sikora, Alicja Pawłusiak, Janina Królikowska, Zdzisław Greffling. Wspólnie z tymi osobami stworzyłem Komitet Pomocy Uwięzionym i Ich Rodzinom - także jawny, z tabliczką na drzwiach kancelarii. Naszym wsparciem materialnym i pomocą prawną obejmowaliśmy wszystkich potrzebujących, także osoby innych wyznań i niewierzących. Potem, by uchronić zaangażowanych w to dzieło ludzi, uzyskałem wsparcie kurii krakow-

skiej i wówczas był to już komitet biskupi. Działaliśmy do 1989 roku i do końca było sporo pracy.

- Odwiedzał ksiądz uwięzionych działaczy „Solidarności”?

- Do więzień nie było szans się dostać, ale kilkakrotnie byłem w obozach dla internowanych, najpierw w Jastrzębiu Szerokiej, a potem w Nowym Łupkowie w Bieszczadach. Rozmawiałem z uwięzionymi, odprawiałem dla nich msze święte. Były też sytuacje tragiczne. Pamiętam, jak raz internowani poprosili mnie, bym wyniósł za druty mały, zepsuty radiodiodbiornik. To był sprzęt zakazany wśród uwięzionych, więc ukrywali go w woreczku foliowym, zatopionym w wiadrze z wodą. Wziąłem to zawiniątko i schowałem pod sutannę. Już wychodziłem, gdy poczułem, że coś się z tej paczki leje. Zapewne woreczek nabrał wody. Widziałem, że funkcjonariusze dostrzegli, że stoję w kałuży. Wypuścili mnie jednak - pewno uznali, że stary klecha ma kłopoty z pęcherzem.

- Wróć jednak do wcześniejszego pytania: dlaczego ksiądz to wszystko robił?

- Uff, to najtrudniejsze pytanie. Na parafii w Jawiszowicach wspomagałem więźniów z obozu w Auschwitzu. Po wojnie sam poznałem gorzki smak więziennego chleba, gdy skazano mnie za rzekome szpiegostwo i nazwano gorszym od bandytów. To - wraz z wychowaniem wyniesionym z domu - nie pozostało bez śladu. Poza tym byłem wówczas proboszczem niezwyklej parafii. To w Białej gromadzili się konfederaci barscy, to tam jeszcze przed stanem wojennym odprawiałem msze za Ojczyznę i uroczystości obchodziliśmy narodowe święta Konstytucji 3 Maja i 11 Listopada, skazane przez komunistów na zapomnienie. To wszystko zobowiązywało do sprzeciwu wobec zła, które zgotowali nam komuniści. Esbekom, którzy przychodzili mnie straszyć mówiąc, że organizuję antypaństwowe demonstracje, odpowiadałem, że my się tu tylko modlimy za Ojczyznę, a to samo robili w tym miejscu konfederaci barscy, choć księdza Sanaka tu jeszcze nie było.

- Nadszedł wreszcie rok 1989, upadł komunizm - najpierw w Polsce, potem w innych krajach bloku sowieckiego. Czy to ta Polska, o którą ksiądz modlił się przez tyle lat do Boga?

- Ja się o nią nie tylko modliłem. Ona śniła mi się w więzieniu. Żyłem nadzieją, że jeszcze będzie niepodległa Polska, że dożyję wolności. I Bóg sprawił, że doczekaliśmy czasu upadku nieludzkiego systemu komunistycznego. Ale czy to jest ta Polska z naszych modlitw i snów? Szerzy się w niej z jednej strony kłamstwo i korupcja, z drugiej ogromna bieda. Wybiłszy się na niepodległość, ale teraz musimy mądrze ją zagospodarować. Dlatego wciąż odbywają się msze za Ojczyznę i choć nie śpiewamy „Ojczyznę wolną racz nam zwrócić, Panie” to prosimy, by ją pobłogosławił i pomógł odbudować.

Na całym Podbeskidziu

NEPODLEGŁE ŚWIĘTOWANIE

W piątek, 11 listopada, minie 87 lat od chwili odzyskania przez Polskę wolności. Dzień ten obchodzony jest jako narodowe Święto Niepodległości. Z tej okazji na całym Podbeskidziu odbędą się uroczystości, których głównymi organizatorami są lokalne samorządy, organizacje kombatanckie i społeczne, ośrodki kultury, szkoły i parafie. Na żołnierskich grobach oraz pod pomnikami i tablicami, upamiętniającymi obrońców Ojczyzny, zostaną złożone kwiaty, w szkołach odbędą się okolicznościowe akademie, a w kościołach msze za Ojczyznę i tych, którzy za nią zginęli.

W Bielsku-Białej w przeddzień Święta Niepodległości członkowie stowarzyszenia Młodzi Demokraci planują przeprowadzić akcję ulotkową pod hasłem „Polaku, to twoje święto”, by przypomnieć - zwłaszcza ludziom młodym - o zbliżającej się rocznicy.

Natomiast piątkowe uroczystości rozpoczną się o 13.45, gdy przedstawiciele władz Bielska-Białej i środowisk kombatanckich zaczną składać kwiaty w miejscach pamięci narodowej. Odświętne wiązanki pojawią się przy dwudziestu pomnikach i tablicach pamiątkowych. O 15.30 w aleksandrowskim kościele pw. św. Maksymiliana odprawiona zostanie msza w intencji Ojczyzny. Po jej zakończeniu uczestnicy uroczystości przejdą na cmentarz Wojska Polskiego, gdzie odbędzie się apel poległych. W związku z tymi uroczystościami organizatorzy zapowiadają, że około 16.45 przez kwadrans będzie utrudniony ruch samochodów na ulicach Wrzosowej i Cieszyńskiej (od kościoła do cmentarza Wojska Polskiego). Tego samego dnia o 18.00 w Bielskim Centrum Kultury odbędzie się uroczysty koncert galowy z okazji rocznicy odzyskania niepodległości.

W Cieszynie obchody rozpoczną się o 10.00 nabożeństwem eklezjastycznym w intencji Ojczyzny, które odbędzie się w ewangelicko-augsburskim kościele Jezusowym. O 11.00 pod pomnikiem Niepodległości na placu Wolności rozpocznie się patriotyczna manifestacja, która później przeniesie się na cieszyński Rynek pod tablicę upamiętniającą powołanie w 1918 roku Rady Narodowej dla Księstwa Cieszyńskiego. Tradycyjnie o 17.00 w Teatrze im. Mickiewicza rozpocznie się uroczysta sesja rad gmin

Ziemi Cieszyńskiej, połączona z wręczeniem dorocznych laurów Srebrnej i Złotej Cieszyńianki.

W Oświęcimiu niepodległościowe obchody rozpoczną się o 10.00 mszą w kościele pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Dalsze uroczystości odbędą się pod Obeliskiem Niepodległości i przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

Także w Wadowicach świąteczne uroczystości rozpoczną się o 10.00 mszą, która zostanie odprawiona w kościele pw. św. Piotra Apostoła. Po jej zakończeniu odbędzie się przemarsz uczestników pod pomnik żołnierzy 12. Pułku Piechoty, gdzie złożone zostaną wieńce i kwiaty. W piątek o 14.00 w Wadowickim Centrum Kultury odbędzie się Wielka Gala Małopolskiego Festiwalu Pieśni Patriotycznej pt. „Powstań Polsko”, połączona z rozstrzygnięciem konkursu plastycznego na plakat z okazji XXV-lecia „Solidarności”.

W Suchoj Beskidzkiej niepodległościowe obchody rozpoczną się o 10.00 od złożenia kwiatów na mogiłach wojskowych, znajdujących się na saskim cmentarzu. Pół godziny później w kościele parafialnym uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Miejska Orkiestra Dęta zaprezentują okolicznościowy program słowno-muzyczny, a o 11.00 rozpocznie się tam msza św. za Ojczyznę. Tego samego dnia o 17.00 w zamkowej sali ryckiej przedstawiony zostanie program „Pieśni patriotyczne” w wykonaniu chóru z Błędzonki i Miejskiej Orkiestry Dętej.

W Żywcu niepodległościowe uroczystości rozpoczną się o 10.00 mszą w miejscowej konkatedrze. Po jej zakończeniu uczestnicy uroczystości przejdą na parking pomiędzy ulicami Kościuszki, Podwałe i Węglową, gdzie odbędzie się

ceremonia odsłonięcia odbudowanego Pomnika Grunwaldzkiego, wzniesionego przez mieszkańców miasta w 1910 roku, a zniszczonego przez hitlerowców na początku II wojny. O 16.00 w Miejskim Centrum Kultury odbędzie się koncert utworów patriotycznych w wykonaniu chóru Akord i Miejskiej Orkiestry Kameralnej.

Powiatowe obchody Święta Niepodległości na Żywiecczyźnie odbędą się w niedzielę, 13 listopada, w Świnnej. Zainauguruje je msza w intencji Ojczyzny, odprawiona o 10.30 w kościele parafialnym. Po niej nastąpi odsłonięcie pomnika Poległym za Niepodległość, połączone z apelem Poległych i patriotyczną inscenizacją w wykonaniu gimnazjalistów ze Świnnej.

To tylko niektóre z uroczystości, jakie odbędą się na Podbeskidziu z okazji listopadowego Święta Niepodległości. Do redakcji dotarły także zaproszenia na świąteczne obchody do mniejszych miejscowości, a nawet szkół. Dyrekcja i uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych i Ogólnokształcących w Żywcu Moszczanicy święto odzyskania niepodległości połączyli z 60-leciem swej szkoły. Uroczystości te odbędą się już 10 listopada o 11.00 w gmachu szkoły. Władze gminy Czernichów zapraszają na obchody święta 11 listopada, które rozpoczną się o 10.00 składaniem kwiatów pod pomnikiem poległych mieszkańców gminy oraz otwarciem wystawy „Droga Polski do niepodległości”, zorganizowanej w miejscowej remizie OSP. O 11.00 w parafialnym kościele odprawiona zostanie msza w intencji Ojczyzny, po której uczestnicy uroczystości powrócą do strażackiej remizy, gdzie odbędzie się świąteczne spotkanie. (ak)

REKLAMA • OGŁOSZENIA

PLUS TAXI
CZECHOWICE-DZIEDZICE
96-29
POŁĄCZENIE BEZPŁATNE 0 800-400-400

O problemach klientów, którzy - skuszeni kolorowymi ulotkami firmy sprzedającej komputery - postanowili taki sprzęt sobie kupić, pisaliśmy kilkanaście miesięcy temu. Wtedy do naszej redakcji zgłosiło się kilka osób, zbulwersowanych sposobami działalności firmy. - **Obiecywali świetny, markowy komputer, a sprzedali nam sprzęt złożony z najtańszych podzespołów** - mówili. Dziś firma jest pod lupą Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Nowa nazwa, stare grzechy

Komputer z ulotki (cd.)

NAJTAŃSZE PODZESPOŁY

- Na ulicy dostaliśmy ulotkę. Dziecko było zachwycone: sprzęt, jaki firma oferowała, miał bardzo dobre parametry i przystępną cenę - mówi jedna z czytelniczek. - Pierwsze zaniepokojenie wzbudził we mnie sam wygląd sklepu: nie było ani jednego komputera. Sprzedawca wyjaśnił, że sprzęt jest konfigurowany na indywidualne zamówienie. Syn określił jaki chce komputer i podpisaliśmy umowę kredytową. Sprzęt mieliśmy otrzymać za kilka dni przez firmę kurierską.

Paczka dotarła, jednak jej wartość daleko odbiegała od oczekiwań klientów. - Zamiast systemu operacyjnego za kilkadziesiąt złotych, otrzymaliśmy bezpłatne oprogramowanie, które każdy za darmo może ściągnąć z Internetu. Później okazało się, że komputer został złożony z najtańszych podzespołów, które - choć mają parametry podobne do oryginalnych części, to jednak nigdy nie osiągną ich mocy - mówi czytelniczka. - Mielśmy zarobić, a straciliśmy. Fachowcy komputerowi wyliczyli, że - razem z ceną systemu operacyjnego - ponad 1000 złotych.

SKARGA ZA SKARGĄ

Prawnik, do którego udał się jeden z kupujących, załamał ręce. - Jak można kupić towar za 4 tysiące złotych, nawet go nie widząc? - nie mógł zrozumieć. - Ludzie zaciągali kredyty omamieni kolorową ulotką, naiwnie sobie tłumacząc, że w razie problemów nie będą spłacać kredytu i sprawa będzie załatwiona!

Czytelnik, niezadowolony z zakupu przyznał, że gdyby nie możliwość sfinansowania zakupu na raty, nie kupiłby tego komputera. - Myślałem: będzie coś nie tak, to im rzucę towar na ladę i nie będę spłacał rat. Ale prawnik powiedział, że

wtedy mi naślą komornika. Że racji muszę dochodzić w sądzie. A mnie przecież nie stać na sądy... Nie mam na to ani czasu, ani pieniędzy.

OKUPACJA SKLEPU

Firma nie zgodziła się załatwiać spraw polubownie, to znaczy przyjął sprzęt z powrotem. - Z umowy wynikało, że wszystko jest w porządku. Dysk był, monitor był, nagrywarka była. Parametry sprzętu się zgadzały. Tego, że w zestawie miały być użyte części renomowanych firm, nigdzie nie zapisano. To nam tylko

- Umowy były zawierane w obecności kilku świadków, ich zeznania pokrywały się - mówi Alina Janik-Choroba, rzecznik ochrony praw konsumentów w Starostwie Powiatowym w Oświęcimiu. - Mamy nadzieję na polubowne załatwienie sprawy. Firma zadeklarowała, że zwróci bankowi pieniądze za sprzedane klientom komputery - były one bowiem kupowane na raty. Na ten czas postępowanie sądowe zostało zawieszono.

ZASTRZEŻONA OPŁATA

Irena Krzanowska mówi, że do dziesiątego dnia od zakupu konsumentów mają prawo do odstąpienia od umowy kredytowej. Niewiele jednak się na to decyduje, ponieważ odstąpienie od umowy kredytowej nie oznacza automatycznego przyjęcia przez sklep zakupionego na raty towaru. Sprzedawca musi się na to zgodzić. W przeciwnym razie klient musiałby mu zapłacić za komputer gotówką. W tym przypadku dochodziła też utrata wysokiej opłaty przygotowawczej, zastrzeżonej w umowie.

Niedawno sprawą firmy komputerowej zajął się Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie, który wszczął postępowanie o naruszenie zbiorowych interesów konsumentów. - Powodem były liczne skargi kierowane do urzędu na sieć sklepów - mówi Elżbieta Anders, rzecznik UOKiK. - Zdaniem Urzędu ulotka spółki może wprowadzać w błąd, zwłaszcza co do ceny oferowanego komputera, jego parametrów oraz dodatkowych akcesoriów. Wątpliwości budzi przede wszystkim słabo widoczna informacja napisana drobnym drukiem, że przedstawiony na ulotce sprzęt i oprogramowanie są tylko... przykładami.

Tymczasem, we wrześniu 2004 roku, UOKiK wydał decyzję stwierdzającą naruszenie interesów konsumentów przez... tę samą spółkę, która działała wcześniej pod inną nazwą!

EWA FABER

Narkotyki - poważna sprawa!

ILE MOŻNA POSIEDZIEĆ ?

Niemal każdego dnia na Podbeskidziu zatrzymywane są osoby, przy których policja znajduje narkotyki. Ludzie - zwłaszcza młodzi - mający w kieszeniach kilka tabletek ekstazy, działkę amfetaminy, czy marihuanę, wpadają głównie na ulicach większych miast. Bryluje Bielsko-Biała, ale coraz częściej policja zatrzymuje posiadaczy narkotyków również w Oświęcimiu, Czechowicach-Dziedzicach czy innych miejscowościach. Wpadają także dilerzy, przy których policjanci znajdują większe ilości środków odurzających. To zwykle również młodzi, często nawet nastoletni ludzie.

Łatwość kontaktu z narkotykami przeraża. Tymczasem młodzi ludzie zachowują się tak bez troski, jakby nie zdawali sobie sprawy z ciężaru gatunkowego przestępstwa, jakim jest już samo posiadanie śladowych ilości narkotyków. - Niczego nie ukradłem, nikogo nie pobitem, nic złego nie robię - taką logiką wydaje się kierować młodzież pozwalając sobie na „niewinną przegodę” z narkotykami. Tymczasem za narkotyki można pójść do więzienia nawet na dziesięć lat...

Zgodnie z obowiązującą od 4 października nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, już za samo posiadanie środków odurzających można iść do więzienia nawet na trzy lata. Wystarczy jedna tabletką ekstazy lub pół grama amfetaminy czy marihuany. Za posiadanie znacznych ilości narkotyków grozi już kara pięciu lat więzienia. Co dziwne, że ustawa nie precyzuje ile narkotyku trzeba mieć przy sobie, żeby policja, prokuratura, a ostatecznie sąd uznał, że chodzi o „znaczne ilości”. W przypadku amfetaminy policja stawia taki zarzut już przy posiadaniu pięciu gramów. Uznaje się bowiem, że jest to ilość wystarczająca do udostępnienia narkotyku innym osobom.

Za udostępnienie narkotyku osobom trzecim można trafić do więzienia nawet na pięć lat. Jeśli robi się to w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyli po prostu sprzedaje narkotyki, grozi za to kara do dziesięciu lat więzienia. Jeśli klientem dilerki jest osoba małoletnia, ustawa jest jeszcze ostrzejsza, bo precyzuje, że kara pozbawienia wolności nie może być krótsza niż trzy lata. - Jak wi-

dać, kary za przestępstwa narkotykowe, przewidziane w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, mogą być bardzo dotkliwe. Młody człowiek, nierzadko 18-19-letni, musi sobie zdawać sprawę z tego, że kontakt z narkotykami i groźące za to przestępstwo sankcje karne mogą zawrócić na jego przyszłym życiu. Niejednokrotnie może się to skończyć problemami ze znalezieniem pracy. Pracodawcy niechętnie zatrudniają osoby, mające za sobą wyrok za narkotyki - mówi Elwira Jurasz, rzecznik bielskiej policji.

Obowiązująca od 4 października nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, pozwala również ścigać właścicieli dyskotek i lokali przymykających oko na rozprowadzanie u nich narkotyków. Dotąd było to niemal niemożliwe, dopóki nie udowodniło się im czerpania korzyści z dilerki.

Zgodnie z nowymi przepisami, właściciel, zarządca lub działający w jego imieniu kierownik lokalu, który mając wiarygodną wiadomość o tym, że w jego lokalu ktoś sprzedaje bądź udostępnia innym narkotyki, nie powiadomi o tym fakcie organów ścigania, podlega karze do dwóch lat więzienia. Zdaniem policji, przepis ten znacznie ułatwi walkę z przestępczością narkotykową, kwiatającą zwłaszcza na terenie dyskotek i nocnych klubów. Dotąd przynajmniej niektórzy właściciele tego typu przybytków rozrywki, jeśli nawet nie czerpali korzyści z handlu narkotykami na terenie swoich lokali, nie byli zainteresowani walką z tym procederem. W myśl złe pojmowanej zasady „klient nasz pan”, przymykali oko na krążące wśród gości narkotyki... (łup)

Od wódki rozum krótki - mówi stare porzekadło. Często też wypitemu alkoholowi towarzyszy agresja. Wydarzenia, do których doszło niedawno w stolicy Podbeskidzia i okolicy pokazują, że podłana alkoholem ułańska fantazja potrafi zwiść nie tylko na manowce, ale i na drogę przestępstwa. Ofiarami pijanych agresorów padły tu nie tylko osoby, którym przeszkadzało zachowanie pijaków, ale i wezwani policjanci...

Zarzucał udziału w bójce i spowodowania ciężkich uszkodzeń ciała bielscy policjanci przedstawili trzem młodym mężczyznom, którzy będąc w stanie upojenia alkoholowego skatowali 64-latkę. Został dotkliwie pobity tylko dlatego, że ośmielił się zwrócić uwagę zakłócającym ciszę nocną „birbantom”.

Do drastycznych scen doszło około 23.00 w sobotę, 22 października, w jednym z bloków przy ulicy Doliny Miętosiej w Bielsku-Białej. Policjanci zostali tam wezwani, po tym jak 19-latek wraz z dwoma starszymi o rok kolegami pobili 64-letniego mieszkańca. Starszy pan widział, jak zakłócający ciszę nocną

młodzieńcy wybili szybę w drzwiach wejściowych do budynku. Na zwróconą uwagę pijani sprawcy zareagowali agresją. Rzucili się na 64-latkę z pięściami. Bili go i dusili przytłaczając go muru. Doznał licznych obrażeń ciała, w tym złamania nadgarstka lewej ręki. W szpitalu - gdzie ostatecznie trafił - zdiagnozowano u niego również wstrząśnienie mózgu. Oprawcy zostali szybko ujęci i trafili do policyjnego aresztu. Wszyscy byli nietrzeźwi - mieli we krwi ponad dwa promile alkoholu. Całą złość wyładowali najwyraźniej na 64-latkę, bo nie stawiali oporu policjantom.

Inaczej było tego samego dnia w Czechowicach-Dziedzicach. Około 20.00 w bloku przy ulicy Traugutta patrol zastał nietrzeźwego, awanturującego się mężczyznę. Widok mundurowych bynajmniej nie ostudził jego agresywności. Wręcz przeciwnie, 28-la-

tek rzucił się na jednego z policjantów. Kopnął go w brzuch i rękę, następnie zaczął go odpychać. Policjanci szybko obezwładnili krewkiego pijaka (miał we krwi dwa i pół promila alkoholu).

W podobny sposób - zatrzymaniem sprawcy ataku na policjantów

Z pięściami także na policjantów

OSTRE SCENY



- zakończyła się interwencja, do której doszło tego samego wieczoru w Jaworzu. Około 22.30 policjanci zostali wezwani do jednego z prywatnych domów. Ze środka dochodziły odgłosy biesiady - wrzaski, muzyka i głośne rozmowy. 52-letnia właścicielka mieszkania i zarazem organizatorka imprezy została - w związku z zakłócaniem ciszy nocnej - ukarana mandatem karnym w wysokości dwustu złotych. Funkcjonariusze puczyli ją o obowiązku zastosowania się do ciszy nocnej. Kiedy kończyli interwencję, goście powoli wychodzili. Mogło się wydawać, że sprawa jest załatwiona...

Niestety, już po kilkunastu minutach jasienscy policjanci zostali ponownie wezwani na interwencję pod ten sam adres. Telefonująca kobieta zeznała, że uczestnicy „spacyfikowanej” przez policję imprezy - w odwecie za wezwanie funkcjonariuszy do mieszkania sąsiadów - rozbili szybę w jej samochodzie, zaparkowanym pod domem. Pokrzywdzona podała policji rysopis jedne-

go ze sprawców, na podstawie którego policjanci dość szybko go zatrzymali. Zanim do tego doszło, 31-latek zdążył uszkodzić antenę, porysować drzwi i dach w... radiowozie! W czasie zatrzymania zachowywał się nadzwyczaj agresywnie i wulgarnie. Policjanci musieli go obezwładnić i skuć kajdankami. W trakcie pobytu w komisariacie wpadł w szal. Tarzał się po podłodze, wrzeszczał i próbował pluć na policjantów. Odgrażał się, że „ich załatwi”. Policjanci zdecydowali się przewieźć pijanego furianta na badanie lekarskie. Tam 31-latek był nadal agresywny, a po zdjęciu kajdanek próbował uderzyć policjanta. Rozrabiał także w izbie wytrzeźwień, gdzie trzeba go było umieścić na łóżku z pasami obezwładniającymi. Ponieważ odmówił dmuchania w alkomat, pobrano mu krew do badań.

31-latkowi grozi teraz pięć lat więzienia. Przestępchany po wytrzeźwieniu przyznał się do zarzucanych mu czynów. Nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć motywów swojego postępowania. Z minionej nocy - za sprawą wypitego alkoholu - niewiele zresztą pamiętał...

ŁUKASZ PIĄTEK

Besкиды wyglądają zupełnie inaczej z grzbietu konia. Przekonali się o tym ci, którzy zakosztowali już takich wypraw w góry. Turystycznych tras konnych przybywa. Będąc w siodle można przemierzyć wszystkie najważniejsze szczyty Worka Raczańskiego. To rodzaj turystyki przyjaznej środowisku, podkreślają ci, którzy ją organizują, a jazda na wierzchołku z żadną inną - ich zdaniem - nie może konkurować.



Turystyka przyjazna środowisku, czyli...

NA KONIU W GÓRY



Turystyka konna jest przyjazna środowisku.

Konie, które wyprawiają się w góry, są posłuszne, oswojone i chętnie współpracują z jeźdźcą. To bardzo dobrzy towarzysze turysty. Trzeba je jednak umieć poprowadzić: wiedzieć, kiedy można przysapować, kiedy kłusować. - Dla początkujących najlepiej wybierać trasy łatwe, bez uciążliwych podjazdów. Trzeba też dać im spokojnego konia - mówią Stefan Jeleśniański, doradca rolny w gminach Rajcza i Ujszoły i Bogdan Gardas, obaj zaangażowani w organizowanie wycieczek konnych. Współpracuje z nimi Katarzyna Sanetra z Ujszoły oraz rolnicy z wiosek w gminach Rajcza i Ujszoły. - Do współpracy zachęcamy też okoliczną młodzież - mówią organizatorzy konnych wypraw.

Trasy konne prowadzą przez lasy, łąki, hale. Główny szlak biegnie przez Będoszkę, Przegibek, Rycerzową, Wielką Raczę, Krawców Wierch w Beskidzie Żywieckim. Od niego odchodzą boczne drogi, którymi dojeżdża się do wiosek w gminach Rajcza i Ujszoły. - W cztery-pięć dni można przemierzyć cały Worka Raczański. W sumie wytyczono już około 150 kilometrów tras. Planujemy wjazd na Lipowską, Rysiankę, Halę Boraczą i Suchą Górę - wylicza Stefan Jeleśniański.

Pomysł na to, by miłośnikom koni umożliwić jazdę po górach zrodził się przed ośmioma laty. Powstawał wówczas „Transkarpacki szlak turystyki jeździeckiej Brenna-Wołosate”, prowadzący aż do Bieszczad. Omijał południową część Beskidów. - Pomyśleliśmy, dlaczego by nie zrobić tras konnych u nas? Tym bardziej, że wcześniej niektórzy z nas mieli możliwość zobaczyć jak to funkcjonuje w Austrii. Ten rodzaj turystyki jednocześnie można traktować jako alternatywne źródło dochodu dla gospodarstw rolnych. Doszliśmy do wniosku, że skoro rolnictwo upada, konna gospodarka odchodzi powoli do przeszłości, coś trzeba z tym zrobić, wykorzystać to, co jest w zasięgu ręki. A sporo ludzi ma przecież konie w gospodarstwach - mówi Jeleśniański.

W 1997 roku powstało Beskidzkie Stowarzyszenie Rozwoju Turystyki Wiejskiej i Rekreacji Konnej, które wspólnie z zainteresowanymi rolnikami, właścicielami koni, przygotowało program „Beskidzkie szlaki turystyki konnej”. Droga do tego, by wytyczyć i oznakować trasy, była jednak dość długa. Należało przeprowadzać rozmowy z administratorami terenów, w tym przypadkiem Lasami Państwowymi, urzędami gmin, Strażą Graniczną, Żywiec-

kim Parkiem Krajobrazowym oraz właścicielami prywatnych lasów.

- Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że nie wszędzie można wjechać. Szlaki nie mogą się w całości pokrywać z tymi dla pieszych czy rowerów, choć częściowo mogą na nie wchodzić. Postanowiliśmy omijać rezerваты. Całość trzeba było odpowiednio zaplanować. Zaczęliśmy współpracę z ludźmi, którzy mają w gospodarstwach konie i mogliby je udostępnić chętnym, bo nie ma jakiejś jednej wielkiej stadniny. Zorganizowaliśmy to w ten sposób, że trasa, w którą ludzie wyruszają, kończy się bazą, gdzie można zatrzymać się na posiłek i nocleg i gdzie jest także miejsce dla konia. Ci, którzy udostępniają konie, prowadzą też z reguły gospodarstwo agroturystyczne, więc popas to dla nich dodatkowy element turystycznej oferty - mówi Stefan Jeleśniański.

Doba wycieczki konnej - w tym nocleg, wyżywienie, przejazd z przewodnikiem - to koszt około 150 zł. Jeśli ktoś ma własnego wierzchowca, płaci około 50 zł.

Znakowanie szlaków konnych jeszcze trwa. - Powinniśmy skończyć do przyszłego roku. Chętnych na wyprawy nam przybywa. Jeździmy przeważnie w 6-7 osób. Większe grono raczej nie wcho-



FOTO: ELŻBIETA PIŻNAL

Kierunkowskazy z wizerunkiem konia to nowość w Beskidach.

dzi w grę - mówi Bogdan Gardas. - By przedsięwziąć taką podróż, trzeba mieć choć trochę doświadczenia w jeździe konnej. Warto jednak spróbować. To sport dla wszystkich, nawet tych z nadwagą. Koń bez trudu uniesie 120-kilogramowy ciężar.

Jak mówią organizatorzy, program konnych eskapad jest ciągle w fazie rozwoju. (ep)



FOTO: ELŻBIETA PIŻNAL

Dokarmianie już się zaczęło...

Dla leśnych zwierząt

Nowe jedzenie

Rozpoczęło się już zimowe dokarmianie leśnej zwierzyny. W tym sezonie na beskidzkie jelenie i sarny czeka... nowa dieta w paśnikach. Dzięki niej będą miały mniejszą ochotę na ogryzanie drzewek - uważają gospodarze lasów.

Dokarmianiem zajmują się leśnicy i myśliwi. - Co roku sprawdza się stan paśników. Teraz przenosi się je z wyższych partii gór w miejsca częściej odwiedzane przez zwierzęta. Robimy też nowe. Dokarmianie zaczyna się wraz z pierwszymi mrozami. W paśnikach jest siano, dajemy też owies, kukurydzę, buraki - mówi Tadeusz Pierlak z Nadleśnictwa Ujszoły. Działające na tamtejszym terenie koło łowieckie Głuszcę postarało się w tym roku o siedem nowych paśników.

Co roku leśnicy mają poważny problem. Jelenie już w styczniu zaczynają ogryzać korę z drzew.

To ich przysmak. Szkody są poważne. Środkiem zapobiegawczym tej zimy ma być... nowy rodzaj karmy. Zwierzęta dostaną dodatkowo, oprócz tego co zawsze, odpady z tyka oraz świerkowe i jodłowe igliwie. Skoro mają ochotę na ogryzanie kory młodych drzewek, to potrzebują widocznie w swoim pożywieniu takich składników - uznali leśnicy. Jeśli je będą miały, oszczędzą drzewka. Stąd próby wprowadzenia nowego „jadłospisu”. Pomysł zaczerpnięto od leśników słowackich z Orawy, którzy dokarmiali już zwierzynę w ten sposób. Jak ten pomysł się sprawdzi, okaże się tej zimy. (ep)

Palenie śmieci groźne dla zdrowia

Trujący smród

Co roku jesienią na peryferiach miast Podbeskidzia pojawia się trujący smród, który powstaje ze spalania przypadkowych odpadów w piecach centralnego ogrzewania.

Dym zawiera substancje szkodliwe dla zdrowia i należy z nim walczyć - uznali działacze podbeskidzkiej Fundacji Ekologicznej Arka. Stąd ich kampania edukacyjna „Nie truj”. Chcą, by 14 listopada uznać Dniem Czystego Powietrza. Akcji towarzyszy wystawa, którą można oglądać do 13 listopada w bielskiej Sferze.

Ludzie wrzucają do pieca co mają pod ręką: palą kawałki starych mebli, niepotrzebne, zniszczone ubrania, buty, worki, opakowania po różnych produktach. W efekcie w dzielnicach domów jednorodzinnych powstaje straszny smród. Paradoksalnie - czystszy powietrzem można odechnąć w centrum miasta. Tak jest na przykład w Bielsku-Białej - uważa Wojciech Owczarz, prezes Arki. Sygnały o zatrutowaniu powietrza odbierają od kilku lat w beskidzkim okręgu Ligi Ochrony Przyrody, a także w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej.

Przykry zapach nie jest jednak jedynym problemem. - Najgorszy jest fakt, że opary zawierają związki niebezpieczne dla organizmu. W czasie spalania śmieci do atmosfery emituje się pyły, które osiadają się w glebie, powodując jej zanieczyszczenie. Wytwarza się

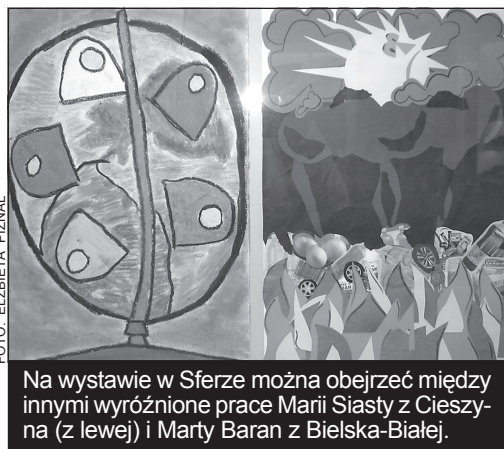


FOTO: ELŻBIETA PIŻNAL

Na wystawie w Sferze można obejrzeć między innymi wyróżnione prace Marii Siasty z Cieszyńska (z lewej) i Marty Baran z Bielska-Białej.

też trujący dla ludzi i zwierząt tlenek węgla oraz tlenek azotu, powodujący podrażnienia i uszkodzenia płuc. Dym zawiera poza tym rakotwórcze związki - dioksyny i furany. Ludzie nie mają pieniędzy na opał, ale paląc przypadkowymi od-

padami powodują poważną oszczędność, narażając się na choroby - mówi Wojciech Owczarz.

Organizatorzy akcji podkreślają, że spalanie śmieci powoduje osadzenie się tzw. mokrej sadzy w przewodzie kominowym. Trudno ją usunąć, a jej nadmiar może być przyczyną zapalenia się przewodu kominowego. - Spalanie śmieci jest też szkodliwe dla upraw warzyw i owoców. Nie każdy wie, że

jest to proceder karalny. Znamy przypadek, że właściciel firmy spalał plastikowe odpady. Został za to ukarany grzywną 1500 złotych - mówi Owczarz. - Kampania skierowana jest do tysięcy szkół z Podbeskidzia i Śląska.

Poprzez edukowanie młodzieży chcemy dotrzeć także do świadomości ludzi dorosłych. Edukacja jest bardzo ważna, wskazuje na to choćby fakt, że w przyjętym przez rząd sprawozdaniu z krajowego programu gospodarki odpadami stwierdzono wiele niepokojących zjawisk, w tym brak dostatecznej edukacji ekologicznej społeczeństwa.

Arka wysłała szkołom materiały edukacyjne - plakaty, ulotki i informacje o szkodliwości spalania śmieci. Proponuje też działania, które mogłyby przedsięwziąć - wykonywanie plakatów pod hasłem „Nie truj”, listy do rodziców i lokalnych mediów, organizowanie happeningów. W swoim biuletynie podaje też scenariusze gotowych lekcji poświęconych tej tematyce, zachęcając jednocześnie do sporządzania własnych. Akcji towarzyszył konkurs plastyczny „Nie palę śmieci - segreguję”. Prace uczestników można oglądać w CH Sfera.

Zwyciężyła Ewelina Bednarz z Gimnazjum w Jordanowie. Wyróżnienia zdobyły Agnieszka Wała z kółka plastycznego przy Gminnej Bibliotece w Wilkowicach, Julia Wilczek z SP w Makowie Podhalańskim, Maria Siasta ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Cieszyńsku, Marta Baran z SP nr 6 w Bielsku-Białej, Anna Zgudziak z SP nr 2 w Budzowie i Weronika Sanetra z SP nr 5 w Żywcu. (ep)

Kolumna - zamieszczana także w Internecie: www.kronika.beskidzka.pl - dofinansowywana jest ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

UWAGA WIELKIE TANIE KUPOWANIE !!!

GWARANCJA NAJNIŻSZYCH CEN
EURODOM
AGD-RTV
NAJLEPSZE RATY

PRZEBIJAMY KAŻDĄ OFERTĘ
JAKĄ OTRZYMAJĄ PAŃSTWO DO RĘKI !!!



rata 36zł



rata 32zł

PLYTA GŁÓWNA: GIGABYTE S754 K8M800
PROCESOR: AMD SEMPRON 2500 + S754
PAMIĘĆ RAM: A-DATA 256 MB
DYSK TWARDE (HDD): WD 60GB (7200)
NAPĘD: DVD LG
KARTA GRAFICZNA: POWERCOLOR
RADEON 9200 SE 128MB
STACJA DYSKIETEK (FDD): SAMSUNG 1,44
OBUDOWA: MUSTANG 6621S
KARTA MUZYCZNA: 6-CHANNEL
KARTA SIECIOWA: 10/100 Mb/s



rata 11zł



rata 14zł



rata 20zł

NAJNIŻSZE CENY I BASTA !!!

BIELSKO-BIAŁA, ul. Warszawska 7, tel. 816-94-70 (w budynku dworca PKS - obok kas biletowych)
OŚWIĘCIM, ul. Zaborska 24, tel. 842-26-50 (obok Kauflandu - w budynku Auto-części)
ŻYWIEC, ul. Żeromskiego 4, tel. 860-33-24 (naprzeciwko pogotowia ratunkowego)
JASTRZĘBIE ZDRÓJ, ul. Kościuszki 2, tel. 032/476-39-35 (Pawilon Handlowy KłOS)

bezpłatny transport z wniesieniem do 70 km

Aby udaremnić wyrok

WYPRZEDZIŁ KOMORNIKA

Kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności grozi Antoniemu J., przeciwko któremu wpłynął do bielskiego sądu akt oskarżenia. Prokuratura zarzuca mu, że celowo udaremnił wykonanie niekorzystnego dla siebie wyroku sądowego.

Podejrzany prowadził w Bielsku-Białej firmę, której kontrahentem było przedsiębiorstwo produkcyjne z Tarnobrzegu. Stamtąd sprowadzono towary, rozprowadzany potem na Podbeskidziu. Bielski wspólnik okazał się jednak niesolidny i w ubiegłym roku nie uregulował swoich finansowych zobowiązań wobec dostawcy.

W tej sytuacji wierzyciel wniósł przeciwko niemu sprawę

do sądu gospodarczego. W lipcu ubiegłego roku zapadło orzeczenie nakazujące dłużnikowi zapłatę ponad trzydziestu tysięcy złotych wraz z odsetkami. Zobowiązany nadal jednak nie płacił swoich długów. Pokrzywdzonemu nie pozostało więc nic innego, jak złożyć do bielskiego komornika wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, mającego na celu wyegzekwowanie zasądzonej przez sąd kwoty. Dłużnik oka-

zał się jednak szybszy od komornika i w kilka dni po wszczęciu egzekucji zdążył sprzedać należące do niego mieszkanie, które wcześniej zostało zajęte na poczet spłaty długu. Prokurator uznał, że w ten sposób udaremnił on wykonanie sądowego orzeczenia.

Podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. - *Sprzedając mieszkanie nic nie wiedziałem o skierowaniu sprawy do komornika* - wyjaśniał w śledztwie. Takim tłumaczeniem nie przekonał jednak oskarżyciela, który na podstawie zebranych dowodów uznał, że działanie Antoniego J. miało na celu uniknięcie egzekucji. (ban)

Przyjechał, nie zapłacił, wyjechał

Wyłudzona gościna

Zdarza się, że hotelowi goście „zapominają” zapłacić za pobyt. Tym razem przytrafiło się to mieszkańcowi Chorzowa, który wybrał się na weekend w Beskidy.

Gość wraz z partnerką wprowadził się w piątek do hotelowego apartamentu w Ustroniu. Kobieta nie miała przy sobie żadnych dokumentów i - jak się później okazało - do karty meldunkowej wpisała nieprawdziwe dane osobowe. Tomasz P. wylegitymował się paszportem. Para ta już następnego dnia zrobiła obsłudze awanturę z powodu rzekomego zniszczenia przez pokojową pozostawionej w pokoju sukienki. Goście domagali się odszkodowa-

nia w wysokości pięciuset złotych, choć nie mieli do tego najmniejszych podstaw. Sprowokowany incydent nie zakłócił wybuchowym gościom pobytu. W wynajętym pokoju przebywali nadal, zamawiali posiłki, alkohol, przeprowadzali na koszt hotelu rozmowy telefoniczne. Po trzech dniach para się ulotniła, bez zapłacenia opiewającego na ponad tysiąc złotych rachunku. Gdy właściciel obiektu telefonicznie skontaktował się z Tomaszem P., ten stwierdził, że

rachunku płacić nie zamierza, bo poniósł w hotelu znaczne szkody.

Pokrzywdzeni zawiadomili o wszystkim cieszyńską prokuraturę. W trakcie wszczętego postępowania okazało się, że Tomasz P. trafił do aresztu śledczego na Śląsku, zatrzymany za wcześniej popełnione grzechy. To jednak nie uchroniło go od odpowiedzialności za wyłudzenie usługi hotelowej, co zostało mu dopisane do wystawionego przez oskarżyciela „rachunku”. (ban)

Zbił żonę i...

ZNIEWAŻYŁ POLICJANTÓW

Prokuratura Rejonowa w Bielsku-Białej oskarżyła czterdziestoletniego Krzysztofa R* o to, że trzymając w ręce butelkę po wódce groził policjantom śmiercią, znieważając ich przy tym wulgarnymi słowami. Krzysztof R. nie przyznał się do winy i twierdził, że to policjanci brutalnie go pobili.

5 września 2004 roku dyżurny Komendy Miejskiej Policji otrzymał dramatyczny telefon: - *Mąż mnie bije. Przyjdźcie, bo mnie zabije!* Na miejsce zdarzenia udał się zmotoryzowany patrol. Po wejściu do mieszkania policjanci zauważyli na twarzy kobiety wyraźne ślady pobicia. Natychmiast wezwali pogotowie ratunkowe. Przybyli na miejsce lekarz stwierdził u kobiety złamanie nosa. Od początku policyjnej interwencji mają pobitej kobiety zachowywał się agresywnie. Trzymając w ręce pustą butelkę po wódce, w sposób sugerujący jej użycie, zaczął grozić funkcjonariuszom: - *Chodźcie k..., to was zabiję!* Policjanci kilkakrotnie go upominali i wzywali do zmiany zachowania. Nie reagował i obrzucał ich stekiem wulgarnych słów. Po zastosowaniu środków bezpośredniego przymusu i zakuciu w kajdanki, policjanci przewieźli go do Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej. W czasie transportu i później w pomieszczeniu zatrzymań - zdaniem policjantów -

zachowywał się agresywnie, uderzając głową o podłogę i kraty.

Krzysztof R. to rencista, ojciec trojga dzieci, karany w przeszłości za kradzież. Przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do stawianych zarzutów i odmówił składania wyjaśnień. Dwa dni po zatrzymaniu przez policję trafił do bielskiego aresztu śledczego.

Miał odsiedzieć 15 dni za niezapłaconą grzywnę. W czasie wstęp-

nych badań lekarz więzienny stwierdził u niego obrażenia ciała. Krzysztof R. powiedział dyrektorowi aresztu, że został brutalnie pobity przez policjantów. Ten, zgodnie z procedurą, zawiadomił o tym fakcie bielski Sąd Okręgowy. Sąd z kolei o zdarzeniu poinformował Prokuraturę Rejonową. Prokurator po zbadaniu sprawy wydał postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, twierdząc w uzasadnieniu, że działania policji były adekwatne do sytuacji.

Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej uznał Krzysztofa R. za winnego zarzucanych mu czynów i skazał go na sześć miesięcy pozbawienia wolności oraz zobowiązał go do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu. (jb)

* Personalia zmienione

Pięćdziesięcioletnia kobieta, która w ciężkim stanie trafiła w lutym tego roku do żywieckiego szpitala, nie odzyskała przytomności. Zmarła w niespełna dwa miesiące później. O nieumyślne spowodowanie śmierci prokuratura oskarżyła jej męża.

Oskarżony mąż

Śmiertelny zastrzyk

Feralnego dnia oboje małżonkowie pili alkohol. Wieczorem chorujący na cukrzycę mężczyzna zrobił sobie zastrzyk z insuliny. Jego żona, choć nie cierpiała na to schorzenie poprosiła, aby również jej wstrzyknął insulinę. - *Dla lepszego samopoczucia* - stwierdziła. Mężczyzna spełnił jej życzenie, po czym małżonkowie poszli spać. Następnego dnia podejrzany wstał około ósmej, a jego żona nadal spała. Po południu, zaniepokojona jej stanem rodzina, próbowała obudzić kobietę, ale bez skutku. Dopiero wieczorem wezwano na pomoc pogotowie. Pacjentka trafiła do szpitala, ale tam również nie udało się jej przywrócić do zdrowia. Pomimo leczenia,

kobieta nie odzyskała przytomności, a 12 kwietnia zmarła. Biegły z bielskiego Zakładu Medycyny Sądowej ustalił, że wywołana nieuzasadnionym zażyciem insuliny śpiączka doprowadziła do nieodwracalnych zaburzeń organizmu, w następstwie czego nastąpił zgon.

Żywiecka prokuratura zarzuciła mężowi nieumyślne spowodowanie śmierci żony. Przesłuchany w charakterze podejrzanego mężczyzna przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i przystał na dobrowolne poddanie się karze, bez przeprowadzania procesu. Prokurator wystąpił do sądu o skazanie go na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat oraz grzywnę. (ban)

Faktura bez naprawy

ZACHŁANNY MECHANIK

Właściciel warsztatu samochodowego na Żywiecczyźnie odpowie przed sądem za poświadczenie nieprawdy na skierowanej do firmy ubezpieczeniowej fakturze. Wynikało z niej, że dokonał naprawy uszkodzonego w wypadku auta, choć w rzeczywistości samochód wciąż był rozbity.

Ford transit, który minionej zimy trafił do naprawy do mechanika, był pokiereszowany po wypadku. Według sporządzonej przez ubezpieczyciela wyceny, szkoda sięgała 5,1 tysiąca złotych. Pieniądze te zostały przelane na konto mechanika, jako rozliczenie mającej nastąpić naprawy pojazdu. Fachowiec uznał jednak, że kwota

jest za mała i wyliczył, że za dokonaną przez niego robotę należy mu się jeszcze ponad 2,5 tysiąca złotych. Dokumentując poniesione koszty fakturę wysłał ubezpieczycielowi do zapłaty. Towarzystwo ubezpieczeniowe, aby zweryfikować dodatkowe koszty, postanowiło dokonać ponownych oględzin pojazdu i wówczas okazało się, że uszkodzone auto - wbrew twierdzeniom mechanika - w ogóle nie zostało naprawione. W tej sytuacji wystawca faktury poświadczył na niej nieprawdę co do wykonania powypadkowej naprawy i stanie za to przed sądem. Za taki czyn grozi kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności. (ban)



Brzydki zwyczaj ubezpieczycielki

Oszukiwała z wdziękiem

Wygląd Krystyny K., rodem z Krynicy, budził zaufanie. Niebrzydka, zadbana, elegancko ubrana, robiła na ludziach dobre wrażenie. W dodatku umiała przekonywać, że w dzisiejszych czasach warto się ubezpieczać. Najlepiej w reprezentowanej przez nią firmie.

Niestety, ten kto skorzystał z jej usług, nie wyszedł na tym

najlepiej. Jak się okazało, Krystyna K. miała brzydki zwyczaj działania głównie we własnym, wąsko pojętym interesie. Pobierane od innych pieniądze wydawała niemal wyłącznie na swoje potrzeby. Gdy pokrzywdzony zaczynał się o nie upominać, bo nie otrzymał opłaczonej polisy, wtedy oszustka znajdowała kolejną ofiarę i z

tego co udało jej się znowu od kogoś innego wyciągnąć zwracała poprzedni dług. W pewnym momencie proceder przybrał takie rozmiary, że nie mogła już sobie poradzić z regulowaniem zobowiązań. W dodatku „przysłużył” się jej oszukany przez nią krewny, który zwrócił się o pomoc w odzyskaniu swoich pieniędzy

do policji w Nowym Targu. Wtedy też wyszły na jaw pozostałe grzechy kobiety.

Na liście oszukanych przez nią znalazło się piętnaście osób - także z Żywiecczyzny i Jordano-wa - od których wyłudziła ponad piętnaście tysięcy złotych. Krystyna K. przyznała się do swych przestępczych operacji i wkrótce zasiądzie przed sądem. (ban)

Kronika

Żywiecka

Żywiec ze sprawną komunikacją

CENTRUM DO OŻYWIENIA

Nic innego nie ma tak zbawiennego wpływu na rozwój gospodarczy miasta, jak dobrze zorganizowana komunikacja - uznali żywieccy radni. W niedawno przyjętym przez nich wieloletnim planie inwestycyjnym Żywca znalazł się projekt, którego celem jest ożywienie gospodarcze centrum miasta poprzez przebudowę ulic wokół Rynku.

O becny układ komunikacyjny centrum Żywca pochodzi z dawnych czasów i odpowiada ówczesnej rzeczywistości. Dziś przez wąskie uliczki wokół Rynku trudno się zmotoryzowanym przebić. Za mało jest również zarówno parkingów, jak i bezkolizyjnych z ruchem drogowym ciągów dla pieszych. Taka sytuacja nie sprzyja gospodarczemu rozwojowi tej części miasta. - Tymczasem obowiązkiem miejskiego samorządu jest zapewnienie mieszkańcom i potencjalnym inwestorom jak najlepszych do tego warunków. Zmiany chcemy rozpocząć od przebudowy ciągów drogowych wokół Rynku. Liczymy, że otworzy to możliwość lokowania w

centrum gospodarczych przedsięwzięć - mówi burmistrz Antoni Szlagor.

Projekt na ożywienie gospodarcze centrum ma być realizowany przy finansowym wsparciu z unijnego funduszu na rzecz rozwoju infrastruktury lokalnej. Wniosek o dofinansowanie już trafił do adresata i wkrótce powinien być rozpatrzony. Również miasto zarezerwowało na to przedsięwzięcie środki w swoim budżecie. Zgodnie z przyjętymi w planie inwestycyjnym ustaleniami prace mają się rozpocząć w przyszłym roku i na początek obejmą remonty ulic: Pod Górą, Poniatowskiego, Krótką i przyrynkową część ulicy Komonieczkiego. (ban)

Radziechowy: doraźne poprawki zamiast regulacji

Czy słup runie ?

Mieszkańców Radziechów zbulwersowały prace przy brzegach potoku Wieśnik, w okolicach ulicy Modrzewiowej. Twierdzą, że powinny być prowadzone w bardziej zagrożonym miejscu.

- Przy każdej większej ulewie woda w tym niepozornym potoku błyskawicznie wzbiera, co jest bardzo niebezpieczne. Kilka razy potok niszczył kładki i brzegi lub podbierał kawałki prywatnych gruntów. W niektórych miejscach zagrożone są nawet domy. Wiemy, że potok ma być regulowany i są na to pieniądze z Unii Europejskiej. Niestety, prace w dolnej części wsi nie mogą się rozpocząć, bo swoimi protestami zablokowali je ekolodzy - mówią mieszkańcy. - Ucieszyliśmy się, gdy ostatnio pojawili się robotnicy, którzy zaczęli naprawiać wyrwę w okolicy ulicy Modrzewiowej.

Jednak jakież było nasze zdziwienie, gdy okazało się, że wyrwa będzie naprawiona tylko w okolicach jednego domu, który akurat jest najmniej zagrożony. Do nikogo nie przemawiają argumenty, że kilkanaście metrów dalej nad urwiskiem stoi słup energetyczny, który przy kolejnej większej wodzie po prostu zjedzie w dół. Próbowaliśmy interweniować w tej sprawie, ale bez skutku.

Paweł Nabielec, kierownik żywieckiego inspektoratu Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie, twierdzi, że prowadzone prace nie mają na celu zabezpieczenia brzegów, ale jedynie doraźne poprawki. - Zgodnie z prawem budowlanym nie możemy zabezpieczeń robić za właściciela terenu. Tak jest w przypadku mostów, dróg czy jak tu - prywatnych działek. Wyrwa

Sól: kamieniołom pod lupą prokuratury (cd.)

\$LEDZTWO ZAKOŃCZONE, ALE...

Prokuratura Rejonowa w Żywcu zakończyła dochodzenie w sprawie nielegalnego wydobywania kruszywa przez właściciela kamieniołomu w Soli (gmina Rajcza). To jednak nie koniec sprawy. Władze powiatu zapowiadają jej kontynuowanie.

Przypomnijmy, że od blisko sześciu lat grupa mieszkańców Soli domagała się od urzędników i organów ścigania wyciągnięcia konsekwencji wobec właściciela kamieniołomu, ale bezskutecznie. Co prawda kilka lat temu sprawa skończyła się nałożeniem grzywny, ale właściciel nadal wydobywał kruszywo. Mieszkańcy mówili, że niekontrolowane wydobywanie stanowi zagrożenie, bo wysoka skarpa została mocno podkopana. Bali się, że ich pola uprawne mogą się osunąć w głąb kamieniołomu. Narzekali również, że wydobywanie kruszywa spowodowało obniżenie się wód gruntowych.

Widząc bezsilność gminnych i powiatowych urzędników mieszkańcy napisali do Ministerstwa Ochrony Środowiska. To nakazało żywieckiemu starostwu natychmiastowe wyjaśnienie sprawy. Powiatowi urzędnicy powiadomili o wszystkim prokuraturę, która przez prawie rok prowadziła dochodzenie. Ustalono, że właściciel kamieniołomu w Soli sprzedawał kamień na odbudowę umocnień brzegów potoku w Ujsołach przedsięwzięciu z Pszczyny. W sumie właściciel kamieniołomu sprzedał

ponad 3,2 tys. metrów sześciennych kamienia za ponad 175 tysięcy złotych. Zdaniem organów ścigania nie doszło do przestępstwa, ale do wykroczenia i w związku z tym sprawa zostanie skierowana do Sądu Grodzkiego z wnioskiem o ukaranie właściciela kamieniołomu, który wydobywał kruszywo bez wymaganej koncesji.

Urzędnicy powiatowi mówią, że to jeszcze nie koniec sprawy.

- Mielśmy skargi, że naruszone zostały pola uprawne, które mogą się osunąć. Przeprowadziliśmy na miejscu wizję lokalną. Przedstawiciel właściciela kamieniołomu próbował zastraszyć naszą pracownicę. Na miejsce wezwana została policja. Na razie trudno powiedzieć nam coś więcej w tej sprawie, ale na pewno jej tak nie zostawimy - mówi Grzegorz Figura, członek Zarządu Powiatu Żywieckiego. (ps)

Do granicy w Korbielowie

DROGA PRAWIE GOTOWA



Jezdnia w Korbielowie już gotowa, trwa układanie chodnika.

Nie do końca października, ale o miesiąc dłużej potrwa przebudowa odcinka drogi wojewódzkiej biegnącej przez Korbielów w stronę przejścia drogowego ze Słowacją. Generalna przebudowa drogi objęła odcinek od kościoła w Krzyżowej do Korbielowa Kamiennej (w sumie prawie 5 kilometrów). Oprócz zupełnie nowej nawierzchni na całej długości budowany jest chodnik. Inwestycja, która kosztowała ponad 13 milionów złotych, ma być zakończona do końca listopada. Jezdnia jest już gotowa. Trwają jeszcze prace przy budowie chodnika. (ps)

Żywiec: dworcowa wreszcie gotowa

Koniec korków

Od końca października część ulicy Dworcowej w Żywcu jest już z powrotem przejezdna. Przypomnijmy, że od połowy lipca trwała przebudowa fragmentu ulicy Browarnej oraz dwóch fragmentów ulicy Dworcowej. Odcinki te były zamknięte, a cały ruch został skierowany na ulicę Armii Krajowej (trasa przelotowa z Bielska do Zwardonia), gdzie tworzyły się gigantyczne korki. Modernizacja części ulic Browarnej i Dworcowej kosztowała ponad 4,6 miliona złotych. (ps)



Modernizacja części ulic Browarnej i Dworcowej zakończona.



Mieszkańcy Radziechów boją się, że niezabezpieczony słup może lada chwila runąć.

poniżej wymagała szybkiej naprawy. Nie znaczy to, że ta przy słupie powinna pozostać. Takich miejsc w Radziechowach mamy kilkadziesiąt. Praktycznie na długości czterech kilometrów trzeba by zabudować brzegi potoku Wieśnik. Nie ukrywam, że chcemy to zrobić, ale część prac jest zablokowana przez ekologów - mówi kierownik Nabielec. (ps)

potrzeby skateparku szkolną nieruchomości na dziesięć lat. Obiekt będzie ogólnodostępny. Wstępną koncepcję już opracowano. Rolkowisko, wraz z niezbędną architekturą, zajmie około 500 metrów kwadratowych. Budowa - jak poinformował nas Tomasz Terteka, rzecznik magistratu - będzie współfinansowana ze środków Unii Europejskiej. Koszt całkowity inwestycji oszacowano na 284 tysiące złotych, z czego wkład miasta wyniesie 57 tysięcy, a 227 tysięcy zł będzie pochodziło z unijnego funduszu. (ban)

Rolkowisko powstanie w przyszłym roku w pobliżu boiska do gry w piłkę nożną na terenie żywieckiego parku. Ten teren, będący własnością powiatową, pozostaje w zarządzie pobliskiego Zespołu Szkół Drzewnych i Leśnych. Powiatowi radni zgodzili się użyczyć na

Coś dla młodych !

Będzie rolkowisko

Gospodarze Żywca wystu-chali życzeń najmłodszych mieszkańców i zgodzili się wybudować dla nich skatepark, czyli miejsce do jazdy na rolkach i deskorolkach. Będą tam profesjonalne rynny, rampy i skocznie do sportowych ewolucji.

Kronika

Oświęcimska

Oświęcim: co dalej z monitoringiem ?

RADNI I KAMERY

Władze Oświęcimia chcą - jak już informowaliśmy - rozbudować system monitoringu wizyjnego w mieście. Znosi się jednak na to, że z wielkich planów mogą wyjść... wielkie nici.

Pomysł rozbudowy systemu monitoringu pojawił się pod koniec sierpnia ubiegłego roku. Kamery miały zostać zamontowane w kilku newralgicznych punktach Oświęcimia i uzupełnić dotychczasową sieć monitoringu, między innymi w okolicach dworca PKP, w części osiedla Zasole, na Starym Mieście czy osiedlu Chemików. Inwestycja, która miała kosztować około 1,2 mln złotych, miała być przeprowadzona w latach 2006 - 2007. Na część z tych wydatków władze miasta planowały pozyskać dotację ze źródeł za-

granicznych. Większość radnych miejskich stwierdziła, że nie jest dla nich jasne, w jaki sposób inwestycja miałaby być finansowana z budżetu miasta. Poprosili więc prezydenta Oświęcimia Janusza Marszałka o szczegóły. Tymczasem czasu na konsultacje jest bardzo mało, bo wniosek o dotację trzeba złożyć do 30 listopada. Radni twierdzą, że jeżeli tylko prezydent Oświęcimia Janusz Marszałek przedstawi konkrety, są gotowi zwołać sesję nadzwyczajną i podjąć stosowną uchwałę przed końcem listopada. (ps)

W Dworach II i Grojcu

ROZMOWY ZAMIAST URN

Od 13 do 16 listopada mieszkańcy wsi Dwory II, Grojec i Poręba Wielka (wiejska gmina Oświęcim) wypowiedzą się na temat ustalenia nazw miejscowości. Jednak zamiast tradycyjnego głosowania poprzez wrzucenie kart do urn, będą rozmawiać ze specjalną komisją.

Kilka miesięcy temu urzędnicy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zaczęli sprawdzać wszystkie nazwy miejscowe w całym kraju. Okazało się, że jest sporo nieścisłości, bo wiele z tych nazw źle zapisano w urzędowych dokumentach. W efekcie z ministerstwa przyszły wytyczne, aby sprawę nazw uregulować. Ostatecznie mają zdecydować o tym radni gminni. Jednak ich głosowanie musi być poparte opinią mieszkańców. A tę można uzyskać głównie poprzez konsultacje na zebraniach lub organizując głosowanie.

W wiejskiej gminie Oświęcim problem ten dotyczy trzech miejscowości: Dwory II, Grojec i Poręba Wielka. Początkowo władze gminy planowały zorganizować głosowanie w lokalach wyborczych. W końcu uznały, że mieszkańcy mogą już mieć dość głosowań, a poza tym trzeba by się liczyć z dodatkowymi kosztami. Zdecydowa-

no więc, że zostanie powołana specjalna komisja. Do niej zgłaszać się mają mieszkańcy, by wypowiedzieć się na temat zmiany nazwy.

I tak w Dworach II mieszkańcy będą się wypowiadać na temat zastąpienia urzędowej nazwy Dwory Drugie stosowanym już na drogowskazach oznaczeniem Dwory II. W tej wsi konsultacje odbywać się będą od 14 listopada do 16 listopada, od 12.00 do 18.00. Z kolei mieszkańcy Grojca, od 13 do 16 listopada, wypowiedzą się czy dotychczasowe

oznaczenie osady Stawy Grójeckie zastąpić też już używaną nazwą Stawy Grojeckie. W Grojcu konsultacje będą przeprowadzane od 8.00 do 10.00, a w osadzie Stawy Grojeckie od 9.00 do 10.00 i od 17.00 do 18.00. Natomiast mieszkańcy Poręby Wielkiej mają się wypowiedzieć na temat zastąpienia urzędowo zapisanej nazwy Dąbrowy Gaj nową Dąbrowy-Gaj. W Porębie Wielkiej konsultacje przeprowadzane będą od 14 do 16 listopada od 15.00 do 17.00. (ps)

Strażacy z Kęt czekają na znak

Dlaczego się nie da ?



W Kętach nie udaje się postawić znaków przed remizą strażacką...



...udało się je natomiast postawić na bocznej drodze gminnej w Brzeszczach.

Od kilku lat strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach nie mogą doprosić się o dwa znaki drogowe, które ostrzegałyby kierowców przed wyjeżdżającym do akcji autem strażackim. Znaki takie powinny pojawić się na ulicy Mickiewicza, czyli głównej drodze z Kęt w stronę Oświęcimia. To droga wojewódzka, podlegająca Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Małopolskiego. Strażacy proszą o pomoc władze Kęt. Te z kolei zwracają się do samorządowych władz wojewódz-

kich. Jednak znaków nadal nie ma i na dobrą sprawę nikt nie wie dlaczego nie da się ich postawić.

Brakuje pieniędzy, nie ma uzgodnień, pomyślimy w przyszłym roku - to najczęstsze odpowiedzi, jakie słyszą strażacy.

Aż dziw bierze, że podobne znaki ostrzegawcze stoją na bocznej drodze gminnej w dzielnicy Bór w Brzeszczach, gdzie jest remiza. Tam jakoś dało się je postawić bez żadnych przeszkód... (ps)

Babice: remont wiaduktu

Opóźniony finisz



Remont wiaduktu w Babicach potrwa jeszcze do połowy listopada.

Dopiero w połowie listopada, a nie jak planowano pod koniec października, zakończony ma zostać remont wiaduktu kolejowego nad ulicą Grunwaldzką w Babicach (gmina wiejska Oświęcim). Przypomnijmy, że prace trwają już od ponad czterech miesięcy, a na ten czas zamknięto kilkusetmetrowy odcinek drogi na pograniczu Oświęcimia i Babic.

Ten remont jest szczególnie uciążliwy dla sporej części mieszkańców Babic nie tylko z tego

powodu. W dalszym ciągu trwa bowiem budowa innego wiaduktu kolejowego - na ulicy Konopnickiej w Oświęcimiu, głównej arterii komunikacyjnej w stronę Chełmka i Chrzanowa. Jeszcze przed remontem wiaduktu w Babicach poprowadzono pod nim objazd dla lokalnych pojazdów w stronę Chełmka. Po rozpoczęciu remontu ruch samochodowy został skierowany przez Babice innymi wąskimi ulicami, które z cichych i spokojnych stały się niemiłosiernie zatłoczone. (ps)

W gminie Brzeszcze

Tymczasowy burmistrz

Gmina Brzeszcze ma tymczasowego burmistrza. Został nim 34-letni Tomasz Łukowicz, sekretarz gminy. Będzie on pełnił funkcję burmistrza do czasu wyborów uzupełniających. Te mają się odbyć 4 grudnia.

Przypomnijmy, że dotychczasowa burmistrz Beata Szydło została wybrana na posła. Ze stanowiska burmistrza zrezygnowała 17 października. Po tym czasie minister spraw wewnętrznych i administracji mógł wskazać zarządcę komisarycznego. Zdecydował jednak, że zarządcy nie będzie, a tymczasowo obowiązki burmistrza przejmie sekretarz tej gminy. (ps)

Przeciszów: mieszkańcy kontra ciężarówki

ZBYT SZYBKIE TIRY

Mieszkańcy Przeciszowa uskarżają się na coraz większy ruch ciężarówek w centrum ich wsi. - Przebiega tędy droga krajowa prowadząca z Oświęcimia w stronę Zatora i dalej do Krakowa i Wadowic. Mimo że są ograniczenia prędkości, to kierowcy tirów często gnają przez wieś jak wariaci - mówią mieszkańcy.

Wójt gminy Przeciszów Józef Klimczyk potwierdza, że ruch z miasta na miesiąc wzrasta. - Moim zdaniem ma to związek z remontem drogi wojewódzkiej pomiędzy Alwernią i Chełmką, która mimo iż biegnie po drugiej stronie Wisły, to jest, podobnie jak droga przez Przeciszów, jednym z traktów łączących Kraków ze Śląskiem - mówi wójt Klimczyk.

Mieszkańcy poczuli się tak bardzo zagrożeni, że zwrócili się o pomoc do Komendy Powiatowej



Mieszkańcy Przeciszowa narzekają na wzmożony ruch nadmiernie rozpędzonych ciężarówek.

Policji w Oświęcimiu. Tymczasem z policyjnych analiz nie wynika, by rejon Przeciszowa był miejscem specjalnie zagrożonym, bo nie odnotowano tam wypadków śmiertel-

nych. Jednak z uwagi na coraz częstsze interwencje mieszkańców policja będzie w miarę możliwości kierować tam więcej patroli drogowych. (ps)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSÓWKOWE

TAXI 91-91

RADIO MPT

Bielsko-Biała, Cieszyn, Oświęcim, Żywiec

Ogólnopolska zmiana numeru AUS 919 na 91-91

Decyzja Prezesa URT i P

Faktury VAT. Nagrody - 1 telefon - 1 pkt. NAGRODA DLA KAŻDEGO.

NAM MOŻNA ZAUFAC

22937/171204

- Choroba wybiła nam 75 procent ryb. Codziennie wyciągaliśmy śnięte karpie. Piękne - po półtora kilograma, po kilo osiemdziesiąt - mówi właściciel stawu rybnego w jednej z podbielskich wiosek. Planował gruntowny remont stawu, ale nie wie, czy się na to zdecyduje. Po odłowach sprzed kilkunastu dni okazało się, że w stawie pozostało tyle ryb, że wystarczy jedynie dla rodziny i znajomych.

Przetrzebiła je zaraza

MAŁO KARPPI

Prawie zwróciło się to, co wydaliśmy na zarybienie. A gdzie hodowanie, nie wspominając o robocie - mówi zrezygnowany. Liczył na amury i szczupaki, których nie atakuje choroba karpia. - Czego zaraza nie zabrała, to rozkradli złodzieje...

Na słabe odłowy spowodowane „karpiową zarazą” narzekają także inni hodowcy ryb. Niewielu jednak chce o tym mówić - gospodarze boją się paniki. Podobną wywołała choroba wściekłych krów i - ostatnio - groźba ptasiej grypy.

Zabijająca karpie choroba skóry i skrzelii znana jest w Europie od kilku lat i dotyka wyłącznie ten gatunek ryb. W Polsce pojawiła się trzy lata temu, w niektórych częściach Podbeskidzia - w tym roku. - Choroba nie jest groźna, co podkreślają naukowcy, dla człowieka - mówi „Kronice” Antoni Mejza, pełniący obowiązki dyrektora w Rybackim Zakładzie Doświadczalnym w Zatorze. Powoduje jednak ogromne straty. Są gospodarstwa, gdzie karpia nie ma prawie w ogóle.

Tegoroczne odłowy karpia handlowego w RZD będą zbliżone lub niewiele mniejsze do ubiegłorocznych. - Straty, jakie ponosimy z powodu choroby karpia są znaczne, niemniej nasz zakład produkuje także inne gatunki ryb: szczupaka, sandacza, okonia, amura, tołpygę, lina, jazia, leszcza, płóc, karasia - mówi Antoni Mejza. Dodaje, że różnorodność produkcji jest spowodowana zmieniającymi się w ostatnich latach

gustami konsumentów. Dziś na wigilijnych stołach coraz częściej gością ryby inne niż karp. - Z żywym karpkiem jest trochę roboty zanim pojawi się na talerzu. A w sklepach można kupić gotowe filety różnych gatunków ryb - mówią hodowcy.

W Zatorze planowana jest konferencja na temat choroby karpia. Ma przyjechać przedstawiciel Izraela, kraju, który posiada szczepionkę na tę chorobę. Dyrektor Mejza mówi, że dobrze byłoby zdobyć taką szczepionkę do przetestowania. Nie wiadomo bowiem, czy szczepionka zdająca egzamin w Izraelu tak samo dobrze będzie się sprawdzać w Europie. W Izraelu choroba karpia zaatakowała około 90 procent gospodarstw hodujących ten gatunek ryb, doprowadzając je do bankructwa.

Duże podbeskidzkie gospodarstwa od lat hodują różne gatunki ryb, co teraz, gdy karpie chorują, okazuje się dla nich zbawienne. W wielu mniejszych gospodarstwach, których nie stać na inwestycje, gospodarze z przerażeniem patrzą na ilości odławianych ryb. - Karpie padały nam w lipcu i sierpniu - mówi jedna z gospodyń. - Na każde sto rybek wpuszczonych do stawu wiosną odławiamy teraz niewiele ponad dwadzieścia...

Nie wiadomo, jaka będzie cena karpia przed świętami. - Sprawdzamy na bieżąco ceny w hipermarketach. Ostatnio sprzedawano tam karpie po 9 złotych - mówi jeden z hodowców. (efa)



SMACZNE, BO PODBESKIDZKIE

Podbeskidzkie gospodynie nie tylko od święta gotują według starych sprawdzonych receptur, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Zapewniamy, że regionalne jedło jest bardzo smaczne i niekoniecznie musi zrujnować kieszeń. Zapraszamy więc do gotowania z „Kroniką” zgodnie z przepisami i poradami doświadczonych gospodyń z Podbeskidzia.

W tym tygodniu przepisem na swoją ulubioną zupę, dzieli się czytelnikami „Kroniki” Wanda Michalek, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Woźnikach w gminie Tomice.



FOTO: AGNIESZKA BEDNARSKA-PIŚCZEK

KAPUŚNIAK

Składniki: 1 kg ziemniaków, 1 kg mięsa wieprzowego lub wołowego z kością, 70 dkg kapusty kiszzonej - powinna to być kapusta wiejska, samodzielnie przygotowana, aby potrawa miała odpowiedni smak, przyprawy: sól, pieprz, liść laurowy, ziele angielskie, gałka muszkatołowa, maggi.

Sposób przygotowania: Ziemniaki obrać, pokroić w kostkę i ugotować osobno. W innym garnku ugotować mięso. Następnie trzeba je pokroić w kostkę i podsmażyć na tłuszczu na patelni aż się zarumieni. Oddzielnie trzeba ugotować kapustę i potem połączyć ją z przygotowanym wywarem z mięsa, a także z ziemniakami. Przyprawić do smaku: solą, pieprzem, ziołami angielskimi, liściem laurowym oraz gałką muszkatołową. Na koniec dodać maggi i potrawa gotowa. Kapuśniak trzymany w lodówce można spokojnie jeść przez kilka dni.

Bielsko: o jeden supermarket mniej ?

ZNIKA ELEA

Pod koniec listopada zamknięty zostanie jeden z bielskich supermarketów: funkcjonujący od kilku lat na osiedlu Złote Łany, tuż przy ulicy Żywieckiej, sklep sieci Elea.

Powody wycofania się Elei (jest ona częścią sieci handlowej Auchan) z bielskiego rynku nie są znane. Próbowaliśmy dowiedzieć się czegoś więcej na ten temat, lecz ani w Bielsku, ani w warszawskiej centrali firmy nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pytania o powody zamknięcia supermarketu.

Informacja o tym, że sklep zostanie zamknięty, przerażała wiele spośród ponad dwudziestu pracujących w nim osób, którzy z dnia na dzień stracą pracę. Ich przyszłość nie jest bowiem jasna. Większość z nich pracuje w tym sklepie od bardzo dawna, jeszcze od czasów, gdy należał do sieci handlowej Billa. Teraz wszyscy mogą znaleźć się na bruku. Nie wiadomo bowiem, kto i czy w ogóle rozpocznie tam w niedalekiej przyszłości działalność handlową, a jeśli tak, to czy przyjmie do pracy starą kadrę. Na te nurtujące

założę pytania również nam nie odpowiadano...

Nieoficjalnie wiadomo, że obiektem tym handlowcy się interesują, wymienia się między innymi nazwę sieci Żabka. Niczego konkretnego jednak na ten temat nie ujawniono, a rozmowy na temat przejęcia przez kogoś budynku przy Żywieckiej - jeśli nawet są prowadzone - otacza tajemnica. Z drugiej jednak strony wiadomo, że obiekt ten, o atrakcyjnym niegdyś usytuowaniu (na skraju największego bielskiego osiedla mieszkaniowego), stracił ostatnio część swoich atutów. Nie dość, iż w pobliżu otwarto nowy, podobny wielkością supermarket, to jeszcze w pobliżu pawilonu Elei nie ma zbyt wielu miejsc parkingowych. W dzisiejszych czasach, gdy wielkie hipermarkety oferują swoim klientom do dyspozycji ogromne darmowe parkingi, jest to duży minus. (map)

Póki jeszcze można

Ulżyj swym podatkom

Do końca roku pozostały niespełna dwa miesiące. To ostatni już dzwonek dla wszystkich podatników, którzy w tegorocznych rozliczeniach z fiskusem zamierzają skorzystać z ulg i odliczeń. Niedawno przypomnieliśmy zasady ulgi remontowej. Dziś prezentujemy nieliczne pozostałe, z których można skorzystać przy składaniu podatkowej deklaracji za ten rok.

Wciąż aktualna jest ulga odsetkowa, pozwalająca na odliczenie części wydatków poniesionych na spłatę odsetek od kredytu lub pożyczki zaciągniętych po 1 stycznia 2002 roku na sfinansowanie ściśle określonych inwestycji, mających na celu zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. Ulga przysługuje w związku ze spłatą odsetek od kredytu udzielonego na: ● budowę budynku mieszkalnego ● wniesienie wkładu budowlanego lub mieszkaniowego do spółdzielni mieszkaniowej na nabycie prawa do nowo budowanego budynku albo lokalu mieszkalnego w takim budynku ● zakup nowo wybudowanego budynku (lub usytuowanego w nim lokalu mieszkalnego) od gminy albo osoby, która go wybudowała w ramach działalności gospodarczej ● nadbudowę lub rozbudowę budynku na cele mieszkaniowe. Ulgę odlicza się od podstawy obliczenia podatku, a obejmuje ona tylko faktycznie poniesione w danym roku

wydatki na spłatę odsetek od tej części kredytu, która nie przekracza 189 tysięcy złotych.

W tym roku nadal można korzystać z odliczeń z tytułu przekazanych darowizn. Odliczeniu - od podstawy obliczania podatku - podlegają darowizny przekazane na cele kultu religijnego oraz na działalność pożytku publicznego. Darowizny muszą być potwierdzone dowodem wpłaty na rachunek obdarowanego lub dokumentem, z którego wynika wartość darowizny oraz oświadczeniem obdarowanego o jej przyjęciu. Kwota odliczenia (liczona łącznie z podanych tytułów) nie może jednak przekroczyć sześciu procent dochodu. Warto przy tym pamiętać, że nie stanowi darowizny, wprowadzona ustawą, możliwość przekazania przez podatnika jednego procenta należnego fiskusowi podatku na rzecz zarejestrowanych organizacji pożytku publicznego.

Na niezmiennych zasadach od dochodu można w 2005 roku

odliczać - w większości bez limitu - ulgi rehabilitacyjne. Prawo do tego mają podatnicy o potwierdzonej urzędowo niepełnosprawności lub opiekujący się nimi członkowie najbliższej rodziny, pod warunkiem, że roczny dochód podopiecznego nie przekracza kwoty 9120 złotych.

W tym roku wprowadzona została ulga na usługi związane z dostępem do Internetu. Aby z niej skorzystać trzeba mieć zawartą umowę z operatorem na dostawę takich usług do mieszkania lub domu, który jest miejscem zamieszkania podatnika. Usługa musi też być imiennie udokumentowana fakturą VAT. Z tego tytułu dochód można maksymalnie pomniejszyć o 760 złotych. Jeśli jednak faktura dokumentująca poniesione wydatki z tytułu użytkowania Internetu wystawiona jest na oboje małżonków, to mogą wspólnie odliczyć nawet dwa razy tyle, czyli 1520 złotych. (ban)

Przypominamy, że w tym roku najniższy próg podatku dochodowego wynosi 37 024 zł. Osoby, które uzyskają niższe dochody zapłacą 19-procentowy podatek pomniejszony o kwotę 530,08 zł. Podatnicy o dochodach ponad 37 024 zł zapłacą fiskusowi co najmniej 6504,48 zł plus 30 proc. nadwyżki ponad 37 024 zł. Dla zarabiających powyżej 74 048 zł, podatek zacznie się od 17 611,68 zł i będzie powiększony o 40 proc. kwoty powyżej 74 048 zł.

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

22001/171204

TAXI Hit

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez 24 h na dobę przez cały rok.

8-21-21-21 0-800-20-20-20 96-22

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI HIT

Jeżdżąc z nami ZBIERAJ PARAGONY

- wygrasz atrakcyjne nagrody !

Masz szansę nas porównać z konkurencją

ANDRZEJKOWY WIECZÓR

W restauracjach i karczmach...

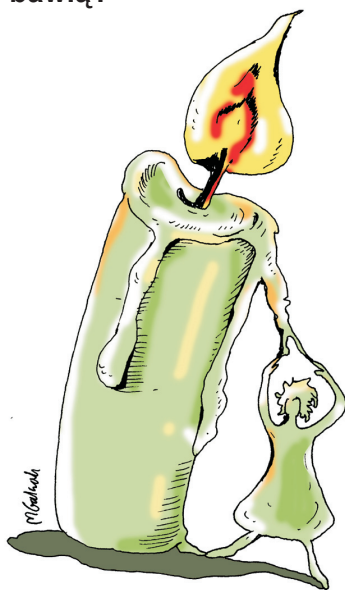
BARWY SZALEŃSTW

Choć Polacy nie chodzą zbyt często do restauracji, to w andrzejkową noc lokale na Podbeskidziu pękają w szwach. Jak się teraz ludzie bawią?

Nie ma wiodącego trendu w muzyce, strojach, potrawach i drinkach, ani określonej mody co do wyboru lokalu czy nawet stylu zabawy i wróżb. Panuje bardzo duża dowolność, a często zdarzają się imprezy, na których czterdziestolatki bawią się wspólnie z dwudziestolatkami. Andrzejki można spędzać w restauracjach czy, wyrastających jak grzyby po deszczu, góralskich karczmach albo dyskotekach. Bawić można się też w domu.

Imprezy zaczynają się poważnie o dziewiętnastej czy dwudziestej i trwają najczęściej do białego rana. Jeśli wybór padł na określony lokal, to mar-

ne szanse, że wieczorem znajdzie się w nim wolne miejsce, gdy wcześniej nie było rezerwacji. Już na trzy tygodnie przed andrzejkowym wieczorem niektóre podbeskidzkie karczmy czy restauracje były w całości zarezerwowane. - *Andrzejki, sylwester, walentynki to te nieliczne okazje, kiedy Polacy przychodzą do restauracji, bo generalnie nasz naród nie ma takiego zwyczaju* - mówią właściciele podbeskidzkich lokali. Za wstęp płaci się od 50 do 150 zł. Wtedy obejmuje on potrawy i - w zależności od ceny - napoje, bądź jakieś dodatkowe atrakcje. Można też nic nie płacić za wejście, a wszystko zamawia się w czasie imprezy.



Co do menu panuje duża dowolność. Często jest to po prostu kolacja składająca się z przystawek, zupy i drugiego dania. Jako przystawkę można zaserwować na przykład przyrządzonego na różne sposoby śledzia, podgrzybki w cieście francuskim czy tatar. Na drugie danie może być drób lub dziczyzna albo inne potrawy. Bywa jednak, że organizatorzy kuszą gości szwedzkim stołem. Nie ma też wiodącego zwyczaju w rodzaju drinków, choć ostatnio młodzi ludzie często zamawiają mintmix, czyli wódkę jabłkową z liśćmi mięty i syprem lub wiśniówkę z sokiem grejpfrutowym i grenadine (rodzaj syropu będącego mieszanką owoców i przypraw). Leje się też piwo i rozmaite gatunki win. Muzyka jest dowolna, a jej rodzaj dobiera się na życzenie gości. W większych lokalach można liczyć na orkiestrę. Mniejszej tego nie zapewnią, gdyż właścicielom się to raczej nie opłaca.

Jak się ubrać w andrzejkowy wieczór, który będzie organizowany w restauracji? Co do tego ich właściciele są zgodni,

określając ten styl jako „luźną elegancję”. Nie są to suknie wieczorowe, smokingi i fraki, lecz ubrania odświętne.

Nieco bardziej luźny styl panuje w karczmach, choć imprezy mają przebieg podobny jak w restauracjach. Bo tam można przyjść nawet w dżinsach i koszulce. Równie dobrze można jednak założyć sukienkę. - *Przychodzą ludzie w różnym wieku. Nie ma reguły, choć rzadziej zdarzają się nastolatki, a naszymi gośćmi często są osoby dwudziestoparolatnie lub po trzydziestce. Serwujemy kuchnię staropolską, może być więc żurek, polędwiczki z borowikami, zeberko czy korytko biesiadne. Leje się piwo i wino albo czystą wódkę* - mówi Łukasz Biłek, pracownik jednej z podbeskidzkich karczm organizujących andrzejki. W czasie zabawy, jak przystało na podbeskidzką karczmę, nie brakuje góralskiej nuty, choć nie jest to muzyka, która przeważa.

Do wyboru są też dyskoteki. Te jednak w andrzejki raczej nie różnią się od tych, które urząda się o innych porach roku. (ep)

- ◆ **Fryzjerstwo damskie i męskie** (również okolicznościowe)
- ◆ **Kosmetyka dla pań i panów**
- ◆ **Kosmetyka pielęgnacyjna**
- ◆ **Eksfoliacja kwasem glikolowym**
- ◆ **Pielęgnacja ultradźwiękami**
- ◆ **Manicur i pedicur również leczniczy** (paznokcie akrylowe)

ul. Nad Niprem 2 (dawna ul. L. Łaski)
43-300 Bielsko-Biała, tel. 033/812-45-24



31548/041105

POD DOBRA DATA

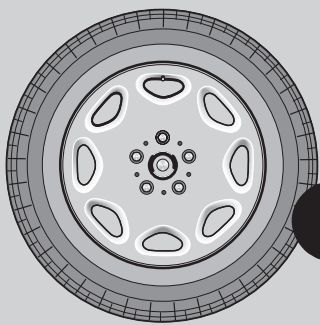
RESTAURACJA ~ PIWIARNIA

Bielsko-Biała, ul. Cechowa 11, informacje tel. (033) 816 67 90

ZAPRASZAMY
NA ANDRZEJKI
I SYLWESTRA.

17.11.2005 r.
zapraszamy na dni
MŁODEGO WINA
BEAUJOLAIS - NOUVEAU
połączone z koncertem
jazzowym.

31559/041105



Nie tylko zmiana opon...

AUTO PRZED ZIMĄ

Jak należy przygotować samochód na zimę, aby zwiększyć jego żywotność i nasze bezpieczeństwo podczas jazdy?

Jedną z wielu czynności pozwalających utrzymać sprawność samochodu na najwyższym poziomie jest przegląd okresowy. W jego trakcie powinny zostać sprawdzone wszystkie elementy mające wpływ na bezpieczeństwo jazdy - zaczynając od opon, przez układ kierowniczy, hamulcowy, a na amortyzatorach kończąc. Zima może niekorzystnie wpłynąć na kondycję samochodu, jeśli nie zostanie on odpowiednio przygotowany na oddziaływanie niskich temperatur oraz do jazdy po ośnieżonych i oblodzonych drogach. Konieczna jest zmiana opon na zimowe, najlepiej już wówczas gdy temperatura spada poniżej 6 stopni Celsjusza.

Bardzo ważne jest również sprawdzenie stanu zawieszenia pojazdu i amortyzatorów. Uszkodzone amortyzatory wydłużają drogę hamowania nawet o kilka metrów oraz ograniczają działanie ABS-u, który ma chronić przed poślizgami. Powinno się także sprawdzić sprawność hamulców. Należy też pamiętać o sprawdzeniu akumulatora, co pomoże oszczędzić zimą wielu stresów i kłopotów. Zimą bowiem wydajność akumulatora spada i aby nie doszło do jego przedwczesnego zużycia, powinno się unikać jednoczesnego włączania wszystkich odbiorników prądu w aucie.

W zimie pierwszą czynnością, którą powinno się wykony-

wać przed rozpoczęciem odśnieżania samochodu, jest włączenie ogrzewania, co powoduje odmrożenie i odparowanie szyb. Nie skutecznym sposobem na odśnieżenie i odmrożenie szyb jest stosowanie płynu do spryskiwaczy i włączenie wycieraczek, ponieważ płyn nie roztopi lodu, a wycieraczki mogą się zniszczyć i porysować szybę. Lepszym rozwiązaniem jest użycie odmrażacza w płynie. Nie powinno się używać twardych skrobaczek, ponieważ mogą porysować powierzchnię szyby i tym samym pogorszyć widoczność.

Stosowanej przez niektórych kierowców „domowej” metody radzenia sobie z zamrożoną szybą - polewania jej letnią wodą - nie poleca były wicepremier Polski w rajdach samochodowych, szczyrkowianin Sebastian Frycz. - *Słyszałem o tym sposobie, ale nigdy go nie próbowałem, bo jest ryzykowny. Gdy nawet odrobinę przedobrzemy z letnią temperaturą wody - szyba może pęknąć. Z kolei przy bardzo niskiej temperaturze powietrza, wylana na szybę woda po prostu zamrze i tylko przysporzymy sobie dodatkowego kłopotu* - argumentuje.

Najlepszym sposobem na odparowanie szyb jest włączenie klimatyzacji, która w czynniku chłodzącym zawiera substancję konserwującą i uszczelniającą. Zimą

należy tankować do pełna, ponieważ w baku skrapla się woda, co prowadzi do korozji i zamarznięcia układu paliwowego, a w dieslach nawet do uszkodzenia elementów układu wtryskowego.

Przygotowując auto na zimę kierowca nie powinien zapomnieć i o... sobie! - *Rękawiczki i buty, w których wsiadamy do auta też mają wpływ na bezpieczeństwo jazdy* - przestrzega Sebastian Frycz. - *Zimą prowadzę w cienkich skórzanych rękawiczkach. Grubszych nie polecam, bo gorsze jest czucie kierownicy, a welniane kataryżki nie odradzam! Są śliskie - sprawiają kłopot w precyzyjnym operowaniu kierownicą i utrudniają pewny uchwyt gałki lewarka zmiany biegów. Gruba podeszwa buta może przeszkadzać w dokładnym wyczuciu hamulca czy pedału gazu. Najważniejsze jednak, by wsiadać do auta z czystymi od spodu butami. Nawet grudka lodu czy przymarzniałego śniegu może spowodować gwałtowne zjechanie nogi z hamulca...* - przestrzega doświadczony kierowca. (kar, ren)

Konserwacja i zabezpieczenie

SPOSOBY NA MROZY

Jesień i zima to najtrudniejsze pory roku nie tylko do jazdy samochodem, ale także do prawidłowej jego eksploatacji. Opady deszczu i śniegu oraz niskie i często zmieniające się temperatury powodują, że auto potrzebuje zabiegów konserwacyjnych i pielęgnacyjnych, a kosmetyki samochodowe mają ważną rolę do spełnienia.

O tej porze roku powinniśmy pamiętać o wymianie płynów (do spryskiwaczy i w układzie chłodzenia) na takie, które nie zamarzną w niskich temperaturach. Stosowanie wody jest już rzadkością (zamarznięcie wody w układzie chłodzenia grozi kosztowną awarią), dlatego w większości pojazdów znajdują zastosowanie płyny odporne na niskie temperatury.

Przed nastaniem mrozów dobrze jest zabezpieczyć przed pękaniem i oczyścić uszczelki gumowe (przy bagażniku i drzwiach) preparatem glicerynowym lub silikonowym. W bagażniku, oprócz odmrażacza do szyb, warto włożyć preparaty zapobiegające ich oblodzeniu (lepiej stosować odmrażacz niż plastikową skrobaczkę, ponieważ może ona rysować szybę). W zestawie zimowych akcesoriów warto mieć także przeciwnieźne łańcuchy, nawet wtedy, gdy mamy założone opony zimowe.

Zimą pojawiają się problemy z zamarzającymi zamkami drzwi

i bagażnika, a ogrzewanie kluczyków zapalniczką to tylko półśroddek. Odmrażacz warto mieć przy sobie, a nie we wnętrzu auta - dobrze jest też wtrysnąć do zamków sproszkowany grafit, co zabezpieczy je przed zamarzaniem!

Jeśli przed wyruszeniem w dłuższą zimową trasę, wiemy, że czekać nas będzie jazda w szczególnie trudnych warunkach - po ubitym śniegu lub lodzie, dobrze jest zmniejszyć ciśnienie powietrza w kołach. - *O trzy, cztery dziesiąte atmosfery. Niższe ciśnienie poprawia przyczepność opony do nawierzchni* - radzi czołowy polski kierowca rajdowy, oświećmianin Piotr Adamus. Kurz, błoto poślizgowe i sól trzeba regularnie usuwać myjąc samochód - to najskuteczniejsza forma ochrony lakieru! Trzeba sobie zdawać sprawę, że auto najlepiej myć rano, tak aby samochód mógł wyschnąć, następnie należy ponownie zabezpieczyć uszczelki i zamki, a lakier wywoskować. Z tak zabezpieczonym samochodem nie trzeba będzie bać się zimy... (ren)

Pon.-Pt. 8.00-16.00
Sob. 8.00-13.00

FORD EX

CZĘŚCI - FORD

43-502 Czechowice-Dziedzice
ul. Kopernika 60a

tel./fax (032) 214 24 31
(032) 214 25 93
tel. kom. 0 602 171 706

150/13

FIRMA „URBAN” ZAPRASZA DO

AUTOZŁOMOWISKA

SKUP - SPRZEDAŻ - KOMIS

samochodów używanych po wypadku
wszystkich typów i części zamiennych

BIELSKO-BIAŁA
(WAPIENICA)
UL. T. REGERA 93,
TEL./FAX (033) 818 42 94

czynne: 8.00 - 17.00,
sob. 8.00 - 13.00

30638071005

REALNE GOTÓWKI!

SUPERPROMOCJA

RABATY do 13500 zł

DUŻE RABATY na samochody z klimatyzacją

SEAT
auto emocji

2 lata gwarancji 3 lata SEAT Assistance

www.seat.pl infolinia: 0-801 666 999
(koszt połączenia wg taryfy operatora jak za połączenia lokalne)

Zapraszamy na serwis pogwarancyjny Audi, Skoda, VW.
Salon SEAT-a S.A.C. Ochaby Małe 250, tel. 033/85-35-614
KOMOT S.C. Czechowice-Dz., ul. Świerkowejicki, tel. 033/8122649, 032/2144640

03-0630

TWARDZIELE DO USŁUG

Master
RENAULT SZTUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW

Renault Master i Master Maxi - dopuszczalna masa całkowita do 6,5 tony. Okresy przeglądowe - co 40 000 km. Renault - nr 1 w Europie na rynku samochodów dostawczych. Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault. www.renault.com.pl

Master z klimatyzacją gratis i rabatem do 13 000 zł.

WEKTOR sp. z o. o.

BIELSKO-BIAŁA, ul. Warszawska 295 tel. (0-33) 829-56-00 (0-33) 829-56-10 pn. - pt. 8.00 - 19.00 sobota 8.00 - 14.00	ŻYWIEC, ul. Wesoła 91 tel. (0-33) 863-23-38 (0-33) 861-51-46 pn. - pt. 9.00 - 18.00 sobota 8.00 - 14.00	OŚWIECIM, ul. Krakowska 19 tel. (0-33) 841-18-41 (0-33) 841-18-50 pn. - pt. 9.00 - 18.00 sobota 8.00 - 14.00
--	--	---

www.wektor.pl

31611071105

Co kupić ? Na co uważać ?

NARTY NA DACHU

Za kilka tygodni początek sezonu narciarskiego w Beskidach. Miłośnicy białego szaleństwa z Podbeskidzia - z wyjątkiem mieszkańców narciarskich miejscowości - muszą w okolice ulubionych tras zjazdowych dojechać. Znakomita większość będzie jeździła na narty własnym samochodem. Krótkie narty carvingowe można wrzucić na tylną kanapę. Po pierwsze jednak, nie każdemu to odpowiada, po drugie - można się wybrać na narty z dziećmi lub znajomymi, a wtedy zabraknie miejsca na sprzęt. W tej sytuacji konieczny jest montaż bagażnika dachowego. Ponieważ potrzeby i upodobania zmotoryzowanych narciarzy są bardzo różne, przygotowana dla nich oferta jest bogata i zróżnicowana - również cenowo.

Jeśli chodzi o samą technologię przewozu nart na dachu samochodu, to w ostatnich latach niewiele się zmieniło. Potrzebny jest tak zwany bagażnik bazowy, który umożliwia instalowanie rozmaitego osprzętu, w tym do przewozu nart i sprzętu narciarskiego. Bez bagażnika bazowego nie obejdziesz się również samochód z relingami na dachu, choć mocuje się go właśnie do relingów, a nie karoserii samochodu. Podbeskidzcy fachowcy z branży zalecają, aby przed zakupem bagażnika bazowego koniecznie zasięgnąć ich rady. W różnych markach pojazdów sposób mocowania bagażnika bazowego jest bowiem inny. Trzeba dobrać typ mocowania do konkretnego modelu pojazdu. Ceny bagażników bazowych zaczynają się od nieco powyżej stu złotych, a kończą na około pół tysiącu złotych.

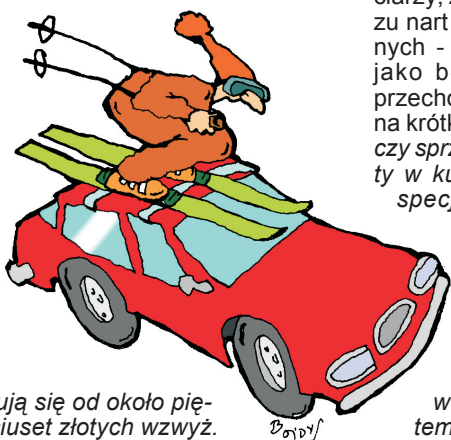
Z mocowaniem osprzętu do przewozu nart nie powinno być raczej problemu, ten jest zwykle kompatybilny z bagażnikami bazowymi bez względu na producenta. Wyjątek mogą stanowić firmowe bagażniki, kupione w salonie, z którego pochodzi samochód. Są tak skonstruowane, żeby pasował do nich tylko osprzęt tej samej firmy. Choć fachowcy zastrzegają, że taką „politykę” sprzedaży prowadzi tylko nieliczne marki, warto o tym pamiętać...

- Narty i sprzęt narciarski najwygodniej można przewozić w mocowanym do bagażnika boksie, zwanym inaczej kufrem. To, że nie widać co znajduje się w środku jest główną zaletą takiego

sprzętu. Narty podczas transportu nie mają przy tym kontaktu z solą i innymi zanieczyszczeniami, które oblepiają całe auto podczas jazdy zimą. Boksy są zamykane na zamek lub nawet dwa. Najchętniej wybierają je kierowcy, którzy jeżdżą na nartach nie tylko w Beskidach, ale wyjeżdżają na narty za granicę - mówi Marian Majewicz z firmy Skandynawia z Bielska-Białej. - Ceny boksów kształ-

tu się od około pięciuset złotych wzwyż. Jeśli ktoś zamierza wozić na dachu tylko narty, to w zupełności wystarczą mu szczelnie mocowane do bagażnika dachowego. Ich zakup jest sprawą prostą. Majewicz zachęca jednak, żeby wytłumaczyć sprzedawcy, jakie ma się narty, a dokładnie wiązania. - Coraz więcej nart carvingowych ma wiązania montowane na tak zwanej płycie. Płyty są zresztą coraz wyższe, co sprawia, że wiązania mocniej odstają od nart. Należy więc dobrać szczelki na tyle wysokie, żeby wiązania nie tylko nie opierały się

o dach samochodu, ale znajdowały się w bezpiecznej od niego odległości. Również szczelki do przewozu nart zabezpieczone są dobrymi zamkami na klucz - dodaje Marian Majewicz. Na złodzieja zamka nie ma - mówi stare porzekadło, które nieśtetę jak ułał pasuje również do zamków przy samochodowych bagażnikach dachowych. Policja apeluje do zmotoryzowanych narciarzy, żeby urządzeń do przewozu nart - wygodnych i funkcjonalnych - absolutnie nie traktować jako bezpiecznych miejsc do przechowywania sprzętu. Nawet na krótko. - I nie ma tu znaczenia, czy sprzęt jest widoczny, czy ukryty w kufrze. Złodziejskie szajki, specjalizujące się w kradzieżach sprzętu narciarskiego, obserwują narciarzy i wiedzą, kiedy narty są w środku. Poza tym przyjmują, że jeśli samochód jest wysokiej klasy, to i znajdujące się w kufrze narty będą sprzętem z tak zwanej górnej półki. A o taki, łatwy i cenny zarazem łup właśnie im chodzi - mówi Elwira Jurasz, rzecznik bielskiej policji. - Zamek nie jest dla złodziei żadnym zabezpieczeniem. Zręczni rabusie otwierają go w taki sposób, że dla osoby postronnej wygląda to jak otwieranie kluczykiem. Dla niepoznaki złodzieje ubierają kurtki, a nawet spodnie narciarskie. Wyglądają jak właściciele pojazdu, którzy otwierają bagażnik i wyjmują własny sprzęt. W ten sposób są w stanie zmylić nawet pilnujących parkingu ochroniarzy. (łup)



tują się od około pięciuset złotych wzwyż. Jeśli ktoś zamierza wozić na dachu tylko narty, to w zupełności wystarczą mu szczelnie mocowane do bagażnika dachowego. Ich zakup jest sprawą prostą. Majewicz zachęca jednak, żeby wytłumaczyć sprzedawcy, jakie ma się narty, a dokładnie wiązania. - Coraz więcej nart carvingowych ma wiązania montowane na tak zwanej płycie. Płyty są zresztą coraz wyższe, co sprawia, że wiązania mocniej odstają od nart. Należy więc dobrać szczelki na tyle wysokie, żeby wiązania nie tylko nie opierały się

PORADY DLA POSZKODOWANYCH

ZWROT PODATKU VAT

Kontynuujemy cykl artykułów poświęconych tematyce ubezpieczeniowej. Dziś - o problemach z podatkiem VAT w rozliczeniu odszkodowania.

Zwrot podatku od towarów i usług zwiększa sumę odszkodowania o 22 procent. Może to mieć duże znaczenie dla poszkodowanego, istotnie wpływając na możliwość odbudowy uszkodzonego pojazdu. Decyzja o sposobie likwidacji szkody należy do poszkodowanego: może wybrać rozliczenie wg faktur naprawczych lub metodą kalkulacyjną.

Faktura warsztatu naprawczego za usługę i wykorzystane części jest zawsze ubruttowiona, więc w wypłaconym odszkodowaniu zawsze znajduje się VAT. Jest ona najlepszym dowodem, nie pozostawia wątpliwości co do wysokości kosztów naprawy. Trudności pojawiają się przy rozliczaniu kalkulacyjnym. Ubezpieczyciel wypłaca kwotę netto, ale kalkulacja naprawcza zawiera też kwoty brutto i VAT-u. Jak widać, samo towarzystwo ubezpieczeniowe bierze pod uwagę możliwość wypłaty większej sumy. Wyliczenie kosztów naprawy bez faktur naprawczych może być trudne, gdyż zgodnie z przepisami kwota odszkodowania nie może przekroczyć wartości poniesionej szkody.

Przywoływane w tym przypadku orzecznictwo sądowe jest zazwyczaj korzystne dla klientów. Według orzeczenia Sądu Najwyższego, jeśli klient nie jest płatnikiem VAT lub nie może go

skutecznie odliczyć (wg kalkulacji), to należy zwiększyć mu odszkodowanie o ten podatek dla kosztów zarówno części, jak i usługi. Dlatego przy zgłaszaniu szkody należy złożyć oświadczenie, że nie jest się płatnikiem VAT i nie można go odliczyć.

Towarzystwa ubezpieczeniowe starają się jednak nie dopuścić do ubruttowienia szkody. Wtedy pozostaje tylko sąd. Od towarzystwa należy domagać się potwierdzenia, że odszkodowanie wypłacono bez VAT-u. Towarzystwa wydają je bardzo niechętnie. Dotyczy to zwłaszcza szkód całkowitych, gdzie nigdy nie jest podane, czy przedstawione wartości zawierają VAT, czy nie. Towarzystwa ubezpieczeniowe wykorzystują brak jednoznacznych przepisów w tej sprawie, a istniejące stosują na niekorzyść klientów. Dlatego warto odwołać się do prawnika, aby wyegzekwować przysługujące nam prawa.

**JANUSZ CYMER
JACEK GĘGA**

Autorzy prowadzą Kancelarię Prawną Kurier, która zajmuje się sporami z towarzystwami ubezpieczeniowymi, głównie w zakresie szkód motoryzacyjnych i majątkowych.

KRAKÓW, ul. Beliny Prażmowskiego 49 A, tel. (012) 413 22 32, kom. 0603 128 370, 0604 518 865, www.kancelaria.kuriergc.pl

"PIOTRUŚ" Serwis opon
Sprzedaż opon (nowe i używane)
Myjnia ręczna
Czyszczenie dywanów i tapicerki samochodowej
43-300 Bielsko-Biała, ul. Czwartaków 6
tel. 498-27-42
Czynne: pn. - pt. 8.00 - 18.00, sobota 8.00 - 14.00

ŻYWIŃSKI
ROK ZAŁOŻENIA 1968
43-300 Bielsko-Biała, ul. Orzeszkowej 27
tel. (033) 811-66-62
OPONY, FELGI, WULKANIZACJA
• KOMPUTEROWA GEOMETRIA KÓŁ
• PROSTOWANIE FELG al. i stalowych
• SERWIS KLIMATYZACJI Valeo
diagnostyka, przeglądy, naprawy
Serwis mechaniczny
• układów hamulcowych (przetaczania tarcz na pojazdzie)
• układów kierowniczych i zawieszek
• olejowy i akumulatorowy

OPONY SERWIS VIVA
• PROMOCJA OPON ZIMOWYCH
• PRZY ZAKUPIE OPON MONTAŻ GRATIS
• WYMIANA OPON - kpl. 4 szt. 40 zł
MYJNIA RĘCZNA AUTO SERWIS
tłumiki, oleje, klocki zawieszenia, konserwacja itp.
☎ (33) 811 55 82, 0602 422 036 ul. Podwałe 33 OBOK KRONIKI

pointS
WULKAM
SERWIS OGUMIENIA
MYJNIA SAMOCHODOWA
PROSTOWANIE FELG
BIELSKO-BIAŁA, UL. ŻEROMSKIEGO 5
31510/041105
WULKAM
ŻEROMSKIEGO
KORNA
PIASTOWSKA
3 MAJA
822 02 32
603 977 664
603 195 441

8300 ZŁOTYCH ZA POMOC W OPRÓŻNIENIU MAGAZYNU
Tylko teraz Nissan Almera od **45.950 zł**
Almera 1.5 diesel (common rail) od **50.650 zł**

- 4 poduszki
- ABS z EBD
- Klimatyzacja
- Centralny zamek
- Elektryczne szyby
- Radio z CD

Autoalarm GRATIS !
Japan Motors
SIŁA JAPOŃCZYKÓW
Bielsko-Biała
ul. Wyzwolenia 95
tel. (0 33) 827 00 00
www.japanmotors.pl

Preparatów nie brakuje

Płyny i filtry

Na stoiskach z akcesoriami samochodowymi królują teraz płyny do chłodzi-
nic, zimowe płyny do spryskiwaczy
oraz odmrażacze do szyb i zam-
ków. Fachowcy radzą, by w ferwo-
rze kupowania opon zimowych nie
zapomnieć o niezbędnej wymianie
płynów i olejów w samochodzie.
- Najlepiej zlecić to stacji, ponieważ
nie każdy ma w domu wszystkie
potrzebne przyrządy i klucze. Część
prac, na przykład wymianę płynu do
spryskiwaczy, można wykonać sa-
modzielnie - mówi mechanik na jed-
nej z bielskich stacji obsługi.

- Trzeba sprawdzić stopień za-
marzania płynu w chłodnicy. Jeśli
jest niższy niż 37 - płyn trzeba wy-
mienić - radzi pracownik czecho-
wickiej hurtowni „Wireda”, handlu-
jącej chemią samochodową. Stopień
zamarzania płynu w chłodnicy,
podobnie jak stan oleju w
skrzyni biegów, najlepiej sprawd-
zać w stacji obsługi, ponieważ
potrzebne są do tego specjalne
przyrządy. Olej w skrzyni biegów
zaleca się wymienić po przejecha-
niu 60 tysięcy kilometrów lub po
dwóch latach. Samodzielnie moż-
na sprawdzić przebieg oleju silni-

kowego. Tu, w zależności od jego
rodzaju, zaleca się wymianę co 10
- 25 tys. km.

Preparaty w spreju do czysz-
czenia i konserwacji deski rozdziel-
czej, opon, zderzaków kosztują - w
zależności od producenta - od 8 do
17 zł za 400 ml. Płyny do czyszcze-
nia szyb można kupić od 12 zł za
500 ml. Odmrażacze do szyb kosztu-
ją od 9 zł (500 ml), odmrażacze
do zamków - 5-7 zł. Zimowy płyn do
spryskiwaczy kosztuje średnio od 11
do 18 zł (5 l). Płyny do chłodzi-
ni w opakowaniach 4-5 l kosztują od 19
do 25 zł.

Mechanicy mówią, że samo-
dzielnie kierowca może wymienić

w samochodzie filtr powietrza i filtr
przeciwpyłkowy kabinowy. - Nie-
którzy błędnie oceniają stan filtra
powietrza na podstawie przebiegu.
Tym nie należy się sugerować,
ponieważ samochody pracują w
różnych warunkach - mówi podbe-
skidzki mechanik. - Stan filtra na-
leży ocenić wzrokowo - sprawdzić,
czy nie jest zabity kurzem. W razie
wątpliwości lepiej udać się do sta-
cji obsługi.

Fachowcy zwracają też uwagę,
by przy wyborze płynu do spryski-
waczy pamiętać o zakupie tego zi-
mowego, do -22 stopni Celsjusza.
Zdarza się bowiem, że niektórzy o
tym zapominają... (efa)

SZYBY POD OCHRONĄ

Na Podbeskidzie dotarła
nowoczesna technolo-
gia, która poprzez sto-
sowanie tak zwanej nanopowłoki
na powierzchnię szyb samochodo-
wych przyczynia się do podniesie-
nia bezpieczeństwa jazdy. Powłoka
ta poprawia bowiem widoczność
w trudnych warunkach atmo-
sferycznych o 30 procent - za-
pewniają producenci. Zabezpiecza
też szyby przed mechanicznymi
uszkodzeniami, ogranicza osiada-
nie brudu i ułatwia usuwanie śnie-
gu i lodu w okresie zimowym. Usłu-
ga jest dostępna dla pojazdów
wszystkich marek.

Niewątpliwą zaletą nanopow-
łok jest ich wyjątkowa trwałość - na
szybach czołowych do 2 lat, a na
szybach bocznych do 5 lat. Zuży-

te powłoki można regenerować lub
po ich usunięciu nakładać nowe.
Tę technologię wykorzystuje się
również do zabezpieczania szkla-
nych fasad budynków, okien da-
chowych, kabin prysznicowych,
elewacji granitowych oraz płytek
ceramicznych.

Na Podbeskidziu usługę świad-
czy firma Auto Glass Łukaszewski.
Pięciu osobom, które jako pierwsze
zgłoszą się 16 listopada o 14.00 w
dziale marketingu naszej redakcji (III
piętro) z aktualnym numerem „Kro-
niki Beskidzkiej” oraz dowodem toż-
samości i odpowiedzą na pytanie:
czy przednia szyba w aucie może
być przyciemniona? firma Auto
Glass Łukaszewski wykona usługę
umieszczenia nanopowłoki na
przedniej szybie gratis. (kar)

OLEJ TRZEBA WYMIENIĄĆ

Olej silnikowy jest jednym z podstawowych elemen-
tów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania
samochodu w porze zimowej.

S specjaliści z Podbeskidzia
zalecają wymianę oleju w
starszych autach po prze-
jechaniu 10 tysięcy kilometrów,
a w najnowszych modelach - co
20 tysięcy kilometrów. Na wy-
mianę oleju wpływ ma również
styl oraz warunki jazdy, a także
konstrukcja silnika. Ponieważ
podczas rozruchu silnika na zim-
no do cylindrów dostaje się więk-
sza ilość paliwa, z którego część
przedostaje się do oleju pogar-
szając jego właściwości, samo-
chody wykorzystywane do poko-
nywania krótkich odległości wy-
magają częstszej jego wymiany.

O tym, jaki olej zastosować in-
formuje instrukcja obsługi samo-
chodu. Można skorzystać z lep-
szego gatunkowo niż wskazany
w instrukcji, ale w żadnym wypad-

ku nie z gorszego, ponieważ gro-
zi to uszkodzeniem silnika.

Oleje dzielą się na mineral-
ne, półsyntetyczne i syntetycz-
ne, mają różne klasy lepkości.
Nie powinno się ze sobą mie-
szać nie tylko różnych rodzajów
olejów, ale również olejów o tych
samyh właściwościach, ale po-
chodzących od różnych produ-
centów. Oleje różnią się cena-
mi. Przykładowo oleje półsynte-
tyczne kosztują około 100 zł za
4 litry, syntetyczne około 140 zł
za 4 litry, a ceny olejów mineral-
nych wynoszą około 80 zł za 5
litrów do silników benzynowych
i 95 zł do diesli.

Aby sprawdzić stan oleju,
najlepiej oddać samochód do
przeglądu, gdzie fachowcy oce-
nią jego zużycie. (kar)

AUTO CZĘŚCI DANIEL



nowe - używane
skup - sprzedaż



Bielsko-Biała
Komorowice
ul. Niepodległości
(obok Braterskiej 142)
tel. 033/498 88 85, 0606 859 340
czynne: pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00

**PEUGEOT RENAULT
CITROËN**

UŻYWANE CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW
FRANCUSKICH



Euro France

Bielsko-Biała
Al. Gen. W. Andersa
tel. 033/ 821 68 20
0604 213 056
0602 313 812

Rok założenia 1988

autoglass
ŁUKASZEWSKI

Krzysztof Łukaszewski



SZYBY SAMOCHODOWE

Bielsko-Biała, ul. Cienista 12, tel./fax 033/ 814 02 20, 0602 255 867 www.autoglass.com.pl

ELIT

oryginalne części samochodowe

PARTNER HANDLOWY:
EUROPARTS
CZĘŚCI SAMOCHODOWE

Bielsko-Biała, ul. Szarotki 12, tel. 811 24 43, 829 55 20

NOWE TOWARY NISKIE CENY!!!

Markowe Szyby Samochodowe

AUTO-KRAM Sp.j.
Bielsko-Biała, ul. Grażyńskiego 108
(teren THERMY)
tel./fax 033/810 58 23
www.autoszyby.pl

 Team Partner Sprzedaż, montaż, naprawa

Fiat Albea 1,2 16V 80 KM - 4 promocje do wyboru:

- opony zimowe + 3500 upustu (korzyść do 4500 PLN)
- ubezpieczenie + 2000 upustu (korzyść do 4500 PLN)
- instalacja gazowa (korzyść do 4500 PLN)
- promocyjna cena



cena **Fiat Albea**
już od **29 990 zł**

Bogate wyposażenie seryjne: wspomaganie kierownicy • kierownica
regulowana w pionie • poduszka powietrzna kierowcy

Fiat dla Ciebie 5 lat gwarancji
lub 120 tys. km przebiegu.
Szczegóły programu u naszych dealerów.

Warunki oferty
w naszym salonie.

FIAT

Centrum Sprzedaży
Fiat Auto Poland
ul. Katowicka 24 Bielsko-Biała
tel. 33/813 44 42

Zużycie paliwa i emisja CO₂: Fiat Albea 1,2 7,0 l/100 km, CO₂ 167 g/km

- **BIELSKO-BIAŁA**, Agencja Reklamowa „Kroniki Beskidzkiej”, ul. Duboisa 8, tel./fax: 812-28-10, Biuro Ogłoszeń tel./fax 822-76-37, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
- **CIESZYN**, redakcja "Głosu Ziemi Cieszyńskiej", ul. ks. Świeżego 8, tel. 8520-332, 8521-100, 8512-221, fax 8525-544, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
- **CZECHOWICE-DZIEDZICE**, Miejski Dom Kultury, ul. Niepodległości 42, tel./fax: (032) 215-31-59, tel.: 215-32-85, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-14.00
- **OŚWIĘCIM**, "Walor" s.c., ul. Łukasiewiczza 4 (I piętro, pok.10), tel./fax 842-57-22, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00
- **SKOCZÓW**, ul. Ustrońska 23 (ubezpieczenia), tel. 853-38-91, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10.30-18.00
- **SUCHA BESKIDZKA**, redakcja „Kroniki”, ul. Rynek 10, tel./fax: 874-17-56, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
- **WADOWICE**, redakcja „Kroniki”, ul. Mickiewicza 3, tel./fax 873-80-54, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
- **ŻYWIEC**, Agencja Nieruchomości "Dacza", ul. Kościuszki 4, tel./fax 861-55-88, czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00, soboty 9.00-13.00



ul. Grażyńskiego 108
43-300 Bielsko-Biała

Tel. 033 **49-87-997**
033 **497-00-22**

www.ctb-pl.com





opoczno

HURTOWNIA PŁYTEK CERAMICZNYCH

I WYROBÓW FIRMY "ATLAS"



- ❖ PŁYTKI CERAMICZNE KRAJOWE
I Z IMPORTU od 14,50 zł/m²
- ❖ PŁYTKI GRESOWE
- PROMOCYJNE CENY od 18,00 zł/m²
- ❖ KLEJE I SPOINY „ATLAS” DO PŁYTEK
(CENY NAJNIŻSZE W REGIONIE)
Atlas Plus 25 kg 43,00 zł
- ❖ WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

PSZCZYNA, ul. Cieszyńska 2,
tel. (032) 210 30 71-72

CZECHOWICE-DZ., ul. Ligocka 1,
tel. (032) 214 60 79

BIELSKO-BIAŁA, ul. Partyzantów 98,
tel. (033) 812 40 26

www.komplex.dzida.com.pl

e-mail: poczta@komplex.dzida.com.pl

28173/140705

SPRZEDAM BUDYNEK

3-kondygnacyjny, pow. 400 m kw.
z podziałem na 8 mieszkań, działka 5a
Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.



31351/281005

VOIP SERWIS POMOC

**Większe
telefonowanie** Komputery,
Monitory,
Drukarki,
Ups'y

Ustępet o 70% Obsługa firm,
pogotowie
komputerowe,
dostawa i
modernizacja
sprzętu, szkolenia.

Wartość już od 10 gr. również u klienta !!

Belinea

MAXDATA

281173/140705

FIRMA BUDOWLANA "Q-METR"
realizująca duże inwestycje na terenie Bielska-Białej i Wisły

zatrudni fachowców
w n. wymienionych zawodach:

- murarz-tylnikarz, zbrojarz-betoniarz
- cieśla, posadzkarz, gipsiarz
- dekarz, tpeciariar-malarz

Gwarantujemy umowę o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie.
Tel. (033) 8222539 wewn. 22; 509116854; 602620282.

28173140705

NIE JESTEŚMY NAJTAŃSI...

OFICJALNY DEALER

STEEL POLAND SA

DACH-LAND

BIELSKO-BIAŁA, ul. BATOREGO 13

TEL./FAX: 8221574

TEL.: 8218335, 0602-614-375

www.dachland.com.pl, biuro@dachland.com.pl

- BLACHY TRAPEZOWE
(T6, T8, T10, T12, T18, T22, T35, T55)
- OCYNKOWANE **18.00 zł/mkw***
- POWLEKANE **21.00 zł/mkw***
- DACHÓWKA
BLASZANA "FLORA" **19,00 zł/mkw***

DACHÓWKA BLASZANA

BEZ DOPLAT ZA FOLIĘ OCHRONNĄ I KOLORY MATOWE

KOSZTY

TRANSPORTU DO 100 KM ZAWARTE SĄ W CENACH TOWARÓW !!!

NOWOŚĆ: DACHÓWKA CERAMICZNO- METALOWA

SATJAM bond exclusive -

- BLACHY PŁASKIE:
- OCYNKOWANE **25 zł/arkusz***
- POWLEKANE **35 zł/arkusz***
- TYTAN-CYNK **80 zł/arkusz***
- OBRÓBKI BLACHARSKIE DO **6000 mm**
(ocynkowane, powlekane, miedziane, tytanowo-cynkowe)
- PARAPETY ZEWNĘTRZNE (stalowe powlekane + aluminium)
- PARAPETY WEWNĘTRZNE PCV
- AKCESORIA: folie paraprzepuszczalne, okna dachowe, włazy kominarskie, wkrety, uszczelki, lakiery zaprawkowe, rynny PCV
- GONTY BITUMICZNE + PAPY TERMOZGRZEWAŁNE

*ceny netto

...ALE JESTEŚMY TEGO WARCII !!!

NIE JESTEŚMY NAJTAŃSI...

NIE JESTEŚMY NAJTAŃSI...

28452/260705



WĘGIEL

LUZEM
WYKONYWANY

BOGATY SORTYMENT

♦ MIAŁ ♦ GROSZEK ♦ ORZECH
♦ KOSTKA ♦ FLOT ♦ MUŁ
♦ EKO-GROSZEK

Koszt ogrzewania domu o pow. 150 m²

Nowo otwarty skład opałowy

KĘTY Baza MZK, ul. Błonie 17, 7.00 - 16.00

845 32 92 wew. 47, 0668118316

PROMOCJA

Eko-groszek	Węgiel	Gaz ziemny	Olej	En. elektryczna
1.547 zł	2.681 zł	3.581 zł	4.939 zł	5.585 zł

SPRZEDAŻ KOTŁÓW C.O.
Z PODAJNIKIEM

SPRZEDAŻ RATALNA w 15 min.

BRAMY GARAZOWE
- SEGMENTOWE, UCHYLENE, RÓLOWANE

BRAMY POSESYJNE
- PRZESUWNE, SKRZYDŁOWE

OGRODZENIA
- SIATKOWE, PRĘTOWE, OZDOBNE

AUTMATYKA - DO BRAM

DOMOFONY - WIDEOFONY
OGRODZENIA I BRAMY PRZEMYSŁOWE

**POMIAR, AUTORYZOWANY
SPECJALISTYCZNY MONTAŻ,
GWARANCJA, SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY**

**CIEKAWIE
PROMOCJE !!!**
Szczegółowe informacje u naszych
doradców techniczno-handlowych

tel. 696-499-696, 696-499-695, 609-297-105
lub w siedzibie Firmy - Cieszyń, ul. Filasiewicza 4,
tel. (033) 479-58-84, 479-58-85
Cieszyń, ul. Ślawowa 101a,
tel. (033) 851-01-38,
e-mail: hego@ogrodzenia.ig.pl

03-zł.498

Prezydent Miasta Bielska-Białej

**ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości
będących własnością Gminy Bielsko-Biała:**

Lp.	Opis i oznaczenie nieruchomości	Pow. w m ²	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości w zł	Wadium w zł
1.	ul. Koliasta pgr 1382/3 Kw 61731 gm. kat. Kamienica	5465	budownictwo mieszkaniowe w zabudowie szeregowej	464.525,00	40.000,00
2.	ul. Koliasta pgr 1382/4 Kw 61731 gm. kat. Kamienica	5384	budownictwo mieszkaniowe w zabudowie szeregowej	457.640,00	40.000,00
3.	ul. Koliasta pgr 1334/12 Kw 61731 gm. kat. Kamienica	4811	budownictwo mieszkaniowe w zabudowie szeregowej	408.935,00	40.000,00

Do cen nieruchomości osiągniętych w przetargach zostanie doliczony 22 % podatek VAT.

Dla terenu nie obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego.

Opracowana została koncepcja zagospodarowania terenu, zgodnie z którą teren przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową szeregową. Klasa gruntu RIIb pgr 1382/4 i pgr 1334/12 wymaga uzyskania decyzji o wyłączeniu z produkcji rolnej części działki planowanej pod zabudowę.

1. Przetargi odbędą się **12 stycznia 2006r. o godz. 10.00 w sali nr 31 (I piętro) w gmachu Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej, pl. Ratuszowy 1.**
2. Wadium należy wpłacić nie później niż do **06 stycznia 2006r.** przelewem na konto: Urząd Miejski w Bielsku-Białej Wydział Finansowo-Księgowy 05 1060 0076 0000 3300 0002 0839 BPH PBK S.A. Oddział w Bielsku-Białej. **Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto Urzędu w wyżej podanym terminie.**
3. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
4. Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.
5. Wylicytowaną kwotę za nieruchomość należy uiścić w całości przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.
6. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.
7. Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim, plac Ratuszowy 6 (Biuro Obsługi Interesanta - parter, stanowisko nr 4 tel. 4971-806) lub tel. 4971-613.
8. Prezydent Miasta może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.
9. Adres internetowy: <http://www.um.bielsko.pl>

WIELKA PROMOCJA !!!

PILAREK RASY

oraz

MASZYN ODŚNIEŻAJĄCYCH

WANPOL Sp. z o.o.

43-309 Bielsko-Biała

ul. Bystrzańska 85A

tel./fax (33) 4965585

KUPON RABATOWY 5%

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

KREDYTY GOTÓWKOWE

Wygodny: bez poręczycieli i zgody współmałżonka, wysokie kwoty

Szybki: bez zbędnych formalności szybka decyzja, gotówka w 48 godzin

Dostępny: wystarczająco dochody miesięczne 600 zł netto (małżeństwa po 450 zł netto)

Gwarantowany: przez GE Money Bank

KONSOLIDACYJNE

Masz wiele kredytów, w wielu bankach? Płacisz wiele rat w wielu terminach?

Zamienimy Twoje zobowiązania w jeden kredyt konsolidacyjny.

BIELSKO-BIAŁA, ul. Komorowicka 36,

tel. 816-89-06

DZIAŁ OGŁOSZEŃ KRONIKI BESKIDZKIEJ

Bielsko-Biała, ul. Dubois 4, tel. 822-76-37, ogloszenia@kronika.beskidzka.pl

zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00

749,-

MS 170

Moc: 1,8 KM

od 1.339,-

MS 230

Moc: 2,7 KM

2.375,-

MS 341

Moc: 4,2 KM

PROFI

STIHL

w cenie pilarek MS 230 / MS 250

Ostro tniemy...

...markowymi pilarkami STIHL

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Bielsko-Biała - Krakowska 532, tel. 0501 055 313,

Kustronia 92, tel. 498 76 86, Orzeszkowej 5,

tel. 811 98 08, Orzeszkowej 40, tel. 811 91 55,

Katowicka 19, tel. 816 12 59; Cieszyn - Katowicka

103, tel. 851 23 07; Czarny Dunajec - Rynek 5, tel.

265 71 24; Czechowice-Dziedzice - Traugutta 4, tel.

738 56 06; Izdebnik k/Kalwarii Zebrzydowskiej - 527, tel.

876 33 74; Jastrzębie Zdrój - Rybnicka 11, tel. 475 77 08;

Jeleśnia- Żywiecka 13, tel. 863 68 46; Jordanów -

Piłsudskiego 41 A, tel. 267 51 90; Libiąż - Beskidzka,

tel. 627 46 66, 0601 493 821; Maków Podhalański -

Wolności 13, tel. 877 34 28; Oświęcim - Zaborska 34,

tel. 842 21 21; Pszczyna - Dworcowa 5, tel. 447 03 83;

Rabka Zdrój - Jana Pawła II 20 A, tel. 268 05 72; Rajcza

481 - tel. 864 31 26; Skawina - Mickiewicza 36, tel.

276 64 69; Skoczów - Cieszyńska 16, tel. 479 16 14,

479 38 05; Stara Wieś - Starowiejskich 20, tel. 845 68 39;

Sucha Beskidzka - Piłsudskiego 6, tel. 874 55 60;

Wadowice - Nadbrzeźna 25, tel. 873 39 30; Wiśła - 1 Maja

43, tel. 855 18 60; Żywiec - Dworcowa 1a, tel. 861 11 67.

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

POŻYCZKI

● od 1.000 zł do 80.000 zł

● dochód od 500 zł

● bez opłat, poręczycieli

● emeryci, renciści

BIELSKO-BIAŁA

ul. Cyniarska 22/115

tel. (0-33) 816-43-48

CZECHOWICE-DZIEDZICE

ul. Kolejowa 8

tel. 215-50-67

PSZCZYNA, pl. Targowy 6

tel. 447-78-88

KONSOLIDACYJNE

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „STRZECHA”

w Bielsku-Białej, ul. Osuchowskiego 4

ogłasza przetarg na wybór firmy

badającej sprawozdanie finansowe

wraz z załącznikami za 2005 r.

Termin badania - grudzień 2004 r. - marzec 2005 r.

Oferty wraz z ceną prosimy składać w sekretariacie Spółdzielni w terminie do 25.11.2005 r.

Prosimy o przedstawienie podmiotów, w których firma badała sprawozdanie finansowe, ze szczególnym uwzględnieniem Spółdzielni Mieszkaniowych wraz z ewentualnymi listami polecającymi.

Informacje dodatkowe można uzyskać pod telefonami nr 829-79-70 i 829-79-71.

PREZYDENT MIASTA BIELSKA-BIAŁEJ

ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości będących własnością Gminy Bielsko-Biała:

Lp.	Opis i oznaczenie nieruchomości	Pow. w m ²	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości w zł	Wadium w zł
1.	ul. Bystrzańska pgr 30/8 Kw 23758 gm. kat. Mikuszowice Śląskie	1500	budowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego	90.000,00	9.000,00
Dla terenu nie obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego. Została wydana decyzja o warunkach zabudowy Nr UA 7331-1/235/04/TS z 22.04.2004 r. dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego. Klasa gruntu R IIb wymaga uzyskania decyzji o wyłączeniu z produkcji rolnej części działki planowanej pod zabudowę. Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.					
2.	ul. Bystrzańska pgr 30/9 Kw 23758 gm. kat. Mikuszowice Śląskie	1487	budowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego	96.655,00	9.500,00
Dla terenu nie obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego. Została wydana decyzja o warunkach zabudowy Nr UA 7331-1/295/04/DB-P z 26.04.2004r. dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego. Klasa gruntu R IIb wymaga uzyskania decyzji o wyłączeniu z produkcji rolnej części działki planowanej pod zabudowę. Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22 %.					
3.	ul. Siemiradzkiego pgr 729/11 Kw 6623 gm. kat. Aleksandrowice	1139	budowa budynku mieszkalnego	76.882,00	7.000,00
Dla terenu nie obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego. Została wydana decyzja o warunkach zabudowy Nr UA 7331-1/297/04/EF z 14.04.2004r. dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego. Klasa gruntu R IIb wymaga uzyskania decyzji o wyłączeniu z produkcji rolnej części działki planowanej pod zabudowę. Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22 %.					
4.	ul. Sumpera pgr 798/8 Kw 57920 gm. kat. Bielsko Górne Przedmieście	674	budowa budynku mieszkalnego	20.220,00	2.000,00
Dla terenu nie obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego. Została wydana decyzja o warunkach zabudowy Nr UA 7331-1/428/04/MP z 18.06.2004r. dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego. Przez nieruchomość przebiega sieć kanalizacyjna. Zagospodarowanie terenu powinno uwzględniać warunki określone przez dysponenta sieci. Klasa gruntu PsIII wymaga uzyskania decyzji o wyłączeniu z produkcji rolnej części działki planowanej pod zabudowę. Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22 %.					

- Przetargi odbędą się 15 grudnia 2005r. o godz. 10.00 w sali nr 31 (I piętro) w gmachu Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej, pl. Ratuszowy 1.
- Wadium należy wpłacić nie później niż do 09 grudnia 2005r. przelewem na konto: Urząd Miejski w Bielsku-Białej Wydział Finansowo-Księgowy 05 1060 0076 0000 3300 0002 0839 BPH PBK S.A. Oddział w Bielsku-Białej. Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto Urzędu w wyżej podanym terminie.
- Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
- Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.
- Wycytowaną kwotę za nieruchomość należy uiścić w całości przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.
- Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.
- Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim, plac Ratuszowy 6 (Biuro Obsługi Interesanta - parter, stanowisko nr 4, tel. 4971-806) lub tel. 4971-613.
- Prezydent Miasta może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.
- Adres internetowy: <http://www.um.bielsko.pl>

31509/041105

największy wybór mebli

oferta ważna do wyczerpania zapasów

PRAWDZIWE RATY

Cały asortyment w 10 równych ratach
bez odsetek, prowizji, pierwszej wpłaty
i obowiązkowego ubezpieczenia.

3x0%



OSKAR jadalnia

1. witryna 1d
Wymiary: 58 x 197 x 44 cm

1299,-

2. witryna 3d
Wymiary: 137 x 197 x 44 cm

2480,-

3. lustro typ 21
Wymiary: 46 x 153 x 2 cm

298,-

SAN MARCO sypialnia

1. szafa 4d ~~4539~~
Wymiary: 264 x 215 x 71 cm

4085,-

2. łóżko **1685**
bez stelaża i materaca
Wymiary: 190 x 100 x 215
Pow. spania 180 x 200 cm

1516,-

3. szafka nocna ~~375~~
Wymiary: 53 x 55 x 44 cm

5 **337,-**

**OLIWIA-B**

kanapa rozkładana i dwa fotele

wymiary:
kanapa 204 x 88 x 92
pow. spania: 190 x 120
fotel 68 x 77 x 92

1999,



DARMOWY TRANSPORT PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 1500 ZŁ (szczegóły u sprzedawców)

OGŁOSZENIA DROBNE

1 słowo w trybie zwykłym - 1,30 zł + VAT; 1 słowo w trybie ekspresowym - 1,95 zł + VAT
wytłuszczenie ogłoszenia - dopłata 30 groszy do każdego słowa; nekrologi i kondolencje - 1 zł + VAT/cm²
Powtórzenie ogłoszenia drobnego w Internecie - 5,00 zł + VAT, www.ogloszenia.kronika.beskidzka.pl

kupno-sprzedaż

ALUMINIOWE BLACHY, PROFILE, PRĘTY. Duży wybór. „HART”, Bielsko-Biała, ul. Sobieskiego 103, tel. 033/8160564, 8101302, fax 033/8101406.
31090/241005

BRAMY PRZEMYSŁOWE, tel. 033/8224343, Cieszyńska 70A.
28242/150705

BRYKIET DRZEWNY do kominków i pieców, pakowany w worki 40 kg. **NOWOŚĆ** pellety drzewne. Dowóz gratis! Tel. 032/2156380, 033/8168189, 0601495794.
31406/021105

DREWNO OPAŁOWE, buk, brzoza, iglaste. Dowóz gratis, tel. 8168189, 0601495794.
31405/021105

DRUKARKI LASEROWE cz. - b. i color HP, Lexmark, Aficio/Ricoh - tanio, tel. 033/8215054.
31379/311005

MEBLE SOSNOWE
Bielsko-Biała, ul. Partyzantów 22, II piętro przy windzie
tel. (033) 810 1502, kom. 0600 547 725

ELEMENTY kute, tel. 033/8149979.
31432/021105

GARAŻE blaszane, bramy, tel. 032/2644119, 693252593.
31496/041105

KUPIĘ WŁOSY. Tel. 033/8193570.
31425/021105

MASZYNY SZWALNICZE - sprzedam. Bielsko-Biała, tel. 8168151, 0509284266.
31363/311005

MIG-MAG, urządzenia i artykuły spawalnicze, autonarzędzia, kompresory, urządzenia wentylacyjne, nagrzewnice, rozruchy samochodowe, Bielsko-Biała, Młyńska 5, tel. 8125713.
30764/121005

ODDAM ziemię z wykopów, 5000 m³, Pogórze, tel. 0509283267.
103/1109

ODKURZACZ RAINBOW - sprzedam. Tel. 0606926906, 033/8115868.
31553/041105

SIATKI OGRODZENIOWE (wszystkie rodzaje, grube), słupki, bramy + osprzęt. „IGIELIT”, Bielsko-Biała, Ceramiczna 5B, tel. 033/8103546, 0601891224.
30336/290905

STYROPIAN - systemy dociepleń, poleca producent, transport gratis. Zaborze k. Chybia, tel. 033/8520224.
27705/290605

www.bet-bruk.pl, tel. 0609500500.
31310/281005

motoryzacja

A. AUTO-ZŁOM, kasacja pojazdów (upoważnienie wojewody), sprzedaż części. Bielsko-Biała, Jeża 11, „KONFEX”, (przecznica Legionów), tel. 033/8116220.
31212/261005

Sprzedamy
CIĄGNIK SIODŁOWY
IVECO TURBO STAR 190/36
rok prod. 1991
tel. 033/8532929 w. 20 od 7.00 do 15.00

ALARMY, blokady, auto-radio. Bielsko-Biała, Sobieskiego 179A, tel. 8118440.
103/zl.207

AUTOALARMY - atest Unii Europejskiej, radia samochodowe, głośniki, anteny, blokady mechaniczne, centralne zamki, nawigacje. AUTOFAN, Cieszyńska 305, tel./fax 8182971, 0501556582, www.autofan.bielsko.pl
33/09

AUTOBUS, mikrobusy - wynajem, tel. 0608588488.
27759/300605

AUTOGAZ, instalacje, raty, części zamienne, tel. 8151123, 0506353297.
30470/031005

AUTO-GAZ - montaż instalacji LPG - raty, regulacje, naprawy. AUTO-MOTO-PLUS, Bielsko-Biała, Żywiecka 362A, tel. 8141946, 0602242369, www.automoto-plus.bls.pl
31156/251005

AUTOGAZ - montaż, naprawy, regulacje, tel. 033/8123372.
31497/041105

AUTOWYPOŻYCZALNIA „ABBA” - nowe: Fiat, Seat, Ford. Bielsko-Biała, Brodzińskiego, tel. 8118944, 0507104620.
31031/211005

AUTOWYPOŻYCZALNIA, busy, osobowe. Bielsko-Biała, Biblioteczna 38, tel. 033/8210646, 0602111062.
31287/281005

AUTOWYPOŻYCZALNIA „DOLLAR”, promocyjne ceny, nowe samochody. Bielsko-Biała, tel. 033/8229833, 0602552099.
31520/041105

AUTOWYPOŻYCZALNIA, osobowe, dostawcze - Mercedes Sprinter 212, 312, 208. USŁUGI TRANSPORTOWE. PRZEWÓZ OSÓB za granicę, tel. 033/8143637, 0500306793.
30532/051005

CITROEN, PEUGEOT, RENAULT - zawieszenie, osprzęt silnika, elementy blacharki, inne - nowe, używane. Czechowice-Dziedzice, Rzeczna 34, tel. 0602667569, 032/2156956 - 58. Możliwość wysyłki, cbcbielsko@wizja.net, www.auto.czesci.net
30783/131005

CZĘŚCI używane: Renault, Peugeot, Citroen. Bielsko-Biała, al. Gen. Andersa. „EUROFRANCE”, tel. 8216820; 0602313812; 0604213056; www.eurofrance.pl
31259/271005

FIAT SEICENTO 1.1 SX, 2001 r. pierwszy właściciel, wspomaganie, poduszka, elektryczne szyby, centralny zamek, zderzaki kolor, opony zimowe na felgach, 3500 km, cena 11000 zł - sprzedam. Tel. 0600201892.
03-zl.751

FIATA TIPO 1995 1,4 sprzedam. Cena 5.000. Tel. 8573502.
05/11/03

FORD - NOWY SKLEP z CZĘŚCIAMI zamiennymi. Bielsko-Biała, Sobieskiego 92 (budynek LOK), tel. 033/8151123.
30471/031005

HAKI, EUROHAKI, TÜV. TOMET, Ruda Śląska, tel. 032/2482075.
24172/170205

HONDA CIVIC 1996, gaz. Cena 13.000, tel. 0502672262.
14/11/02

IVECO - części TIR, DAILY, EUROCARGO, EUROTECH, „T&K”, Czechowice-Dziedzice, Rzeczna 5, tel. 032/2154115, 601082016.
150/11

MATIZ 2001 + opony zimowe, cena do negocjacji, tel. 0508310546.
31560/041105

MAZDĘ 323C, 1995 r. - sprzedam. Tel. 033/8144869.
31493/031105

OPONY nowe i bieżnikowane, pełny asortyment, Bielsko-Biała, ul. Morelowa 9, tel. 033/8217810.
30759/121005

POLONEZ TRUCK 1,6, 1992, długi z nadbudówką, po remoncie, tanio sprzedam. Tel. 032/4693913, 0600346479.
8/11/03

SAMOCODOWE instalacje gazowe, haki holownicze, bagażniki, Bielsko-Biała, Sobieskiego 179A, tel. 8118440.
103/zl.207

SKODA, auto-części. Bielsko-Biała, Konopnickiej 27, tel. 8119413.
30721/111005

SKODA serwis, części, Bielsko-Biała, Prosta 21, tel. 033/8140998; www.auto-master.bls.pl
31257/271005

TŁUMIKI, AMORTYZATORY wymiana gratis. Bielsko, ul. Grażyńskiego 12, obok C.H. Sfera. Tel. 8223393.
103/zl.216

TŁUMIKI, katalizatory, złącza. Własny magazyn. Najtaniej. Bielsko-Biała/Wapienica - Jaworze, Graniczna 297, tel. 033/8172913.
29784/090905

nieruchomości

DO WYNAJĘCIA komfortowy DOM na peryferiach Bielska-Białej, tel. 0601523554.
31391/311005

DO WYNAJĘCIA pół domu. Tel. 033/8158550.
30958/181005

GOSPODARSTWO rolne, małe, budynki do remontu kupię. Kontakt Skoczów, tel. 0504087650.
03-zl.675

HISZPANIA. DOM i APARTAMENT sprzedam, tel. 0604506704 i 0606351408.
31380/311005

SPRZEDAM DOM, stan surowy, pow. 100 m kw. tel. 0609500500, 8183960.
31458/031105

SPRZEDAM parcelę budowlaną w Kamienicy, 613 m kw., wszystkie media, ogrodzona, widokowa, w atrakcyjnej cenie 100 zł/m kw. Tel. 0506152157.
31524/041105

SPRZEDAM, WYNAJMĘ mieszkanie ok. 100 m, (3/4 kamienicy), po kapitalnym remoncie, do zamieszkania. Bielsko-Biała, Rynek, tel. 0602510397.
30631/071005

PROMOCJA !
Mieszkania i budynki szeregowe na sprzedaż GOTOWE

Przedsiębiorstwo Budowlane „FRANK-BUD”
Franciszek Krzysztofiak
43-382 Bielsko-Biała
ul. Międzyrzecka 276
tel. 0 33/815-75-99,
0-602-374-154
tel./fax 0 33/815-26-82
www.frankbud.pl
e-mail: biuro@frankbud.pl

lokale

BIELSKO, centrum - do wynajęcia LOKALE na biura, siedzibę firmy, kancelarie, gabinety, po remoncie, 15 zł/ m kw., tel. 0604126743.
31330/281005

BIELSKO centrum - kamienice 800, 1000 i 1800 m kw. - wynajmę, tel. 033/8151818, 0602551247.
31350/281005

BIELSKO-BIAŁA, willa 200 m kw., okratowana, system alarmowy, główna ulica, parking, reklama, tanio - do wynajęcia. Tel. 0501751241.
31438/021105

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowo-biurowe, wszystkie media, łączna powierzchnia 1000 m, plac utwardzony 30 arów, tel. 0601437832.
103/1048

DO WYNAJĘCIA HALA PRODUKCYJNO-MAGAZYNOWA 900 m, POMIESZCZENIA BIUROWE 150 m, PLAC dla tirów. Granica Bielska-Białej, Czechowic-Dziedzic, tel. 0602510397.
30630/071005

GARAŻ oraz POMIESZCZENIE biurowo-magazynowe w centrum Bielska-Białej do wynajęcia, tel. 8125266, 0608077097.
30794/131005

„LOKUM” wynajem LOKALI: biurowych, handlowych, usługowych, magazynowych. Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.
31349/281005

ODSTĄPIĘ LOKAL 20 m kw. w CH „SFERA”, tel. 0509123261.
31388/311005

SPRZEDAM BUDYNEK mieszkalno-przemysłowy - do remontu, 260 m, działka 24 ary, Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.
31347/281005

SPRZEDAM WIDOKOWY APARTAMENT, Bielsko-Biała, centrum, 250 m kw. z możliwością podziału, do wykończenia, 2 garaże, ogrody szklane, tarasy, winda, tel. 033/8151818, 0602551247.
31346/281005

SPRZEDAM/WYNAJMĘ POMIESZCZENIA biurowo-magazynowe, 304 m, Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.
31348/281005

WILKOWICE - do wynajęcia MIESZKANIE, tel. 8170095.
31490/031105

usługi

A. DRUKARNIA - wykonuje: ulotki, foldery, broszury, etykiety, plakaty, gazetki reklamowe, teczki ofertowe, formularze, papiery firmowe, wizytówki itp. Bielsko-Biała, ul. Dubois 4, (w budynku redakcji Kroniki Beskidzkiej), tel./fax 8193958, tel. 8123577, 8125878. Od projektu do gotowego wyrobu - profesjonalnie, terminowo!
22896/171204

A. RENOWACJA WYROBÓW SKÓRZANYCH. Bielsko-Biała, Regera 84, tel. 0508274471, 0604926692, 11 Listopada 58, tel. 8164041, Michałowicza 79, tel. 4970307.
31162/251005

ABSOLUTNIE największy wybór wyrobów kutych dla specjalistów i amatorów. Bielsko-Biała, Piekarska 74, tel. 8124142.
31314/281005

ANTENY - montaż, tel. 8107022, 0604836409.
30289/270905

ANTENY RTV, SAT - montaż, tel. 0601483796.
31495/041105

ATRAKCYJNE ceny tralek balustradowych, kowalstwo, produkcja, sprzedaż, tel. 8124142.
31316/281005

BALUSTRADY, tel. 033/8455001.
31237/271005

BALUSTRADY, tel. 033/8149979.
31430/021105

BET-BRUK, brukarstwo. Bruk granitowy, betonowy. Bielsko-Biała, Wapienicka 24, tel. 033/8100500, 0609500500, 0609500400, www.bet-bruk.pl
31309/281005

BIURO RACHUNKOWE „FINANSGLOBAL” oferuje pełny zakres usług dla ksiąg handlowych oraz PKPiR, zapewniamy dostęp do danych przez Internet, posiadamy wysokie ubezpieczenie OC, udostępniamy programy handlowe on-line, odbieramy dokumenty od klientów. Tel. 4983360, www.finansglob.pl
30983/191005

BIURO RACHUNKOWE „KONKRET”. Profesjonalna obsługa, pełny zakres usług, licencja MF. Bielsko-Biała, Matejki 2/8, tel. 8221023, 0600130457.
31042/211005

BIURO RACHUNKOWE - licencja MF, pełny zakres usług. Odbiór dokumentów u klienta, tel. 033/8173070, 0507081323.
30742/111005

BIURO RACHUNKOWE. Tel. 033/4979485.
30159/220905

BRAMTEX producent bram przemysłowych - solidnie i tanio, Bielsko-Biała, Cieszyńska 70A, tel. 033/8224343.
31472/031105

BRAMY GARAŻOWE. Promocja, Hormann, Wiśniowski. Tel. 0603993790, 033/8210235.
31354/281005

usługi

BRAMY przemysłowe i garażowe - produkcja i montaż. BRAMTEX, Bielsko-Biała, Cieszyńska 70A, tel. 033/8224343, 0605215872, fax 033/8213482.

31470/031105

BRAMY - szybko, tanio, tel. 033/8149979.

31431/021105

BRAMY, tel. 033/8455001, kom. 606850590.

31238/271005

BRUKARSTWO - układanie placów, chodników, odwodnienia budynków, ogrodzenia, tel. 0504017664.

31128/241005

BRUKOWANIE, tel. 033/8217757, 0693626775.

30733/111005

BUDOWLANE prace, kafelkowanie, malowanie, ocieplanie, inne, tel. 033/8217757, 0693626775.

30734/111005

CIEĆCIE i krawędziowanie blach do 5 mm, szerokość do 3 mb, spawanie AL. Kontakt, Skoczów, tel. 0502722336.

03-zł.675

CYKLINOWANIE bezpyłowe, tel. 0692039230.

30462/031005

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie. Parkiety, mozaiki, kleje, lakiery, schody. PARKIETY EGZOTYCZNE - sprzedaż, raty. Firma HAN-MARK, tel. 8174894, 0604455670. Sklep HiM Bujaków, tel. 8118261.

31454/031105

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie - regeneracja. Parkiety, mozaiki, panele drewniane, drewno egzotyczne, schody, kleje, lakiery. Gwarancja, terminowość, faktury VAT, sprzedaż ratalna - „WIMAT”, tel. 8730564, 8168352, 0602210039.

zł. 75/1/10/05

CYKLINOWANIE, lakierowanie 8 zł, tel. 0660370049.

103/1122

CZYSZCZENIE dywanów, tel. 033/8631567.

30320/290905

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, Karcherem, tel. 033/8453062.

31185/251005

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin w domu klienta. SPRZĄTANIE. Wystawiamy faktury VAT, Bielsko, okolice, tel. 033/8183960, 0609500400.

31313/281005

CZYSZCZENIE wykładzin, dywanów, tapicerek, żaluzji - dokładne wykonanie, tel. 0502381971.

31131/241005

DACHY - blacharstwo, dekarstwo, krycie, naprawy, konserwacja, malowanie, tel. 0698798454.

31232/261005

DEMONTAŻ i utylizacja azbestu. Tel. 033/8582018.

03-zł.227

DOMOFONY - WIDEODOMOFONY - montaż, naprawy. MONITORING obiektów. Uszczelnianie okien uszczelką silikonową. „TELEMON-TAŻ”, tel. 033/8155213; 0604833627.

31401/021105

DRZEWA - ścinka, tel. 0602184903.

30814/131005

„EKOS” - ocieplenia elewacji styropianem i wełną, poddaszy, płyty karton, gips, remonty. Tel. 0606335795, 0501538590.

30970/191005

NIEMIEC
PRODUCENT SYSTEMÓW
OGRODZENIOWYCH
♦SIATKI
♦BRAMY
♦AUTOMATY
JASZENICA
Tel./fax (033) 815-23-62
www.siatkobram.pl

23604/240105

ELEKTRONARZĘDZIA: sprzedaż, serwis, części. Dealer Firmy Stihl. Bielsko-Biała, Katowicka 19, tel. 033/8161259; Czechowice-Dziedzice, ul. Traugutta 4, tel. 032/7385606; Stara Wieś, ul. Starowiejskich 20, tel. 033/8456839.

30566/061005

ELEMENTY kute, bramy, balustrady, kraty. Bielsko, KONIOR, Żywiecka 351 (końcowy MZK Stalownik), tel. 8149979, 0602335429.

31428/021105

FOLIE odbłaskowe, antywłamaniowe. Żmizdiński, Bielsko-Biała, Grunwaldzka 32, tel. 033/8118039.

31210/261005

KAFELKOWANIE, panele, tel. 033/4986529, 0609326133.

30975/191005

KOMPUTEROWE POGOTOWIE, tel. 0602274051.

31069/211005

KOMPUTERY - sprzedaż, serwis. TANIO! Tel. 0605615218, 033/4965050.

31450/021105

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz, mieszkań, domów i biur, tel. 0602645852.

31040/211005

KRATY, tel. 033/8149979.

31429/021105

KRATY, tel. 8124142.

31315/281005

ŁAZIENKOWE PIECE gazowe, KOTŁY c.o., produkcji Termet. Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne. Tel. 8101351.

28597/290705

MALOWANIE, TAPETOWANIE. Tel. 8150578.

31361/311005

MALOWANIE, tapetowanie, tynki gipsowe, remonty, tel. 8151227.

31540/041105

MINIŁADOWARKI, MINIKOPARKI, młoty wyburzeniowe, inny sprzęt budowlany - wynajem, tel. 033/8144085.

31174/251005

MYCIE okien, sprzątanie. tel. 033/8113609 lub 0607075669.

31364/311005

OKNA PCV pięciokomorowe w cenie trzykomorowych - PROMOCJA, OKNOPLASTYKA, Bielsko-Biała, ul. Mickiewicza 25, tel.033/ 8126468.

31216/261005

PRACE ogólnobudowlane, wysokościowe, wykończeniowe. Stiuki. Tel. 033/4982505, 0504096991.

31541/041105

PRALKI automatyczne, naprawa, Majewski, tel. 8141665, 0604135894.

31198/261005

PRZEPROWADZAM solidnie, kraj, zagranica, tel. 033/4965864, 0502172568.

31004/201005

PRZEPROWADZKI, ekipa, kraj, zagranica, tanio, kontenerem, tel. 033/4999929, 0504773666.

29167/230805

PRZEPROWADZKI, samochód + ekipa, tel. 033/8217757, 0693626682.

30732/111005

KOMINKI WKŁADY NAGROBKI
stopnie, lady, parapety
Bielsko-Biała, Krakowska 247a
tel./fax 8142186, www.matlak.bls.pl
Stała wystawa ♦ Raty ♦ Niskie ceny

24261/220205

ROLETY, bramy, żaluzje, markizy. ORLITA, tel. 033/8119414.

31148/251005

ROLETY WEWNĘTRZNE, ZEWNĘTRZNE, żaluzje, bramy. „ALU-ŻAL”, tel. 033/8124661.

31308/281005

ROLETY WEWNĘTRZNE, ZEWNĘTRZNE, markizy, moskitiery, żaluzje, poziome, pionowe, materiałowe, dachowe, bramy, osłony świetlików, Żmizdiński, Bielsko-Biała, Grunwaldzka 32, tel. 033/8118039.

31208/261005

ROLETY zewnętrzne, wewnętrzne. Bramy rolowane, segmentowe-przemysłowe i garażowe. Żaluzje poziome, pionowe, markizy tarasowe. Montaż, naprawy. „ANROL”, Kozy, ul. Modrzewiowa 41, tel. 8175690, 0601808572.

31258/271005

RUSZTOWANIA elewacyjne „Plettac” i warszawskie - wynajem, sprzedaż, tel. 0604445705, 033/8631862.

29596/050905

STOLARSTWO MEBLOWE: szafy, garderoby z drzwiami suwanymi. EKSPOZYCJA: „DECOR”, Bielsko-Biała, Wąłowa 27, tel. 033/8101421, 0692145182, 0600165953.

31217/261005

STOLARSTWO specjalność - schody, okna, drzwi, podłogi, zabytki. Adaptacja strychów, poddaszy. Meble biurowe, sklepowe, kuchnie. PPUH „TRAK-B” Jasienica, tel. 033/8152628, 0606387555, www.trakb.republika.pl

31423/021105

SZYCIE futer, kozuchów, skór licowych, tel. 033/4969000.

31486/031105

TARTAK oferuje: WIĘŻBY, DESKI. Tel. 033/8639221.

23680/270105

TELE-SERWIS, naprawy RTV, specjalizacja zakładu: telewizory, magnetowidy, komputery. Bielsko-Biała - dojazd bezpłatny, gwarancja, tel. 033/4966499, 0602332446.

31563/041105

TRANSPORT - BUS, cały kraj. Tel. 0692145182, 0600165953.

31218/261005

TYNKI gipsowe agregatem, WYLEWKI mixokretem, tel. 033/8633301, 0601996583.

22908/171204

USŁUGI minikoparką, koparką gąsienicową, koparko-ładowarką, wodociągi, kanalizacja (zgrzewarka), tel. 0609500500.

31312/281005

www.bet-bruk.pl, tel. 0609500500.

31459/031105

WYCINKA, przycinanie drzew, krzewów. Wysięgnik 25 metrów. Koszenie traw, zarośli, tel. 033/8168189, 0601495794.

31407/021105

WYLEWKI AGREGATEM MIXOKRETEM, tel. 033/8213225, 0601497274.

27995/080705

WYLEWKI mixokretem, tel. 0601996583.

22909/171204

WYNAJEM, SERWIS, SPRZEDAŻ, NAGRZEWNIC, ZAGĘSZCZAREK, POMP, KOMPRESORÓW, innych maszyn budowlanych. „ARMAX”, Bielsko-Biała, Wyzwolenia 49, tel. 033/8173333.

31014/201005

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety wewnętrzne, zewnętrzne. Montaż, naprawa. „ROLWEX”, tel. 033/8194071, 0603742192.

31353/281005

turystyka

SŁOWACJA - źródła termalne! Pieszczyń 1214, Bojnice 1165, Rajeckie Teplice 1333. First minut: Święta i Sylwester! FAMILY TOUR, tel. 8531014, 8530732 www.familytour.pl

09-zł.09

TANIE LATANIE i bilety autobusowe po Europie „FAMILY TOUR”, Rynek 7, Skoczów, tel. 8533188.

09-zł.09

zdrowie

A. BIMED, Bielsko-Biała, Krasieńskiego 24/7B. Badania okresowe, wysokościowe, kierowców, orzeczenia Sanepid, tel. 8118774.

31046/211005

A. BIMED - ENDOKRYNOLOG, USG, biopsje, tel. 8118774.

31047/211005

A. BIMED - GASTROENTEROLOG, USG jamy brzusznej, choroby żołądka, dwunastnicy, trzustki, wątroby, tel. 8118774.

31049/211005

A. BIMED - GINEKOLOG, trójwymiarowe USG płodu (3D), porady, tel. 8118774.

31052/211005

A. BIMED - laryngolog, neurolog, chirurg naczyńiowy, okulista, internista, pulmonolog, pediatra, dermatolog (dorośli, dzieci), kardiolog, radiolog - USG, tel. 8118774.

31048/211005

A. BIMED - PRACOWNIA USŁUG PSYCHOLOGICZNYCH - badanie psychologiczne kierowców, konsultacja lekarza uprawnionego do badań kierowców. Rejestracja: tel. 8118774.

31053/211005

A. BIMED - rehabilitacja wzroku - poprawa ostrości wzroku poprzez relaksację, zmianę nawyków wzrokowych, ćwiczeń, tel. 8118774.

31054/211005

A. BIMED - REHABILITANT, terapia manualna, kręgarstwo, porady, tel. 8118774.

31050/211005

A. BIMED - UROLOG, USG, porady, tel. 8118774.

31051/211005

ALERGIA - testy komputerowe (360 alergenów). Natychmiastowe, skuteczne usuwanie alergii pyłkowych, pokarmowych, chemicznych. Terapie biofizykalne, biorezonansowe, elektroakupunktura. BICOM, G. Kopiasz - lek. homeopata, Bielsko-Biała, Sempołowskiej 43A/1, tel. 033/8631404, 033/4988404.

31252/271005

„Człowiek żyje tak długo, jak długo żyje pamięć o Nim.
By pamięć o naszych bliskich ocalić od zapomnienia,
trzeba wspomnieniami dzielić się z innymi”.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA WSZYSTKIM

za liczny udział w ostatniej drodze

ś p.

JANA LASZCZAKA

za okazaną życzliwość i współczucie

składa pogrążona w smutku

Rodzina

31544/041105

BADANIE włosów, tel. 0601214388.

27445/210605

BCM - dr hab. n. medycznych Marek Jasiński specjalista kardiolog chirurg Adiunkt II Kliniki Kardiologii Chirurgii Katowice-Ochojec. Konsultacje, kwalifikacje leczenia operacyjnego: choroby wieńcowej, wad serca, tętniaków aorty. Tel. 8157400.

31318/281005

BCM. Odzyskaj zdrowie, nadwagę zostaw u Nas. Bielsko-Biała, tel. 033/8157400.

31317/281005

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE Bielsko-Biała, Młodzieżowa 21, zaprasza Panie w wieku około 50 lat, ubezpieczone w NFZ, NA BEZPŁATNE BADANIE OSTEOPOROZY I KONSULTACJĘ LEKARSKĄ dnia 21 listopada 2005 r. Konieczna wcześniejsza rejestracja telefoniczna, tel. 8218300.

31335/281005

DERMATOLOG, specjalista Piotr Karasiński, Bielsko-Biała, Boh. Warszawy 10/5, poniedziałek, środa, piątek 17.00 - 19.00, tel. 0602250688. Usuwanie: rozszerzonych naczyń krwionośnych, włókniaków, guzków, brodawek, znamion, zmarszczek (Botox).

31447/021105

DOM SENIORA, tel. 033/8513768, www.dom-seniora.com.pl

30579/061005

DOM SENIORA, tel. 8141378, 0500036945.

31247/271005

ESPERAL, tel. 8126207, 8227387, 0606257702.

28924/120805

GABINET GASTROLOGICZNY - Alina Madejska, specjalista chorób wewnętrznych, pn. - pt. rejestracja: 033/8227489, Bielsko-Biała, K. Korna 7/8 (przedłużenie Krasieńskiego po przejściu Piastowskiej).

30988/191005

GINEKOLOGICZNY pełny zakres! tel. 508557448.

31498/041105

ŁUSZCZYCA, bielactwo, tel. 0601214388.

27446/210605

PANOWIE - preparaty. Tel. 0696380047.

30541/051005

RENTGEN BIOMEDIX. Rentgen ZĘBÓW - pełny zakres. Minimalna dawka promieniowania - NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY SPRZĘT. Czynne: 9.00 - 12.45, 13.15 - 19.00. Bielsko-Biała, ul. Barlickiego 15, tel. 8165185.

28797/080805

RENTGEN, Lek. Radiolog Janusz Fiałkowski. ZDJĘCIA RTG: klatki piersiowej, kręgosłupa, stawów, inne, zębów, panoramiczne. Od poniedziałku do piątku, 15.00 - 17.00, BIELSKO-BIAŁA, BARLICKIEGO 13, tel. 033/8145357, 0602741245.

27175/080605

zdrowie

STUDIO ZDROWIA I URODY. MASAŻE: leczniczy, odchudzający, antycellulit; ZABIEGI: odchudzające, antycellulit. KAPSUŁA WELLNESS & SPA. Bielsko-Biała, 11 Listopada 36 (II piętro), tel. 0602409607, 033/8276574.

USTALANIE OJCOSTWA. Tel. 0601214388.

WZMACNIANIE SYSTEMU OD-PORNOŚCIOWEGO - likwidacja nawrotowych infekcji (uszy, gardło, oskrzela, itp.) metodami naturalnymi. BICOM, G. Kopiasz - lek. Homeopata, Bielsko-Biała, Sempołowskiej 43A/1, tel. 033/8631404, 033/4988404.

ZABIEGI REIKI, świece, konchowanie, nerwice, masaż Tybetański. KURSY. Tel. 033/8188756, 0509745424.

nauka

ABC - to kategorie prawa jazdy w STOPIE! Ośrodek Szkolenia Kierowców „STOP” inż. Józef Wieczorkowski, Bielsko-Biała, Kossak-Szczuckiej 19 (boczna Reja), tel. 8157611, 0 6 0 2 6 8 7 0 8 1, www.stop.bls.pl Zapraszamy!

ANGIELSKI - dojazd, tłumaczenia, tel. 0694512950.

ANGIELSKI. Tel. 033/4983892, www.mrovitz.republika.pl

„AUTKO” Ośrodek Szkolenia Kierowców Krzysztof Dybał zaprasza na KURSY PRAWA JAZDY. Bielsko-Biała, Traugutta 12, tel. 8103202.

DANCE - AEROBIK dla pań, tel. 0602687081.

EKSTERN - LO w systemie eksternistycznym (3 semestry + matura). Bielsko-Biała, Skoczów, Cieszyn, Kęty, Wadowice, Żywiec. Początek semestru 25.11.2005r. Tel. 0604273920, 0604493153, 033/8166565, 8145444, www.ekstern.pl

KURSY: Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźnika. Transport drogowy taksówką (dla osób starających się o uzyskanie licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką). P. W. „WUR-ex” B-B, Słowackiego 24, tel. 8220516, 501547711, 501330556.

KURSY J. WŁOSKIEGO na wszystkich poziomach zaawansowania. Rozpoczęcie 21.11. CENTRO ITALIANO, ul. Boh. Warszawy 26, tel. 8164068.

KURSY „WUR”: wymiana butli gazowych, wózków widłowych, sprzęt ciężki, BHP, kasy fiskalne, fryzjerstwa, masażu, bukieciarstwo, SEP, minimum sanitarne, kosztorysowanie, księgowość, komputerowe. Zapisy: Bielsko-Biała, tel./fax 033/8228444.

KURSY, www.oswiata.bls.pl tel. 033/8220170.

MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, korepetycje: szkoła podstawowa, gimnazjum, średnia, egzaminy, matura, tel. 033/8111844, 0500015829.

MATEMATYKA - korepetycje w domu ucznia. Tel. 8211848, 0698095770.

NAUKA JAZDY „CZECH” kat. ABCD, B+E, C+E. Wapienica centrum, tel. 0 3 3 / 8 2 2 4 0 9 6 , 0 5 0 0 1 2 8 5 0 0 , www.czech.com.pl

NAUKA JAZDY - KURSY - Andrzej Gołąb, „INFOŚWIAT”, Bielsko-Biała, Partyzantów 53, tel. 8168455, 0608698141, infoswiat@wp.pl

PIANINO, KEYBOARD - lekcje u ucznia, tel. 033/8193016, 0502089480.

POLICEALNA SZKOŁA FARMACEUTYCZNA „OMEGA”, Bielsko-Biała, ul. Konopnickiej 6, tel. 033/8122758, www.omega.szkoła.pl

biznes

BRAMY przemysłowe, garażowe - produkcja, montaż, solidnie, tanio. BRAMTEX, Bielsko-Biała, Cieszyńska 70A, tel. 033/8224343, 0605215872.

ODSTĄPIĘ RESTAURACJĘ w Bielsku-Białej, powierzchnia 520 m kw. parking, tel. 696070838.

PROFESJONALNE, tanie strony www dla Firm. Tel. 0887364324, www.globix.pl

SPRZEDAM SPÓŁKĘ z o.o. tel. 0602452964.

matrymonialne

A. BESKIDZKIE BIURO MATRYMONIALNE „POD ŻABAMI” z renomą, mgr Ewa Węglarz. Bielsko-Biała, tel. 033/8164044, 0602525291, www.matrymonialne.bielsko.pl.

„AMOREK” BIURO MATRYMONIALNO-PARTNERSKIE z tradycjami. Bielsko-Biała, tel. 033/8166902, 0604619026, www.amorek.matrymonialne.bielsko.pl

praca

AKTYWNEGO HANDLOWCA do dystrybucji międzynarodowych kart telefonicznych na terenie Śląska Cieszyńskiego przyjmę. Zgłoszenia do 19.11, tel. 32/7305344.

APTEKA zatrudni KIEROWNIKA APTEKI Skoczów - Cieszyn. Tel. 512639015.

AVON - wpisowe 0 zł, zadzwoń lub wyślij SMS - tel. 693348262.

BESKIDZKIE CENTRUM ME-DYCZNE zatrudni PIELĘGNIARKĘ z doświadczeniem na umowę o pracę, tel. 8157400.

BIELMASZ, Bielsko-Biała, Czajkowskiego 15 - zatrudni KIEROWNIKA produkcji, staż min. 5 lat, wiek do 45, MECHANIKÓW samochodowych, staż min. 2 lata, wiek do 27, TOKARZY, WYTACZARZY, FREZERÓW, staż min. 10 lat. CV składać na Portierni Zakładu. Tel. kontaktowy: 033/4992050.

DIAGNOSTĘ zatrudni SKP lub MECHANIKA, ELEKTRYKA przeszkolimy, tel. 8100684, 0604966431.

DYNAMICZNIE rozwijająca się piekarnia poszukuje: MISTRZA PIEKARNICTWA, PIEKARZY, CUKIERNIKÓW. Prosimy o kontakt osobisty w Bielsku-Białej, ul. Rzeźnicza 2. Tel. 8168238.

DYSPOZYCYJNA szuka pracy jako POMOC DOMOWA, OPIEKUNKA, Bielsko-Biała, Czechowice-Dziedzice. Tel. 032/2159054.

„FAMILY TOUR” Skoczów - obsługa klienta. Wymagana bardzo dobra znajomość języka niemieckiego lub węgierskiego. Predyspozycje: komunikatywność, kultura osobista, otwartość, odporność na stres, determinacja, łatwość uczenia, dostrzeganie i korygowanie własnych błędów. Wynagrodzenie 1 tys./mies. Kontakt 660339833 w godzinach: 8.00 do 10.00 oraz 16.00 do 18.00.

FIRMA dewelopersko-budowlana poszukuje INSPEKTORA NADZORU z uprawnieniami i doświadczeniem. Tel. 033/8169980.

FIRMA zatrudni PRACOWNIKA DO DZIAŁU HANDLOWEGO wymagane wykształcenie wyższe techniczne branży motoryzacyjnej oraz znajomość języka obcego. Tel.: (033) 8185422, w godz. 8.00 - 12.00.

FIRMA zatrudni ŚLUSARZY oraz SPAWACZY Migomat - TIG. Tel.: (033) 8185422, w godz. 8.00 - 12.00.

POLSKA GRUPA FINANSOWA K2 zatrudni osobę na stanowisko DORADCY KLIENTA - miejsce pracy: Żywiec. Kontakt: 032/7300402.

PRACA NA STAŁE. Ambitny, dynamiczny, dobrze wyglądający oraz komunikatywny, niedoświadczony doradca klienta, dyspozycyjny od zaraz. Stanowisko: asystent menedżera, doradca klienta. Kontakt osobisty. Tel.: 0505847181.



FIRMA „ANGA”

Uszczelnienia Mechaniczne Sp. z o.o. w Kozach

zatrudni pracownika do nowo uruchamianej produkcji na następujące stanowisko:

SPECJALISTA d/s utrzymania ruchu

Wymagane:

- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- doświadczenie w zarządzaniu majątkiem produkcyjnym
- dobra znajomość programów komputerowych Microsoft Office, Excel
- preferowane posiadanie uprawnień w zakresie eksploatacji urządzeń energetycznych

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny lub osobisty w godzinach od 7.00 do 11.00 w siedzibie firmy.

Adres: ul. Wyzwolenia 550, 43-340 Kozy, tel. (033) 827 80 00. Dojazd autobusem linii 31 (przedostatni przystanek).

3155/041105

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY (branża sportowa), do 35 lat, prawo jazdy, znajomość komputera, język angielski lub niemiecki. Oferujemy samochód, telefon. CV + zdjęcie do 18.11.2005: LARIX, 43-374 Buczkowice, Bielska 1124, praca@larix.home.pl

PHILIPS LIGHTING BIELSKO Ltd.

POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKO:

Ślusarz Narzędziowy

Od kandydatów oczekujemy: • min. wykształcenia zawodowego (mile widziane technikum) z zakresu: ślusarstwo, mechanika • doświadczenie w zawodzie będzie dodatkowym atutem • spostrzegawczości i zdolności do szybkiego uczenia się • inicjatywy i otwartości na nowe rozwiązania • zaangażowania w wykonywaną pracę • dyspozycyjności.

Na powyższym stanowisku oferujemy: • interesującą i odpowiedzialną pracę • atrakcyjne możliwości szkolenia • bardzo dobre warunki rozwoju zawodowego.

Oferty zawierające CV i list motywacyjny prosimy składać na adres:

Philips Lighting Bielsko Ltd. Dział Kadr i Organizacji ul. J. Słowackiego 35, 43-300 Bielsko-Biała tel. (033) 828 71 22, joanna.ozga@philips.com

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

31487/031105

PHILIPS LIGHTING BIELSKO Ltd.

POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKO:

Nastawiacz - Operator

Od kandydatów oczekujemy: • wykształcenia średniego z zakresu: mechanika maszyn • spostrzegawczości i zdolności do szybkiego uczenia się • inicjatywy i otwartości na nowe rozwiązania • zaangażowania w wykonywaną pracę • dyspozycyjności.

Na powyższych stanowiskach oferujemy: • interesującą i odpowiedzialną pracę • atrakcyjne możliwości szkolenia • bardzo dobre warunki rozwoju zawodowego.

Oferty zawierające CV i list motywacyjny prosimy składać na adres:

Philips Lighting Bielsko Sp. z o.o. Dział Kadr i Organizacji ul. J. Słowackiego 35, 43-300 Bielsko-Biała tel. (033) 828 71 22, joanna.ozga@philips.com

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

31489/031105

BRUGI POLSKA SP. Z O.O. i MARTES SPORT SP. Z O.O.

Producent i dystrybutor sprzętu i odzieży sportowej zatrudni osoby na stanowiskach:

HANDLOWIEC

Wymagania: Idealny wiek 25 - 35 lat, prawo jazdy B, obsługa komputera (MS OFFICE), dyspozycyjność, doświadczenie w branży sportowej i/lub odzieży dziecięcej będzie dodatkowym atutem.

ASYSTENT DZIAŁU HANDLOWEGO

Wymagania: Idealny wiek 25 -35 lat, znajomość języka angielskiego, obsługa komputera (MS OFFICE), dyspozycyjność.

ASYSTENT DZIAŁU EXPORT/IMPORT

Wymagania: Idealny wiek 25 - 35 lat, biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie, dyspozycyjność, obsługa komputera (MS OFFICE), znajomość języka włoskiego będzie dodatkowym atutem.

PRACOWNIK DZIAŁU KADR i KSIĘGOWOŚCI

Wymagania: Idealny wiek 23-30 lat, dyspozycyjność, doświadczenie na ww stanowisku, obsługa komputera (MS OFFICE).

PRACOWNIK MAGAZYNU

Wymagania: Idealny wiek 25-35 lat, dyspozycyjność, prawo jazdy B, uprawnienia do prowadzenia wózka widłowego będą dodatkowym atutem.

Prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres firmy:

BRUGI POLSKA SP. Z O.O.

Ul. Malowany Dworek 115

43-300 Bielsko - Biała

rekrutacja@brugi.pl

31552/041105

03-zl.679

FRANKE

Promocja na płytę wiórową gr. 18 mm BUK, CALVADOS

roll max R KĘTY ul. Mickiewicza 66, tel./fax 33.845 59 80
 BIELSKO-BIAŁA ul. Bardowskiego 2, tel. 33.498 95 20

Sieć Agentów

Zapraszamy do naszych biur sprzedaży: **INFOTEL: (033) 852 92 12**

Tel. 033/ 816-53-16, 497-65-55 Fax 033/ 496-84-73

UWAGA! Realizujemy również zamówienia telefoniczne.

– Zapraszamy do korzystania z naszych usług –

Co miesiąc wycieczka do Paryża GRATIS
(szczegóły u kierowców)

ZADZWOŃ !!! Tel. (0 prefix 33) 814 18 31

Wyciskający łzy wzruszenia dowód sportowej pamięci. Zmarły tragicznie we wrześniu środkowy polskiej reprezentacji Arkadiusz Gołaś nie miał przecież w swej siatkarskiej biografii choćby epizodu przynależności do bielskiego klubu...

Choć nigdy nie grał w bielskim klubie...

SIATKARSKA PAMIĘĆ

W stolicy Podbeskidzia był tylko jako zawodnik drużyn przyjezdnych, które mierzyły się z ekipą Siatkarza. Ostatni raz był tu przed dwoma laty. Częstochowski Yawal rozbił w pył grających wówczas w ekstraklasie bielszczan, a on najbardziej dał się im we znaki, bombardując bielski parkiet atakami w swoim firmowym stylu - wysoko nad dłońmi bezradnych blokujących. Jego klasę, nie żałując braw, już wówczas doceniła publiczność. Podczas ubiegłotygodniowego Święta Zmarłych bielscy sympatycy siatkówki dali wyraz smutku i żalu, że już więcej do nich nie przyjedzie... Na cmentarzu w Białej zapłonęły - stawiane specjalnie dla Niego - dziesiątki zniczy i lampek. Ich płomień już zgasł, ale pamięć - trwa! (tom)



Czy wiedzą, że wygrali ?

SZKOLNA ŚLĄSKA TRADYCJA...

To już taka szkolna tradycja. O laury na wojewódzkich sportowych arenach uczennice i uczniowie walczyły w jednym roku szkolnym, a wyniki ich rywalizacji są ogłaszane z pompą, gdy... już na dobre trwa następny rok nauki! Często więc ci, którzy zapracowali w pocie czoła na eksponowaną pozycję szkoły, nawet nie wiedzą o jej sukcesie, bo zdążyli opuścić (uczniowie ostatnich klas) szkolne mury...

„Tradycji” stało się zadość i tym razem. Uroczyste podsumowanie efektów zmagania minionego roku szkolnego na szczeblu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego odbyło się w Chorzowie... 24 października. Z ponad pięciuset śląskich szkół, których reprezentanci zdołali zakwalifikować się do rozgrywek wojewódzkich, zaproszono przedstawicieli trzydziestu - po dziesięć najlepszych w punktacjach gimnazjów oraz szkół podstawowych i średnich. W

gimnazjalnej elicie Podbeskidzia nie było reprezentowane. Wśród najlepszych podstawówek - już tak, za sprawą sklasyfikowanej na dziesiątym miejscu Szkoły Podstawowej nr 2 w Czechowicach-Dziedzicach, ale punktacją szkół ponadgimnazjalnych po prostu... zatrzęsło! Zarówno w klasyfikacji dziewcząt, jak i chłopców triumfowały reprezentacje Zespołu Szkół Rolniczych i Ogólnokształcących w Żywcu Moszczanicy, zawdzięczając sukcesy głównie wynikom uzyskanym w zawodach biathlonowych i biegach na orientację. Szóstą pozycję na Śląsku, w punktacji dziewcząt, wywalczyło również Liceum Ogólnokształcące im. A. Asnyka w Bielsku-Białej, na co z kolei złożyły się osiągnięcia na lekkoatletycznej bieżni, siatkarskim parkiecie i przy tenisowych stołach. Para nie poszła w gwizdek. Szkoły, których ekipy znalazły się w pierwszych szóstkach otrzymały po tysiąc złotych nagrody. (tom)

Z recepcji na tor !

Powrót Karoliny

Po takich ciosach trudno się pozbierać. Dziekan katowickiej Akademii Wychowania Fizycznego - jak usłyszała od niego - dla jej dobra skreślił ją z listy studentów pierwszego roku... Pieńędzy z kadry nie miała, bo stypendia w saneczkarstwie wypłaca się tylko medalistom mistrzostw świata lub Europy. Zaczęła szukać pracy, ale znajdowała tylko dorywcze zajęcia w miejscowych pensjonatach.

„Sanki poszły w kąt” - pisaliśmy w połowie marca. Najlepsza polska saneczkarka została na... lodzie. Ma jednak góralski charakter, więc nie poddała się. Szczyrkowianka Karolina Waniczek wraca na tor!

Mistrzyni Polski, ósma zawodniczka tegorocznych mistrzostw świata i dziewiąta w klasyfikacji Pucharu Świata, znalazła stałą pracę w jednym ze szczyrkowskich hoteli. Jest recepcjonistką. - *Muszę się pochwalić, że udało mi się załatwić w pracy zgodę na zwolnienia na starty i zgrupowania! Bałam się bardzo, że nie dam rady tego wszystkiego poukładać. Dostałam nawet wsparcie z miasta. Za mistrzostwo kraju przyzna-*

no mi do końca roku stypendium - trzysta złotych miesięcznie - mówi z dumą dwudziestodwuletnia saneczkarka. Wolne dopiero dostanie, a do zimowego sezonu trzeba było się przecież solidnie przygotować. Robiła to poza kadrą i klubowymi zajęciami. Na własną rękę i na ile pozwalał jej czas. - *Trenowałam sama, ale myślę, że przygotowałam się nieźle. Zimą będę walczyć!* - zapowiada z entuzjazmem.

Plan saneczkarskich eskapad ma już precyzyjnie przygotowany. Z recepcji „zniknie” w połowie listopada i wróci do niej dopiero po świętach. Cały ten czas spędzi we Włoszech. Najpierw szukać będzie formy w trakcie zgrupowania,

Kibole, zadymy i sędzia w opałach

WEEKEND CHULIGANÓW

Beskidzki „weekend chuliganów” (15 - 16 października) na piłkarskich boiskach odnotowaliśmy na gorąco. W Żabnicy doszło do ostrej zadymy między kibicami (?) Skałki i LKS-u Czaniec. W Ząbociu arbiter, uderzony przez zawodnika Victorii Hażlach, zakończył mecz na dwadzieścia minut przed czasem. Właściwie do rozpatrzenia chuligańskich ekscesów piłkarskie gremia już orzekły kary.

Krewkiego futbolistę z Hażlachy Wydział Dyscypliny Podokręgu Piłki Nożnej w Skoczowie ukarał roczną dyskwalifikacją. Zasadności surowego werdyktu nie podziela szefostwo Victorii i nie wykluczone jest odwołanie się władz klubu od orzeczenia WD. Piłkarz naruszył nietykalność sędziego ponoć przypadkowo, poślizgując się podczas wymachiwania rękami przed arbitrem... Sprawę zadymy w Żabnicy rozpatrywał Wydział Dyscypliny Beskidzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Uznano, że gospodarze meczu niewłaściwie - zbyt małą liczbą porządkowych (sędzia w pomocowym protokole wyliczył ośmiu) - zadbali o bezpieczeństwo podczas i po spotkaniu. Klubowi z Żabnicy nakazano rozegranie dwóch kolejnych meczów, w których drużyna Skałki pełni rolę gospodarza - na boiskach rywali. Od tej decyzji żabniccy prezesi odwoływali się nie będą.

Rozróżba w Żabnicy rozpoczęła się tuż po ostatnim sędziowskim gwizdku. Arbiter Bartosz Woźniak, jeszcze niedawno - piłkarz drugoligowego TS Podbeskidzie, dostał po głowie paraskolą od jednego z miejscowych kibiców, którzy wtargnęli na murawę. A że w opałach znalazł się i trener drużyny gości Wojciech Madej, jak twierdzą działacze Skałki - agresywnie wypowiadający się pod adresem kibiców z Żabnicy, do bitki w obro-



Nawet ściągnięcie profesjonalnej firmy ochroniarskiej na mecz nie daje gwarancji, że kibice nie wtargną na murawę. Podczas sierpniowego pucharowego meczu BKS-u Stal z GKS-em Tychy dokonanie solidnego parkanu odgradzającego trybuny od boiska dla bielskich szalikowców nie stanowiło problemu...

nie szkoleniowca wzięli się i kibice z Czańca. - *Robiliśmy wszystko, by uspokoić sytuację, ale niestety doszło do szarpaniny* - przyznaje prezes Skałki Józef Żyrek. - *To jedyny taki przypadek w Żabnicy. Nie usprawiedliwiam zachowania naszych kibiców, którzy wbiegli na boisko, ale agresja była po obu stronach. Nawet wśród piłkarzy drużyny gości. Niektórzy z nich, choć już weszli do szatni, wbiegli z powrotem bez koszulek - może nie chcieli być rozpoznani - i dołączyli do szarpiących się. My naprawdę robimy co możemy, by wyeliminować groźbę rozrób na naszym boisku. Parę lat temu próbowała się zorganizować przy klubie grupa „szalikowców”, ale rozgoniłem towarzystwo na cztery wiatry. O pomoc w zabezpieczeniu porządku w trakcie meczu z LKS-em Czaniec poprosiłem strażaków, którzy nie odmówili. Ale przecież ani oni, ani porządkowi nie są od bicia się z pseudokibicami... - dodaje zmarzwiony prezes.*

Prezes ma rację. Porządkowi nie są od bicia. To przecież głównie działacze lub sympatycy klubu, czasami - panowie z szóstym czy siódmym krzyżykiem na karku. Choćby było ich i trzydziestu, nawet garstce stadionowych zwyrodniałców rady nie dadzą. A i miejscowi sikawkowi nie są od tego, by prac się

na murawie z ziolkami z tej samej wioski. Zapewne jakimś rozwiązaniem byłoby wynajęcie firmy ochroniarskiej, ale (pomijając nierealność tego pomysłu ze względu na klubową kasę) to już byłby sygnał, że świat - ten piłkarski - po prostu oszalał! No bo jeśli do bezpiecznego grania w okręgówce (a bywa przecież, że rozjuszeni kibole piorą się i w c klasie) potrzebni są zawodowi ochroniarze, to lepiej dać sobie na tym poziomie spokój z futbolem!

BOZPN okręgówki nie rozwiązał, nakazał Skałce kwartanę na obcych boiskach i... też ma rację! Oby był nie tylko konsekwentny, ale i zapobiegliwie odważny. Wulgarnych, zaślepionych nienawiścią do tych „co nie nasi”, lokalnych szowinistów znaleźć można wokół zdecydowanej większości beskidzkich boisk. Lżą przyjezdnych i sędzię z nawyku, dla rozrywki, dla... sportu. Więcej, na niektórych boiska - by usłyszeć dziećmiędziesięciminutowy koncert chamstwa, wulgaryzmów, a nawet groźb - można się wybrać w „ciemno” z pełną gwarancją, że koncert się odbędzie. I właśnie tym „muzykom” - nie czekając, aż wezmą się do bicia - też należałoby zafundować profilaktyczne ferie w oglądaniu piłkarskich spotkań.

Tekst i foto: **TOMASZ GIŻYŃSKI**



Piłka nożna. 11 listopada (piątek!), mecze o mistrzostwo klasy okręgowej (13.30): Koszarawa II Żywiec - Wyzwolenie Simoradz, Soła Kobiernice - Przełom Kaniów, Sokół Zabrzeg - Zapora Porąbka, Rekord Bielsko-Biała - TS Podbeskidzie II, Kuźnia Ustroń - Skałka Żabnica, Wilamowiczanka - Morcinek Kaczyce, MRKS Czechowice-Dziedzice - Orzeł Łękawica, LKS Bestwina - LKS Czaniec. **11 listopada** (piątek!), mecze o mistrzostwo a klasy (13.30): Żar Międzybrodzie Bialskie - Drzewiarz Jasienica, LKS Bestwina - Zapora Wapienica, Orzeł Kozy - LKS Mazańcowice, Zamek Grodziec Śląski - So-

kół Hecznarowice, Pionier Pisarzowice - LKS Wilkowice oraz (11.00) Czarni Jaworze - Sokół Buczkowice. **12 listopada**, mecze o mistrzostwo IV ligi (13.00): Beskid Skoczów - Przyszłość Rogów, Czarni-Góral Żywiec - Polonia Marklowice oraz (13.30) BKS Stal - Pasjonat Dankowice.

Siatkówka. 12 listopada, mecz o mistrzostwo I ligi mężczyzn: Siatkarz Original Bielsko-Biała - Chemik Bydgoszcz (17.00). **14 listopada**, mecze o mistrzostwo bielskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki (sala Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Sterniczej): Bartek - Medicus (16.00), Oxide-Moker - Starpeck Buon Gusto (17.00), Itex - Waleczne Serca (18.00), Sikkens - Bosmal (19.00), Cygański Las - Techmex (20.00). (tom)

BKS za słaby na „turniej pocieszenia” ... Rozbiły bielską twierdzą...

Puchar Europejskiej Konfederacji Siatkówki (CEV) to odpowiednik piłkarskiego Pucharu UEFA. Najsilniejsze siatkarsko państwa reprezentowane są w tych rozgrywkach przez drużyny, które w ostatnich ligowych rozgrywkach zajęły trzecie i niższe lokaty. Impreza nazywana jest często „turniejem pocieszenia” - bowiem najlepsze zespoły występują w Lidze Mistrzów.

Eliminacyjny turniej CEV w Bielsku-Białej był jednym z jedenastu, które odbyły się na początku listopada (4 - 6). Awans do dalszej fazy pucharowych zmagania gwarantował tylko triumf w zawodach. Bielszczanom nie pomogła ani własna hala, ani - wydawałoby się, niemożliwe do roztrwonienia - bardzo wysokie prowadzenie w decydującym meczu (2:0 w setach i 18:11 w trzeciej partii!)...

Już przed rozpoczęciem turnieju wiadomo było, że losy pierwszego miejsca rozstrzygnąć się będą w ostatnim dniu trwania zmagania - podczas meczu pomiędzy BKS-em Stal a holenderskim HCC Inet Martinus. Dwie pozostałe drużyny: Bayer Leverkusen (Niemcy) i Post Schwechat (Austria) odstawiały wyraźnie od faworyzowanych ekip, co jednak nie przeszkodziło bielszczanom namordować się co niemiara, by wygrać z Austriaczkami premierowe spotkanie. Mecz z Holenderkami bezlitośnie obnażył największe transferowo-szkoleniowe zaniedbanie BKS-u minionego i

obecnego sezonu - brak siły ataku. „Armaty” (Przybysz, Jagodina) poszły w świat i jak na razie nikt nie jest w stanie ich zastąpić. W Stali nie ma obecnie zawodniczek o kończącym „ciosie”. W szeregach Inetu „killerek”, siatkarek mierzących ponad 190 cm wzrostu i mających bardzo silne zbitcie, było kilka. Choć nie od razu dokładne, ale przez cały mecz - niebawale konsekwentne - Holenderki rozbiły bielską twierdzą zagrywką (skierowaną głównie na Staniuchę, Barszcz i Jaszewską) i „atomowymi” skrzydłami.

Puchar CEV, turniej eliminacyjny w Bielsku-Białej: Post Schwechat - BKS Stal 2:3, Bayer Leverkusen - HCC Inet Martinus 0:3, Post Schwechat - HCC Inet Martinus 0:3, BKS Stal - Bayer Leverkusen 3:0, Post Schwechat - Bayer Leverkusen 3:0, BKS Stal - HCC Inet Martinus 2:3 (19, 21, -23, -21, -14). BKS: Sadurek, Staniucha, Mróz, Gajgał, Jaszewska, Podolec, Barszcz (libero) oraz Kosek, Maj, Niedźwiczka. (tom)

Stracone złudzenia

Złudzeń już nie ma. Opuszczenie przez bielskich drugoligowców jeszcze jesienią strefy drużyn bezpośrednio zagrożonych spadkiem jest już praktycznie nierealne.

Podbeskidzie, choć przez kilka minut nawet prowadziło na boisku wicelidera (gol Makucha), tak naprawdę - grając z tylko jednym napastnikiem - wiele do powiedzenia w meczu z Jagiellonią nie miało. Wynik spotkania ustaliła pięciominutowa nawałnica gospodarzy, podczas której padły trzy bramki dla miejscowych. Przed bielszczanami przedostatni mistrzowski mecz w tym roku - wyjazd (11 listopada) do Chorzowa. Dziewiąty w tabeli Ruch (21 pkt) jest na fali. W przedostatniej kolejce wygrał z Jagiellonią, w minionej - zremisował w Gliwicach z Piastem.

II liga, 15 kolejka: Jagiellonia Białystok - TS Podbeskidzie 3:1 (0:0). Podbeskidzie: Matuszek - Gorskow, Jankowski, Masternak, Zięba - Sacha (od 85 min Kowalczyk), Koman (od 69 min Kołodziej), Pater, Gierczak, Makuch - Sobczak (od 69 min Socha). Prowadzi Śląsk Wrocław 29 pkt przed Jagiellonią (mecz zaległy) 28 pkt i Widzewem 27 pkt. Grupę spadkową tworzą: 15. Świt Nowy Dwór Mazowiecki (mecz zaległy) 16 pkt, 16. Podbeskidzie 12 pkt, 17 - 18. Polonia Bytom i Finishparkiet Drwęca Nowe Miasto Lubawskie po 10 pkt. (tom)

IV liga, 14 kolejka: Koszarawa Żywiec - Gwiazda Skrzyszów 1:1, Przyszłość Rogów - Odra II Wodzisław 2:1, Energetyk ROW Rybnik - Czarni-Góral Żywiec 1:1, Polonia Marklowice - Beskid Skoczów 1:1, Pasjonat Dankowice - Unia Racibórz 4:1, Grunwald Ruda Śląska - AKS Mikołów 2:3, Victoria Jaworzno - BKS Stal 3:0, Polonia Łaziska - LKS Łąka 2:1. Wpadki Grunwaldu, Koszarawy i BKS-u bardzo „spłaszczyły” tabelę w jej górnych rejonach: 1 - 2. Grunwald i Koszarawa po 29 pkt, 3. Victoria 27 pkt, 4. Pasjonat 26 pkt, 5. BKS 25 pkt. **Klasa okręgowa, 15 kolejka:** LKS Czaniec - Koszarawa II Żywiec 4:1, MRKS Czechowice-Dziedzice - Morcinek Kaczyce 3:1, Wilamowiczanka - Skalka Żabnica 1:3, Kuźnia Ustron - TS Podbeskidzie II 1:0, Rekord Bielsko-Biała - Zapora Porąbka 1:2, Soła Kobiernice - Wyzwolenie Simo-

PIŁKA NA DOLE

radz 3:1, LKS Bestwina - Orzeł Łękawica 4:0, Sokół Zabrzeg - Przełom Kaniów 5:0. Mistrzem jesieni została Skalka (38 pkt) przed LKS-em Czaniec (36), Sokółem (34) i Zaporą (29). Na 11 i 19 listopada zostały zaplanowane mecze (awansiem) dwu pierwszych kolejek rundy wiosennej. **Klasa a. Podokręg Bielsko-Biała, 13 kolejka:** LKS Wilkowice - Żar Międzybrodzie Bialskie 0:0, Pionier Piszczowice - Sokół Buczkowice 3:1, Czarni Jaworze - Spójnia Landek 0:2, LKS Bestwina - Drzewiarz Jasienica 1:2 (lider wymęczył zwycięstwo z outsiderem, strzelając gola na wagę 3 punktów w dolczonym czasie gry...), Zamek Grodziec Śląski - LKS Mazańcowice 4:1, Orzeł Kozy - Zapora Wapie-

„Młode Talenty” - pierwszy piłkarski turniej halowy poświęcony pamięci zmarłego przed rokiem Mariana Kozniackiego, wieloletniego działacza i szkoleniowca Beskidzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, adresowany był do dwunastoletnich piłkarzy. W hali bielskiego Rekordu o okazały puchar walczyły reprezentacje: Częstochowy, Katowic, Opola, Skoczowa, Żywca i Bielska-Białej.

Halowy memoriał

PUCHAR ODJECHAŁ...

Grano systemem „każdy z każdym”. Turniej wygrała drużyna Opola - jedyny zespół niepokonany w zawodach. Z tercetu beskidzkich ekip najwyżej, ale poza memoriałowym podium, uplasowała się reprezentacja Bielska-Białej, tworzona przez trampkarzy: BBTS-u Podbeskidzie, Rekordu, Pioniera Piszczowice, Orła Kozy i LKS-u Czaniec - klubów zrzeszo-

tem ani - nie, ani - tak, więc początek negocjacji oceniam jako obiecujący! - mówi z dyplomatycznym uśmiechem honorowy prezes BOZPN Józef Ciszewski (na zdjęciu - wręcza puchar), pomysłodawca memoriału - przez wiele lat jeden z najbliższych współpracowników jego patrona. **Wyniki spotkań beskidzkich drużyn:** Bielsko-Biała - Katowice 0:1, Częstochowa - Skoczów



Ogromny - przechodni - puchar za memoriałowe zwycięstwo pojechał na rok do Opola.

nych w bielskim piłkarskim podokręgu. Najlepszym graczem imprezy uznany został lider zwycięskiej drużyny Adam Deja, a statuetkę dla najlepszego bramkarza otrzymał katowiczaniec Tomasz Kasprzik.

Podczas gdy młodzi futboliści strzelali memoriałowe gole, działacze już myśleli o... przyszłorocznej edycji turnieju! - *Zaproponowałem prezesowi Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, by naszą imprezę umieścić w kalendarzu szkoleniowym okręgu. Zawody automatycznie zyskałyby jeszcze bardziej na randze, no i moglibyśmy liczyć na wsparcie z kasy śląskiego związku. Nie usłysza-*

4:0, Opole - Żywiec 1:0, Katowice - Skoczów 0:0, Bielsko-Biała - Żywiec 3:0, Skoczów - Żywiec 0:1, Bielsko-Biała - Opole 0:1, Bielsko-Biała - Skoczów 1:0, Częstochowa - Żywiec 3:1, Opole - Skoczów 2:0, Katowice - Żywiec 3:0, Bielsko-Biała - Częstochowa 0:0. Kolejność: 1. Opole 11 pkt, 2 - 3. Częstochowa i Katowice po 9 pkt, 4. Bielsko-Biała 7 pkt, 5. Żywiec 3 pkt, 6. Skoczów 1 pkt. Imprezę zorganizował Beskidzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej przy wsparciu Urzędu Miasta w Bielsku-Białej, Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz klubów: Rekordu Bielsko-Biała, BBTS-u Podbeskidzie i Przełomu Kaniów. (tom)

piero po rozegraniu (13 listopada - 14.00) zaległego meczu z 1 kolejki (Metal - Podhalanka), górale z Milówki już przyjmują gratulacje za mistrzostwo półmetka. Przed wyprawą do Węgierskiej Górki Podhalanka (25 pkt) ma dwupunktową przewagę nad Leśną i Delphi oraz trzy punkty więcej od LKS-u Radziechowy.

Klasa b. Podokręg Skoczów, 15 kolejka: Lutnia Zamarski - Błękitni Pierściec 1:2, LKS Pruchna - Olimpia Goleiszów 3:2, LKS Rudnik - LKS Iskrzyczyn 8:1, LKS Ochaby - LKS Ogródzona 1:0, LKS Wiślica - LKS Pogórze 1:2, Spójnia Górki Wielkie - Strażak Dębowiec 2:0, LKS Pięłgrzymowice - Zryw Bąków 2:1, Mieszko/Piast Cieszyn - Wiki Kisielów 6:1. Po rundzie jesiennej najbliższej a klasy jest Mieszko/Piast (39 pkt), za którym plasują się: Zryw (33), Spójnia (28) i Ochaby (27). (tom)

HOKEJ

Polska Liga Hokejowa, 19 i 20 kolejka: TKH Toruń - Dwory Unia Oświęcim 2:2 (1:0, 1:1, 0:1; w dogrywce 0:0) i Dwory Unia Oświęcim - Wojas Podhale Nowy Targ 5:3 (3:1, 1:1, 1:1). Prowadzi Cracovia 53 pkt przed Unią 40 pkt (2 zaległe mecze).

PIŁKA NOŻNA

Bielska Liga Halowa Szkół Ponadgimnazjalnych: Zespół Szkół Samochodowych i Ogólnokształcących - Zespół Szkół Ekonomicznych 5:3 (Waclawski 3, Sowa, Kotanik - Mucha 2, Gandzel), Zespół Szkół Budowlanych - VIII LO 12:0 (Bąk 8, Maciejewski 3, Kocierz), IV LO - Zespół Szkół Budowlanych 2:4 (Ramlow 2 - Maciejewski 2, Bąk 2), IV LO - VIII LO 3:1 (Ramlow 2, Pysk - Długosz), Zespół Szkół Gastronomicznych i Handlowych - Bielska Szkoła Przemysłowa 6:1 (Klecha 3, Żurek, Czyż, Drożdżik - Cwikla), Bielska Szkoła Przemysłowa - LO im. M. Reja 2:4 (Żurawski, Kufel - Maśnia 2, Hola, Gazon), LO im. M. Reja - Zespół Szkół Gastronomicznych i Handlowych 0:4 (Czyż 2, Drzewiecki, Klecha). Czołówka: 1. ZSB 13 pkt, 2 - 4. LO im. M. Kopernika (2 mecze mniej), ZSGiH i LO im. M. Reja po 10 pkt.

SIATKÓWKA

I liga mężczyzn, 6 kolejka: Siatkarz Original Bielsko-Biała - AZS Nysa 1:3. Prowadzi Jadar Radom 18 pkt przed Avią Świdnik i Skrą II Belchatów po 13 pkt, AZS-em Nysa 12 oraz Siatkarzem i Bzurą Ozorków po 10 pkt.

II liga kobiet, 7 kolejka: MKS Andrychów - Armatura Kraków 3:1 (24, 15, -19, 16), AZS Opole - MKS Bielsko-Biała 0:3 (-19, -17, -20) oraz MOSiR Mysłowice - SMS II Sosnowiec 3:0 i Siarka Tarnobrzeg - Tomaszovia Tomaszów Lubelski 3:2; pauzował - Orzeł Kozy. Tabela (tercet z Podbeskidzia na trzech pierwszych miejscach!):

1. MKS Andrychów	17	18:6
2. Orzeł Kozy	11	12:10
3. MKS B-B	9	10:10
4. Tomaszovia	8	11:9
5. MOSiR Mysłowice	8	12:11
6. Armatura Kraków	8	13:13
7. SMS II	8	10:11
8. Siarka	6	9:15
9. AZS Opole	3	6:16

Bielska Amatorska Liga Siatkówki, I liga (3 kolejka): Bosmal - Waleczne Serca 2:1 (23, -20, 11), Medicus - Oxide-Moker 0:2 (-13, -23), Sikkens - Cygański Las 0:2 (-15, -22), Starpeck Buon Gusto - Bartek 1:2 (-19, 24, -13), Techmex - Itex 2:1 (-19, 23, 11). Mistrzowie (Starpeck) i wicemistrzowie (Itex) minionych rozgrywek szybko znaleźli pogromców! Tabela:

1. Oxide-Moker	6	6:0
2. Bartek	6	6:2
3. Itex	5	5:3
4. Starpeck	5	5:3
5. Techmex	5	4:3
6. Cygański Las	4	3:4
7. Medicus	4	3:5
8. Bosmal	4	2:5
9. Waleczne Serca	3	2:6
10. Sikkens	3	1:6

TENIS STOŁOWY

II liga kobiet, 4 kolejka: Lesznianka Leszna Górna - JKTS II Jastrzębie 5:5, Cieszk Cieszyn - UKS The Best Bestwina 10:0, Cukrownik Chybie - Sokół Szczyrk 8:2, JKTS III Jastrzębie - KTS Łęziny 8:2. Lesznianka: Strzymoszok (1), Ligocka (1), Gałuszka (1), Woźnik (2). Cieszk: Dytko (2,5), Miklar (2,5), Wołak (2,5), Kozik (2,5). The Best: Zygm (0), Chmielnik (0), Wróbel (0), Roj (0). Cukrownik: Kolber (2,5), Staniek (2,5), Laszczak (1,5), Paszanda (1,5), Sedlaczek (0). Sokół: Charkiewicz (0), Starosta (0), Przybyła (2), Wiecezorek (0). 16 listopada zostanie rozegrany (awansiem) mecz na szczycie: Cieszk - Cukrownik (18.00). Tabela:

1. Cukrownik	8	33:7
2. Cieszk	8	29:11
3. JKTS III	6	26:14
4. Lesznianka	3	22:18
6. JKTS II	3	17:23
5. Sokół	2	15:25
7. KTS	2	13:27
8. The Best	0	5:35

II liga mężczyzn, 4 kolejka: Dąb Gaszowice - KTS Łęziny 4:6, MOSiR Mysłowice - Huragan Sosnowiec 8:2, Anders Jedność Żywiec - JKTS Jastrzębie 4:6, Grom Poczesna - BISTs Polsport Bielsko-Biała 1:9. Anders: Stokłosa (1), Wróbel (1,5), Góra (1), Jurasz (0,5). BISTs Polsport: Michalik (2), Sobel (2), Pietraszko (2,5), Zagajewski (2,5), Jakubiec (0). Tabela:

1. JKTS	8	33:7
2. Polsport	8	28:12
3. KTS	8	26:14
4. Huragan	6	20:20
5. MOSiR	2	17:23
6. Anders	0	16:24
7. Dąb	0	13:27
8. Grom	0	7:33

Śpiewana opowieść o różnych obliczach miłości to pierwsza premierowa sztuka, jaką zaproponował publiczności Robert Talarczyk, nowy dyrektor Teatru Polskiego w Bielsku-Białej.

Przebojowa nowość w Teatrze Polskim

PREMIEROWY KOROWÓD

Tworząc scenariusz i reżyserując „Korowód” sięgnął po piosenki Marka Grechuty. Efekty swej pracy zaprezentował w sobotę, 5 listopada. - *Te wspaniałe utwory chodziły za mną od zawsze. Gdy trafiłem do Bielska-Białej i poznałem zespół tego*

są tylko te dni, których jeszcze nie znamy”. Przed premierą Robert Talarczyk w rozmowie z „Kroniką” mówił, że chce, aby ten poetycki spektakl nie tylko wywoływał uśmiech na twarzach widzów, ale też wzruszał i skłaniał do refleksji. I „Korowód” właśnie taki jest.



teatru z jego wokalnymi umiejętnościami, postanowiłem spróbować zrobić spektakl w oparciu o te właśnie piosenki - powiedział „Kronice” Robert Talarczyk.

Podobne pomysły realizował już wcześniej: w katowickim Teatrze Korez przedstawił oparty na songach Nicka Cave’a spektakl „Ballady kochanków i morderców”, a w chorzowskim Teatrze Rozrywki - „Krzyk” z utworami Jacka Kaczmarskiego.

Teraz z siedemnastu piosenek Marka Grechuty ułożył opowieść o wszelkich odcieniach miłości - od tej pierwszej, nieśmiałej, po dojrzałą, pozbawioną złudzeń i pretensji, ale wciąż intrygującą i inspirującą, gdyż - o czym przekonują aktorzy w finałowej scenie - „ważne

W spektaklu uczestniczy siedemnastu aktorów. To niemal cały zespół bielskiego teatru! Główne role Robert Talarczyk powierzył Iwonie Loranc i Rafałowi Sawickiemu (na zdjęciu) - parze, która znakomicie wywiązała się ze swego zadania. Publiczność odnajdzie w „Korowodzie” wszystkie największe przeboje krakowskiego pieśniarza, jak choćby „Dzkie wino”, „Będziesz moją panią”, „Nie dokaż” czy „Pomarańcze i mandarynki”. Reżyser sięgnął także - z korzyścią dla sztuki - po utwory mniej znane, nie tak bardzo osłuchane. Poza tym wszystkie utwory mają w tym spektaklu nowe brzmienie dzięki aranżacji Hadriana Filipa Tabęckiego i Pawła K. DWOOB Stankiewicza. (ak)

Bezrobotni – bezpłatnie

KONCERT DLA WSZYSTKICH

Wnajbliższy poniedziałek, 14 listopada o 18.00, w Bielskim Centrum Kultury odbędzie się kolejny „Koncert dla wszystkich”. To impreza dla miłośników muzyki, szczególnie tych o niezasobnym portfelu. Bilet kosztuje tylko 12 złotych, a ulgowy dla młodzieży, emerytów i rencistów 5 złotych. Dla osób bezrobotnych przygotowano bezpłatne zaproszenia, które można odbierać w Miejskim Ośrodku Pomo-

cy Społecznej przy ul. Karola Miarki 11 w Bielsku-Białej.

Tym razem w ramach cyklu „Muzyczne ballady Europy” przygotowano koncert „Viva Polonia”. Utwory Moniuszki, Szymanowskiego, Różyckiego, Paderewskiego i Chopina wykonywać będzie bielska Orkiestra im. Telemana oraz soliści: Agnieszka Bochenek-Osiecka (sopran), Adam Myrczek (bas), Piotr Sadowski (skrzypce). (ban)

Celtyckie rytmy w Magnum

Polska gwiazda muzyki celtyckiej (irlandzkiej i szkockiej), czyli zespół Carrantouhill, wystąpi 10 listopada o 19.00 w bielskim Pubie Magnum. Grupa działa od 18 lat. Koncertowała między innymi w USA, zaproszona przez Czesława Miłosza, i oczywiście w Irlandii, gdzie chwalił ją nawet Seamus Heaney - laureat literackiej Nagrody Nobla. Bielski koncert - na który wstęp jest wolny - to część trasy promującej najnowszą płytę Carrantouhilla „Session Natural Irish & Jazz”, nagraną z udziałem znakomitych jazzmenów - Urszuli Dudziak, Wojciecha Karolaka, Tomasza Szukalskiego i innych. (zn)

Jubileusz biskupa Janusza Zimniaka

Ćwierćwiecze pogodnej posługi

Janusz Zimniak, biskup pomocniczy diecezji bielsko-żywieckiej, świętował 25-lecie przyjęcia sakry biskupiej. Wśród gości, którzy przybyli na jubileuszowe uroczystości, zorganizowane w sobotę, 5 listopada w bielskim kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, byli między innymi krakowscy kardynałowie Stanisław Nagy i Franciszek Macharski, metropolici: krakowski arcybiskup Stanisław Dziwisz i katowicki arcybiskup Damian Zimoń, biskup tarnowski Wiktor Skworec, biskup bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy oraz biskupi pomocniczy diecezji gliwickiej Gerard Kusz i opolskiej Jan Kopiec, a także 140 kapłanów i spora rzesza osób świeckich.

- *Dla nas, kapłanów, utrwalił swój obraz jako biskup pogodny, życzliwy, który jednego nie umie: nie umie się gniewać* - mówił podczas uroczystości gospodarz uroczystości, ks. prałat Krzysztof Ryszka, składając jubilatowi w imieniu wszystkich zebranych życzenia Bożego błogosławieństwa na dalsze lata biskupiej posługi.

Urodzony w 1933 roku w Tytach Janusz Zimniak przyjął święcenia kapłańskie 9 września 1956 roku w katedrze katowickiej. Jako wikary pracował między innymi w bielskim kościele Świętej Trójcy. Przez wiele lat był wizy-

tatorem nauki religii w diecezji katowickiej. Sakrę biskupią otrzymał 4 listopada 1980 roku w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach, na mocy decyzji papieża Jana Pawła II. Mieszkańcy Podbeskidzia poznali go, gdy zaledwie trzy miesiące później przyjechał do związkowców z „Solidarności”, strajkujących w bielskiej Bewelanie. Był wówczas członkiem specjalnej grupy mediatorów Episkopatu Polski.

25 marca 1992 roku papież Jan Paweł II mianował Janusza Zimniaka biskupem pomocniczym nowo utworzonej diecezji bielsko-żywieckiej. (ak)



FOTO: ARTUR KASPRZYKOWSKI

Na łamy „Kroniki” wróciła popularna niegdyś rubryka „Nasze dzieci”. Prezentujemy w niej zdjęcia najmłodszych mieszkańców Podbeskidzia. Czekamy także na zdjęcia nadsyłane przez czytelników (do publikacji konieczna jest pisemna zgoda rodziców dziecka).

NASZE DZIECI



Dziewięciomiesięczny Oliwier Olearczyk jest bardzo pogodnym i zawsze uśmiechniętym chłopcem. Uwielbia pozować do zdjęć i całymi dniami bawić się ze swym ukochanym tatą.

„Omen”

Do czytania pod poduszką

Znany dobrze w bielskim środowisku architekt wnętrz, fotografik i bon vivant Janusz Gembański napisał swą pierwszą w życiu powieść zatytułowaną dość tajemniczo - „Omen”. Autor indagowany w sprawie związku treści utworu z osobistymi przeżyciami odpowiada dość mgliście, ale nie wypiera się niektórych wątków autobiograficznych. Z wypowiedzi czytelników, zamieszczonych na obwolucie wynika, że „Omen” czyta się dobrze i bardzo... szybko, a nie wdając się w zbyt głębokie sądy, bez ryzyka stwierdzić można, że powieść może nie przapaść do gustu „stróżom moralności”. Z notki zamieszczonej przez wydawcę wynika, że autor znalazł swoją nową pasję: „Dopiero teraz odkrył, że pisanie sprawia mu autentyczną radość i jest ciekawszym zajęciem na długie zimowe wieczory niż oglądanie telewizji. Obecnie pisze następną powieść”. O pierwszą („Omen”) można pytać w bielskich księgarniach, o następną poinformujemy niebawem.

MARYNA i JASIEK



ZAKUPY





Za tydzień będzie wesoło !

KABARETOWE FERMENTY

Bardzo śmiesznie będzie w stolicy Podbeskidzia w przyszłym tygodniu. Odbędą się tu bowiem Czwarte Starobielskie Spotkania Kabaretowe - Fermenty 2005.

17 listopada o 18.00, w Bielskim Centrum Kultury podczas gali otwarcia będzie można zobaczyć jeden z najlepszych kabaretów w kraju - No! Nej!, laureata Kabaretowej Ligi Dwójki - To Za Duże Słowo oraz najmłodszy kabaret świata - The Karasinscy Brothers. Będzie także taniec brzucha, czyli

Saida Show i rewia tańca nowoczesnego Street Dance Elite.

18 listopada w Szkole Podstawowej nr 31 w Starym Bielsku o 18.00 odbędzie się konkurs kabaretów studenckich. Wystąpią: Noc z Rybnika, The Mencja z Pawłowic, Kameleon z Czechowic-Dziedzic, (O)błądny z Dąbrowy Górniczej, Idź Stąd i Nie Wracaj z Wrocławia, Karygodne Skrzywdzenie Brązowych Borowików z Żor oraz Zespół Tańca Nowoczesnego Teenager's z GOK Gilowice.

20 listopada w Klubie Klimat o 18.00 w rewii gwiazd wystąpią Cezary Pazura i Michał Miłowicz oraz - na bis - kabaret, który zwycięży w piątkowym konkursie.

Szczegóły w Internecie: www.fermenty.pl w zakładce Starobielskie Spotkania Kabaretowe oraz www.klubklimat.pl.

Dla czytelników „Kroniki” mamy trzy podwójne imienne zaproszenia do BCK na galę otwarcia 17 listopada. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się 9 listopada o 15.00 w dziale marketingu naszej redakcji (III piętro) z aktualnym numerem „Kroniki Beskidzkiej” oraz dowodem tożsamości i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: jak brzmi nazwa przynajmniej jednego kabaretu, który brał udział w ubiegłorocznych Fermentach? (efa)

DZIEWCZYNA KRONIKI



FOTO: KAROLINA KLAPUT

Mieszkająca w Mesznej 23-letnia Kamila Nikiel studiuje w Instytucie Teologicznym w Bielsku-Białej. Ponieważ ma artystyczną duszę, pracuje w galerii sztuki w Szczyrku.

Mechanizmy show-biznesu, czyli

TEQUILA W ŻYWCU

W miejskim Centrum Kultury w Żywcu można będzie obejrzeć w sobotę, 12 listopada o 18.00, jedną z najgłośniejszych rodzimych sztuk teatralnych ostatnich lat. Monodram „Tequila” oparty jest na prozie Krzysztofa Vargi, czołowego pisarza młodego pokolenia.

Narratorem sztuki jest lider zespołu postpunkowego, który maszerując w kondukcje pogrzebowym swego perkusisty wspomina przyjaciela. Pełen dygresji i ironii tekst kręci się głównie wokół mechanizmu krajowego show-biznesu. Sporo jest branżowych smaczków. Głównym powodem, dla którego książka była nominowana do nagrody „Nike”, jest język, jakim została napisana. Świetny słuch autora jest bowiem wyczułony na

mody, jakim podlega współczesna polszczyzna.

W przedstawieniu wystąpi aktor Teatru Korez Piotr Warszawski. Sztukę wyreżyserował Jan A. Fręś, kostiumy przygotował Tomasz Ossoliński. Atutem przedstawienia jest między innymi muzyka zespołu Pogodno, jednego z najlepszych w oczach krytyków zespołu alternatywnego. Po przedstawieniu przewidziany jest także krótki koncert zespołu.

Pierwszy z naszych czytelników, który 16 listopada, pomiędzy 9.00 a 10.00 przedzwoni do działu marketingu „Kroniki Beskidzkiej” i prawidłowo odpowie na pytanie - w jakim mieście znajduje się Teatr Korez? - otrzyma dwuosobowe zaproszenie na spektakl (do odbioru przed przedstawieniem w kasie żywieckiego MCK). (ban)

KULTURALKI

- Robert Talarczyk, dyrektor bielskiego Teatru Polskiego, został nagrodzony Artystycznym Laurem, nagrodą przyznaną przez prezydenta Chorzowa. Z chorzowskim Teatrem Rozrywki wiąże się bowiem dotychczasowe sukcesy artystyczne tego reżysera i aktora. Oby w Bielsku też na nagrodę zasłużył...
- Sześć minut z pełnometrażowego filmu o Mikołaju Koperniku zdołał nakręcić bielskie Studio Filmów Rysunkowych. To tak zwany pilot, ukazujący jak będzie wyglądała strona wizualna planowanego dzieła. Powinien ułatwić starania o pieniądze na dokończenie produkcji.
- Setką obrazów przedstawiających Bielsko-Białą i okolice ozdobi

biono ściany oddziałów Szpitala Wojewódzkiego. Zakup kosztował 3,6 tys. zł i został sfinansowany przez sponsorów.

- W skoczowskim ratuszu zawisną portrety dawnych włodarzy tego miasta. Maluje je miejscowa plastyczka Sonia Anna Nowosielska. Trzy obrazy przedstawiające burmistrzów są już gotowe. Cykl ma liczyć kilkadziesiąt portretów. Burmistrzowie gospodarzyli w Skoczowie od XIV wieku.
- 25-lecie świętował dyskusyjny Klub Filmowy Puls z Czechowic-Dziedzic. Podczas zorganizowanego z tej okazji kinowego maratonu pokazano między innymi 14 filmów wybitnego dokumentalisty Bogdana Dziworskiego, a także nakręcone dla telewizji BBC reportaże Pawła Pawlikowskiego, polskiego reżysera osiadłego w Anglii. (zn)

Mistrzowskie latawce



Młodzi modelarze z Żywca są latawcową potęgą.

Duży sukces odnieśli młodzi modelarze z Miejskiego Centrum Kultury w Żywcu, specjalizujący się w modelarstwie lotniczym. W zorganizowanych niedawno przez bielski Aeroklub zawodach eliminacyjnych do Mistrzostw Polski latawców zajęli większość czołowych miejsc. Na 50 startujących w klasie latawców płaskich zwyciężył Remigiusz Blachura, wyprzedzając wspólnie sklasyfikowanych na drugim miejscu Kamila Łysienia i Artura Olszewskiego. Trzecie miejsce zajął Adrian Paluch, a trzy kolejne miejsca przypadły również modelarzom z Żywca - Jakubowi Wolfowi i Szymonowi Knapkowi. (ban)

FOTO: DARIUSZ BANDOLA

Aby ułatwić i urozmaicić zakupy proponujemy wędrowkę po wybranych sklepach - w tym internetowych - gdzie na półkach znaleźć można prawdziwe hity.

PŁYTA CD

RAMMSTEIN

Rammstein powstał w 1993 roku w Niemczech. Filarzem zespołu jest wokalista Til Lindemann - były reprezentant kraju w pływaniu. Przełomowym momentem w historii grupy okazał się o dziwo film, a nie płyta. Amerykański reżyser David Lynch wykorzystał utwory zespołu Rammstein w ścieżce dźwiękowej filmu „Zagubiona autostrada”. Muzyka Niemców zrobiła w Stanach równie wielką karierę, co film Lyncha. Do dzisiaj Rammstein jest jedną z najbardziej znanych grup niemieckich na świecie. Najnowszy, szósty album zespołu jest zatytułowany „Rosenrot”. Całość materiału powstała w Berlinie. Na płycie są między innymi niewykorzystane materiały z sesji nagraniowej do płyty „Reise, Reise” z 2004 roku. W jednym z utworów z „Rosenrot” w duecie z Lindemannem zaśpiewała wokalistka szkockiego zespołu Texas - Sharleen Spiteri.

★
Odpowiedz na pytanie: z jakiej płyty Rammstein pochodzi utwór „Amerika”?

www.merlin.com.pl 49 zł www.stereo.pl 48,99 zł www.gigant.pl 47,99 zł

Autorzy prawidłowych odpowiedzi na pytania konkursowe zamieszczone pod tekstami mają szansę na zdobycie atrakcyjnych nagród. Odpowiedzi należy przysyłać wraz z wyciętą okładką filmu lub płyty do 23 listopada na adres „Kroniki Beskidzkiej” (43-300 Bielsko-Biała, ul. Dubois 4).

Laureatami naszego konkursu z 20 października zostają: Elżbieta Wala z Bielska-Białej (odp.: w filmie „Hero” główną rolę zagrał Jet Li), która otrzymuje film DVD „Okręt podwodny”, Justyna Putek z Jaworza (odp.: film nakręcony na podstawie prozy Charlesa Bukowskiego z Mickey'em Rourke w roli głównej nosi tytuł „Cma barowa”), która otrzymuje film DVD „Drzwi w podłozie”. Nagrody do odebrania w redakcji w terminie do miesiąca.

FILM DVD

13 DZIELNICA

Dzieciństwo Luc Besson spędził w Grecji, gdzie jego rodzice byli instruktorami nurkowania. W 1988 roku przypomniał sobie swoje dziecięce lata i zrealizował piękny i refleksyjny film o nurkach głębiny (akcja częściowo dzieje się w Grecji) z Jeanem Reno w roli głównej. Film osiągnął ogromny sukces kasowy i zdobył wiele nagród. Od tego czasu Besson nakręcił wiele doskonałych filmów, jak „Atlantis”, „Nikita”, „Leon Zawodowiec”. Ma też na koncie wielką amerykańską superprodukcję z Brucem Willisem w roli głównej - „Piąty element”. Ostatnio Luc Besson zajmuje się pisaniem scenariuszy i produkcją filmów akcji. Należy do nich „13 dzielnic”. Akcja rozgrywa się w Paryżu w 2013 roku. Tytułowa 13 dzielnic jest gettem, otoczonym pilnie strzeżonym murem. Nie obowiązują tam żadne prawa i zasady. Główny bohater, Leito, wpłtuje się w konflikt z bossem narkotykowym, co jest powodem wielu strzelanin, pościgów samochodowych oraz biegania po dachach i murach.

★
Odpowiedz na pytanie: kto zagrał główną rolę w filmie Bessona „Joanna d'Arc”?

www.merlin.com.pl 49,50 zł www.stereo.pl 50,50 zł www.gigant.pl 47,99 zł



KURCZAK MAŁY

Kurczak Mały, mimo swego wzrostu jest bardzo odważny i ma wiele uporu. Troszkę się skompromitował rok temu, gdy wywołał panikę w swym mieście Dębki Duże. Ogłosił, że spadło niebo, a to tylko żołędź spadła na głowę. Od tamtego momentu Kurczak ostro pracował nad odbudowaniem swojej reputacji - został między innymi mistrzem baseballu. W tym okresie Kurczak odkrywa kolejne zagrożenie: na ziemi wyładowali kosmiccy. Aby udowodnić ich obecność, prosi o pomoc swych przyjaciół: świnkę, kaczkę i rybkę. Nowe zadania stojące przed Kurczakiem będą wymagały od niego niezwykłej odwagi i siły do pokonania własnej paranoi.

„Kurczak Mały” to animowana historia, pełna przygód i humoru, odpowiednia zarówno dla nastoletnich widzów, jak i ich rodziców.

Dla czytelników „Kroniki” mamy pięć podwójnych imiennych wejściówek na film „Kurczak Mały”. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się 10 listopada o 14.00 w dziale marketingu naszej redakcji (III piętro) z aktualnym numerem „Kroniki Beskidzkiej” oraz dowodem tożsamości i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: jak nazywa się najsłynniejszy animowany kaczkor?

★★★
Prawidłowa odpowiedź w konkursie nr 39: Konstantin Lavronenko. Podwójne zaproszenia do Kinoplexu otrzymują: Sebastian Cierniak, Piotr Durys, Manuela Mol, Dominika Noszka oraz Tomasz Walczak (Bielsko-Biała). Zaproszenia (ważne do 24 listopada) do odbioru przed wybranym seansem w kasach Kinoplexu. Uwaga! Zaproszenia nie dotyczą sobotnio-niedzielnich pokazów premierowych.

kinoplex

TEATRY

BIELSKO-BIAŁA. Teatr Polski: 10.11 11.00 „Pół żartem, pół sercem”; 11.11 18.00 „Pół żartem, pół sercem”; 12 i 13.11 19.00 „Korowód”; 16.11 19.00 „Skrzypek na dachu”.
Teatr Lalek Banialuka: 10.11 9.00 „Zielony Wędrowiec”; 13.11 11.00 „O diabełku Widelku”; 14.11 9.00 i 11.00 „O diabełku Widelku”; 15.11 9.00 i 11.00 „Koziołek Matołek 2”.

KINA

BIELSKO-BIAŁA. Studio: 10.11 17.30 i 20.00 „Mistrz” (pol.); 11 - 16.11 17.30 i 20.00 „Pusty dom” (korean.). Uwaga: w każdą niedzielę o 11.00 dla dzieci filmy z bielskiego Studia Filmów Rysunkowych.
BRZESZCZE. Wisła: 10.11 18.00 „Red Eye” (USA), 20.00 „Broken Flowers” (USA); 11 - 13.11 18.00 „Madagaskar” (USA), 20.00 „Czarownica” (USA); 14.11 kino nieczynne; 15.11 18.00 „Madagaskar” (USA), 20.00 „Czarownica” (USA); 16.11 17.00 „Czarownica” (USA).
CIESZYN. Piast: 10.11 14.30, 16.15 i 18.00 „Kurczak mały” (USA); 11 - 13.11 14.30, 16.15, 18.00 i 19.45 „Kurczak mały”

CO • GDZIE • KIEDY?

(USA), 21.15 „Miasto gniewu” (USA-niem.); 14 - 16.11 14.30, 16.15, 18.00 i 19.45 „Kurczak mały” (USA).
CZECHOWICE-DZIEDZICE. Świt: 10.11 15.00 i 16.30 „Kurczak mały” (USA), 18.00 „Komornik” (pol.), 20.00 DKF Puls „Nie ma pokoju pod oliwkami” (wł.); 11.11 14.30, 16.00 i 17.30 „Kurczak mały” (USA), 19.00 i 20.45 „Plan lotu” (USA); 12 - 16.11 14.30, 16.00 i 17.30 „Kurczak mały” (USA), 19.00 i 20.45 „Plan lotu” (USA).
OSWIECIM. Luna: 10.11 16.30 i 20.15 „Polowanie na druhny” (USA), 18.30 „Czarownica” (USA); 11 - 13.11 14.30, 16.00, 17.30 i 19.00 „Kurczak mały” (USA), 20.30 „Gol” (USA); 14 - 16.11 16.00, 17.30 i 19.00 „Kurczak mały” (USA), 20.30 „Gol” (USA).
USTRON. Zdrój: 10.11 18.15 „Jeden odchodzi, drugi zostaje” (USA), 19.50 „Osaczony” (USA); 11 - 16.11 18.30 „Lato miłości” (ang.), 19.50 „Człowiek pies” (USA-ang.).
WISŁA. Marzenie: 11 - 13.11 17.00 „Oliver Twist” (ang.), 19.00 „Smak życia 2” (franc.).

MUZEA

BIELSKO-BIAŁA. Muzeum - Zamek Sułkowskich - wtorki, soboty 10.00 - 15.00, środy, czwartki 9.00 - 17.00, piątki 10.00 - 18.00, niedziele i święta 10.00 - 16.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: sale poświęcone dziejom archeologicznym i historycznym Bielska-Białej oraz wyremontowane komnaty w zachodnim skrzydle, na pierwszym piętrze zamku (m.in. pokój myśliwski, zbrojownia, rokokowa sala koncertowa oraz pokój biedermeierowski). We wschodnim skrzydle zamku Galeria Malarstwa - XIX-wieczne malarstwo realistyczne i akademickie, okresu Młodej Polski, prace bielskich i białskich artystów, sztuka zaolziańska i kolekcja portretów mieszkańców Bielska i Białej z XIX i XX wieku. Mity antyczne w sztuce na przestrzeni wieków. Galeria Jednego Obrazu: rysunki Bronisława Krzysztofa.

Dom Przyrodnika im. Stanisława Forysia - wtorki, czwartki, niedziele 10.00 - 13.00. Wystawa najciekawszych ssaków, owadów i ptaków.
Muzeum „Dom Tkacza” - wtorki 9.00 - 17.00, środy, piątki 9.00 - 15.00, czwartki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 15.00, poniedziałki, niedziele i święta - nieczynne. Rekonstrukcja mieszkania i warsztatu sukienniczego mistrza cechowego z przełomu XIX/XX w.
Muzeum Techniki i Włókiennictwa - wtorki, środy 9.00 - 15.00, czwartki 10.00 - 17.00, piątki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 15.00, niedziele i święta 10.00 - 16.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja w dawnej hali fabryki sukna: maszyny włókiennicze, drukarskie i dawne pojazdy strażackie, ponadto sprzęty gospodarstwa domowego, maszyny do pisania i szycia oraz stare radioodbiorniki; 140 lat straży pożarnej w Bielsku-Białej.

BESTWINA. Muzeum im. ks. Zygmunta Bubaka - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 13.00, niedziele 9.00 - 12.00. Ekspozycja stała: „Życie dawnej wsi pogranicza Śląska i Małopolski”.
Galeria „Na prowincji” - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 13.00, niedziele 9.00 - 12.00. Malarstwo abstrakcyjne - wystawa prac Piotra Kwaśnego.
BYSTRA Śląska. Muzeum im. Juliana Fałata - wtorki 9.00 - 15.00; środy, czwartki, piątki 8.30 - 16.30; soboty, niedziele 8.30 - 14.30, poniedziałki - nieczynne. Zabytkowa willa, w której mieszkał w latach 1910-1929 Julian Fałat.
CIESZYN. Muzeum Śląska Cieszyńskiego - wtorki, czwartki, piątki, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, środy 12.00 - 16.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur”.
Wieża Piastowska - czynna codziennie - 10.00 - 17.00.

GÓRKI WIELKIE. Muzeum Zofii Kossak - wtorki, czwartki, soboty 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 16.00, niedziele 10.00 - 14.00, poniedziałki, piątki - nieczynne. Wnętrze domu pisarki, jej warsztat pracy, meble, obrazy, pamiątkowe fotografie.
JAWORZE ŚREDNIE. Gimnazjum im. gen. Stanisława Maczka - Muzeum Fauny i Flory Morskiej - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki w godzinach pracy szkoły, w dni wolne po wcześniejszym uzgodnieniu.
MAKÓW PODHALAŃSKI. Biblioteka - Izba Regionalna - ponie-

CO • GDZIE • KIEDY?

działki, środy, piątki 10.00 - 18.00, wtorki, czwartki 8.00 - 16.00, soboty 8.00 - 14.00.
MILÓWKA. Muzeum Gminne „Stara Chałupa” - wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 14.00. Wyposażenie wnętrza domu góralskiego z II poł. XIX w.
OSWIECIM. Oświęcimskie Centrum Kultury - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 14.00. Dokumenty historyczne i zabytkowe przedmioty.

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 8.00 - 19.00.
SKOCZÓW. Muzeum im. Gustawa Morcinka - wtorki, czwartki, piątki 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 17.00, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, poniedziałki - nieczynne.
STRYSZÓW. Dwór w Stryśzowie. Oddział Zamku Królewskiego na Wawelu - codziennie 9.00 - 16.00. Ekspozycja stała: „Wyposażenie dworu szlacheckiego przełomu XIX - XX wieku”.

TYCHY. Muzeum Piwowarstwa - poniedziałki 14.00 - 18.00, wtorki 10.00 - 14.00, środy 12.00 - 18.00, czwartki 10.00 - 18.00, piątki 10.00 - 20.00, soboty 10.00 - 17.00.
USTRON. Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa - poniedziałki 9.00 - 14.00, wtorki 9.00 - 17.00, środy, czwartki, piątki 9.00 - 14.00, soboty 9.00 - 13.00, niedziele 9.30 - 13.00.

WISŁA. Muzeum Beskidzkie im. Andrzeja Podzorskiego - wtorki, czwartki, piątki 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 17.00, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, poniedziałki - nieczynne. Kultura górali Beskidu Śląskiego.

WADOWICE. Muzeum - Dom Rodzinny Jana Pawła II - wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 9.00 - 12.00 i 14.00 - 17.00, poniedziałki - nieczynne.
Muzeum Ziemi Wadowickiej - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 16.00. „Wadowiccy Żydzi” - historia, dokumenty, kartki pocztowe, fotografie, listy.

ŻYWIEC. Muzeum - w dni powszednie 9.00 - 16.00, święta 10.00 - 14.00, poniedziałki i dni poświęcone - nieczynne. Historia i tradycje Żywca.
Stary Zamek - codziennie 9.00 - 20.00.

IMPREZY

BIELSKO-BIAŁA. Bielskie Centrum Kultury: 11.11 18.00 Święto Niepodległości - koncert galowy; 14.11 18.00 Koncerty dla wszystkich: „Viva Polonia” - z cyklu Muzyczna ballada Europy.
Książnica Beskidzka: 16.11 17.30 wernisaż wystawy „Stano Lajda dzieciom”.
Zamek Sułkowskich: 14.11 18.00 Muzyka na Zamku - występ pianisty Jerzego Sterczyńskiego.
BESTWINA. Galeria „Na prowincji” - 10.00 - 12.00 każdy czwartek - „Od ziarenka do bochenka”.
USTRON. MDK Prażakówka: 12.11 18.00 „Co nam w duszy gra” - koncert jubileuszowy z okazji 700-lecia Ustronia; 14.11 14.00 Warsztaty recytatorskie dla nauczycieli; Miejskie konkursy przedmiotowe: 14.11 9.00 biologia; 15.11 9.00 chemia; 16.11 9.00 geografia.

Klub Klimat: 10.11 21.00 Mega biba - wieczór studencki, cena: 10 zł, studenci 5 zł, gra DJ Dino; 11.11 16.00 „Five”, 21.00 SaX & SeX DaNcE, cena: 5 zł, gra DJ Jaguarr & DJ Gouliano; 12.11 21.00 Lata 80', 90', cena: 10 zł, gra DJ Dino; 13.11 21.00 Hit Explosion, cena: 5 zł (panie wstęp wolny), gra DJ Dino & DJ Ahmed; 15.11 20.00 Twoja szansa - całkiem nowe karaoke; 16.11 18.00 Ligowa środa - Liga bowlingowa.

WYSTAWY

BIELSKO-BIAŁA. Ars Nova - Galeria Rzeźby i Ceramiki - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00. Ceramika, rzeźba, witraże.
Galeria Bazyliśzek - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki od 14.00, soboty od 15.00 i niedziele od 17.00. Ekspozycja stała: Lech Helwig i Andriej Melnikow - wystawa malarstwa. Galeria Wystaw Czasowych: „Chodź, pomaluj m świat...” - plenerowa wystawa malarstwa i fotografii uczniów II LO im. A. Asnyka.

Galeria Fotografii B & B - wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 18.00, soboty 9.00 - 15.00. „Nowa fala bielskiej fotografii”.
Galeria Fraktal - wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty 12.00 - 21.00, niedziele 14.00 - 19.00. Janusz Karbowiczek - wystawa malarstwa i rysunku.
Galeria ROK - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 17.00. „Trójca Święta i Święty Florian w rzeźbie i malarstwie na szkle”.

Galeria Wzgórze - czynna non stop. Ekspozycja stała: malarstwo Wojciecha Gawora, grafika Pavla Hlavatego, pastele Adeli Wiśniewskiej i malarstwo ze zbiorów Franciszka Kukioly.
Książnica Beskidzka - poniedziałki, wtorki, środy, piątki 8.00 - 19.00, czwartki, soboty 9.00 - 15.00: „Waleriego Eljasza spojrzenie na Tatry”, „Stano Lajda dzieciom” - wystawa ilustracji do książki dziecięcej.

Ratusz (hol): „Otoczenia” - malarstwo Tadeusza Króla (do 14.11).
Zamek Sułkowskich - wtorki, soboty 10.00 - 15.00, środy, czwartki 9.00 - 17.00, piątki 10.00 - 18.00, niedziele 10.00 - 16.00. Mity antyczne w sztuce na przestrzeni wieków. Galeria Jednego Obrazu: rysunki Bronisława Krzysztofa.
CIESZYN. Muzeum Śląska Cieszyńskiego - wtorki, czwartki, piątki, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, środy 12.00 - 16.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur”.

Książnica Cieszyńska - poniedziałki, wtorki, środy, piątki 8.00 - 18.00, soboty 9.00 - 15.00. „Granice wytyczone słowami. Konflikty na Śląsku Cieszyńskim w świetle literatury politycznej (1848-1947)”.
Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości - wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 10.00 - 17.00. „Narzędzia” - wzornictwo maszyn, środków produkcji i komunikacji.

JAWORZYNKA. „Na Grapie” - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 16.00, soboty, niedziele 10.00 - 14.00. Wystawa prac Krystyny Heblińskiej.

SUCHA BESKIDZKA. Miejski Ośrodek Kultury - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 8.00 - 16.00. Obrazy i pamiątki państwa Weiss.

STRUMIEŃ. Ośrodek Kultury - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 16.00. Twórczość Bronisławy Szczypki; wystawy poplenerowe I, II, III Strumieńskich Spotkań z Paletą im. Emilii Michalskiej, wystawa Amatorskiej Grupy Twórczej „Strumień”; Galeryjka Rękodzieła Artystycznego: „Milusie” - twórczość dziecięcej grupy plastycznej; „Staromiejska wiosna” - fotografie Mariusza Gruszki.

USTRON. Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 18.00. „Bohaterowie z lektur szkolnych”; „Portret kobiety w literaturze polskiej”.

WADOWICE. Muzeum Ziemi Wadowickiej - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 16.00. „Wadowiccy Żydzi” - historia, dokumenty, kartki pocztowe, fotografie, listy.
ZAWOJA. Markowe Rówienki, Skansen PTTK im. J. Żaka - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 8.00 - 16.00. „Tradycyjne budownictwo Babiogórców”.

ZA ILE ?

WALUTA	KUPNO	SYMBOL	SPRZEDAŻ
 Euro	397.00	100 EUR	405.00
 Dolar amerykański	334.00	100 USD	343.00
 Forint węgierski	1.45	100 HUF	1.80
 Korona słowacka	9.85	100 SKK	10.45
 Korona czeska	12.95	100 CZK	13.60
 Tolar słoweński	1.20	100 SIT	2.00
 Hrywna ukraińska	62.00	100 UAH	75.00
 Frank szwajcarski	251.00	100 FSR	260.00
 Kuna chorwacka	52.00	100 HRK	70.00
 Lewa bułgarska	180.00	100 BGN	230.00
 Funt brytyjski	575.00	100 GBP	594.00

Kursy walut z 8 listopada



Giełda samochodowa w niedzielę, 6 listopada, ceny w tysiącach złotych: fiat 126: 1997 r. - 1,5; 1996 r. - 1-1,5; fiat cinquecento 700 1997 r. - 3,8; fiat cinquecento 900 1999 r. - 9,7; fiat seicento: 2000 r. - 10,8; fiat punto 1996 r. - 8,9; fiat brava 1998 r. - 13; alfa romeo 164 1989 r. - 3,8; polonez 1998 r. - 5,3; ford escort 1998 r. - 14; ford mondeo 1996 r. - 12,9; ford scorprio 1990 r. - 4,5; opel astra 1994 r. - 8,5; opel corsa: 1998 r. - 9; 1995 r. - 10; 1993 r. - 8,5; opel omega 1995 r. - 11; opel vectra 1990 r. - 5,7; opel calibra: 1994 r. - 10,5; 1991 r. - 7,5; vw golf: 1998 r. - 25,9; 1996 r. - 11; 1995 r. - 9,5; vw passat: 1995 r. - 13,5; 1994 r. - 14,9; seat toledo 1992 r. - 7,8; mercedes A 140 2003 r. - 43; bmw 316 1991 r. - 6,8; bmw 318: 1997 r. - 25,9; 1991 r. - 5,2; 1990 r. - 6,5; audi 80 1988 r. - 4,6; audi A4 1995 r. - 22; suzuki samuraj 1989 r. - 7,5; skoda felicia 1996 r. - 7,5; toyota yaris 2000 r. - 20,5; nissan primera 1993 r. - 5,9; nissan sunny 1991 r. - 7,5. (ef)

CO • GDZIE • KIEDY?

☎ TELEFONY

- POLICJA 997
- POGOTOWIE 999
- STRAŻ POŻARNA 998
- NUMER RATUNKOWY 112

BIELSKO-BIAŁA: INFORMACJA PKP tel. 9436; PKS tel. 0 300 300 132 (dla sieci TP SA), *720 81 32 (dla sieci komórkowych); MZK tel. 814 34 09; turystyczne przewozy międzyna-rodowe tel. 816 27 00; turystyczna tel. 819 00 50, 819 00 60 (pon.-pt. 8.00-18.00); gospodarcza tel. 9471.

Pomoc drogowa BSPD, ul. Stojal-owskiego 46, tel. 9638.

Taksówki Plus Radio Taxi tel. 9629, 811 11 11; Mega Taxi tel. 9624, 818 88 88, 9626; Hit Radio Taxi tel. 9622, 821 21 21; MPT Radio Taxi tel. 9191; Lux Taxi tel. 9620, 815 11 15; бага-żówki 812 31 03.

Przewóz niepełnosprawnych tel. 814 34 09 (całą dobę).

POGOTOWIA ratunkowe ul. E. Plater 14, tel. 815 90 45 do 46; **psychologiczne** tel. 9288; **gazowe** tel. 992; **wodne** tel. 994; **ciepłownicze** tel. 993; **energetyczne** tel. 991; **elektryczne** tel. 497 30 15, 0-501480941.

TELEFONY ZAUFANIA Katolicki tel. 812 26 67 (codziennie 16.00-21.00); **Chrześcijański** Samarytanin tel. 814 21 92 (niedz. wt. czw. 18.00-22.00); **Anonimowych Alkoholików** tel. 822 82 40 (codziennie 16.00-20.00); **Policyjny** tel. 814 25 25 wewn. 752; **Onkologiczny** tel. 810 01 10 (co- dziennie 18.00-20.00).

TELEFONY INTERWENCYJNE **Ośrodek Interwencji Kryzysowej** ul. ks. Brzószy 3, tel. 988, 814 62 21 (całą dobę); **Zielona Linia (HIV/ AIDS)** tel. 022/621 33 67; **Informacja o AIDS** tel. 822 82 11 (czwartki 17.00-20.00).

ZWIERZĘTA weterynaryjny dyżur całodobowy 0-695772442; **TONz** tel. 812 63 16; **Schronisko** ul. Kazi- mierza Wielkiego 8, tel. 814 18 18.

POLICJA ul. Rychlińskiego 17, tel. 812 12 00.

STRAŻ MIEJSKA ul. Kołłątaja 10, tel. 822 81 14.

STRAŻ POŻARNA ul. Grunwaldz- ka 20A, tel. 811 38 44.

★

CZECHOWICE-DZIEDZICE: INFOR- MACJA PKP tel. 032/215 49 40; MPK 032/215 43 13.

POGOTOWIA ratunkowe ul. Żwirki i Wigury 1, tel. 032/215 20 00; **gazowe** tel. 992; **wodno-kanalizacyjne** tel. 032/215 37 17; **ciepłownicze** tel. 032/ 215 43 40; **energetyczne** tel. 991.

ZWIERZĘTA dyżury lecznic: 10 - 13.11 **lek. wet. Andrzej Froń**, Jano- wiec, Pszczelarska 105, tel. 032/215 74 55; 14 - 16.11 **lek. wet. Arkadiusz Maroszek**, Kaniów, Batalionów Chłopskich 64, tel. 032/215 73 75, 0-601508010.

POLICJA ul. Łukasiewicza 4, tel. 032/215 29 37.

STRAŻ MIEJSKA ul. Niepodległo- ści 42, tel. 032/215 54 92.

STRAŻ POŻARNA ul. Barlickiego 24, tel. 032/215 31 16; **OSP** ul. Bar- lickiego 24, tel. 032/215 29 90.

★

OŚWIĘCIM: INFORMACJA PKP tel. 9436; PKS tel. 842 25 61; MZK tel. 843 15 42.

POGOTOWIA ratunkowe ul. Wyso- kie Brzegi 2, tel. 842 22 72; **wodno-kanalizacyjne** tel. 843 28 14; **ciepłownicze** tel. 842 22 45; **energetyczne** tel. 991.

POLICJA ul. Wyspiańskiego 2, tel. 842 40 31.

STRAŻ MIEJSKA ul. Władysława Jagiełły 23, tel. 986.

STRAŻ POŻARNA ul. Zaborska 17, tel. 842 38 40.

★

SZCZYRK: POGOTOWIA ratunkowe ul. Zdrowia 1, tel. 817 89 99; **GOPR** ul. Dębowa 2, tel. 817 89 86; **energetyczne** ul. Willowa 14, tel. 817 89 91; **wodno-kanalizacyjne** ul. Myśliwska 168, tel. 817 89 94.

POLICJA ul. Beskidzka 99, tel. 817 82 65.

STRAŻ POŻARNA ul. Myśliwska 42, tel. 817 89 98.

★

ŻYWIEC: INFORMACJA PKP tel. 9436; PKS tel. 861 28 43.

Taksówki Tele Taxi, tel. 861 61 61.

POGOTOWIA ratunkowe ul. Żerom- skiego 7, tel. 860 22 55; **energetyczne** ul. Wesola 69, tel. 861 04 84.

POLICJA ul. Piłsudskiego 52, tel. 860 42 00.

STRAŻ MIEJSKA ul. Sienkiewicza, tel. 861 39 29.

STRAŻ POŻARNA ul. Objazdowa 2, tel. 860 22 11.

🏠 APTEKI

BIELSKO-BIAŁA: Czynna całą dobę: Apteka „Klimczok”, Cyniarska 11, tel. 812 48 66. Apteki dyżurne: 10 - 11.11 Michałowicza 41, tel. 812 57 12; 11 - 16.11 Listopadowa 91, tel. 822 99 36. Apteka „Pod Białym Orłem”, pl. Woj- ska Polskiego 17 od pon. do piąt. 7.00-21.00; sob. 8.00-15.00; tel. 812 45 47.

BRZESZCZE: 10 - 11.11 „Sigma”, Piłsudskiego 12a, tel. 032/211 10 80; 11 - 16.11 „Synapsa”, Łokietka 39, tel. 032/211 12 07.

CIESZYN: 10.11 Wyższa Brama 27, tel. 852 53 25; 11.11 Głęboka 62, tel. 852 13 63; 12.11 Górna 20, tel. 857 88 16; 13.11 Szybińskiego 1, tel. 851 35 54; 14.11 Londzina 1, tel. 852 02 67; 15.11 Rynek 6, tel. 857 92 50; 16.11 Mennicza 20, tel. 857 76 40.

CZECHOWICE-DZIEDZICE: 10 - 12.11 „Hygieja”, Traugutta 18a, tel. 032/215 56 26; 12 - 16.11 „Pro-Vita”, Kolejowa 9, tel. 032/215 28 23.

OŚWIĘCIM: 10.11 Apteka Prywatna, Czecha 2, tel. 842 53 37; 11.11 - 16.11 Apteka Prywatna, Słowackie- go 1, tel. 842 44 73.

SZCZYRK: 11.11 Beskidzka 69, tel. 817 67 32.

USTRŃ: 10 - 11.11 „Myśliwska”, Skoczowska 111, tel. 854 24 89; 12 - 14.11 „Centrum”, Daszyńskiego 8, tel. 854 57 76; 15 - 16.11 „Pod Naja- dą”, 3 Maja 13, tel. 854 24 59.

ŻYWIEC: 10 - 11.11 „Świętokrzy- ska”, Świętokrzyska 34, tel. 860 46 76; 11 - 16.11 „Jagiellońska”, Jagiel- lońska 21, tel. 861 55 62.

🏥 SZPITALA

BIELSKO-BIAŁA. Ogólny ul. Wyp- siańskiego 21, tel. 812 20 45; ul. E. Plater 17, tel. 815 70 11; **Onkolo- giczny** ul. Wyzwolenia 18, tel. 816 40 61; **Pediatryczny** ul. Sobieskie- go 83, tel. 812 50 04; **Wojewódzki** ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 01 43; **Specjalistyczny Zespół Chorób Płuc i Gruźlicy**, Bystra, ul. Fałata 2, tel. 499 18 00; **Kolejowy**, Wilkowic- e, ul. Żywiecka 19, tel. 812 20 20.

Ostry dyżur chirurgiczny: 10 i 11.11 Szpital Ogólny im. dr Edmun- da Wojtyły, ul. Wyspiańskiego 21, tel. 812 20 45; 12 i 13.11 Szpital Wo- jewódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 20 00, 810 20 02, 810 01 43, 810 01 45; 14.11 Beskidzkie Cen- trum Onkologii im. Jana Pawła II, ul. Wyzwolenia 18, tel. 816 44 85; 15.11 Szpital Ogólny im. dr Edmun- da Wojtyły, ul. Wyspiańskiego 21, tel. 812 20 45; 16.11 Szpital Woje- wódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 20 00, 810 20 02, 810 01 43, 810 01 45.

Stały dyżur całodobowy: oddziały chirurgii ortopedyczno-urazowej, urologii, laryngologii, neurochirurgii, okulistyki, kardiologii, gastroentero- logii i wewnętrzny Szpitala Woje- wódzkiego w Bielsku-Białej.

Pomoc doraźna chirurgiczna i ura- zowa: w dni powszednie od 15.00 do 7.00, w dni wolne od pracy i święta - całą dobę - Pogotowie Ratunkowe, tel. 815 90 45 lub 46, Bielsko, ul. E. Plater 13.

Punkt zastrzykowy: niedziele i świę- ta od 8.00 do 19.00 - Pogotowie Ra- tunkowe, Bielsko, ul. E. Plater 13.

Dyżur stomatologiczny: soboty od 8.00 do 12.00 - NZOZ „Victodent”, Bielsko, ul. Poniatowskiego 28, tel. 814 50 94.

CIESZYN. Szpital nr 2 ul. Katowic- ka 1, tel. 852 05 46.

OŚWIĘCIM. Szpital Miejski ul. Wy- sokie Brzegi 4, tel. 844 82 00.

SUCHA BESKIDZKA. Szpital Rejo- nowy ul. Szpitalna 22, tel. 872 31 00.

WADOWICE. Szpital im. Jana Pawła II ul. Karmelicka 12, tel. 872 12 00.

ŻYWIEC. Szpital Powiatowy ul. Sienkiewicza 52, tel. 861 40 31.

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA

radio

106.7 FM

BIELSKO

BESKIDY W TWOIM DOMU

22894/171204

BARAN
21 III - 20 IV

Pierwsza połowa tygodnia zapowia- da się bardzo pracowicie, ale potem możesz liczyć na więcej luzu i czasu na prywatne życie. Przed tobą dobry czas na zespołowe działania, których ostat- nio unikałeś. To dobra pora na współ- pracę i realizację wspólnych celów. Oto- czenie będzie teraz wyjątkowo pomoc- ne i życzliwe. W kontaktach z innymi staraj się jednak tonować emocje.

BYK
21 IV - 21 V

Masz przed sobą dobrą passę. Zaczniij tydzień od uzgodnienia harmo- nogramu działań z osobami, na których współpracy najbardziej ci zależy. Bę- dziesz miał teraz szczęście do ludzi, więc pewne sprawy pójdą jak po ma-



śle. Niektóre znajomości mogą przero- dzić się w prawdziwą przyjaźń. W domu zaczniesz być bardziej wyrozumiały. Bliskie osoby szybko docenią taką zmianę twojej postawy.

BLIŹNIĘTA
22 V - 21 VI

W nadchodzącym tygodniu bę- dziesz miał mnóstwo energii, którą warto wykorzystać do przeprowadze- nia planowanych zmian. Powinieneś pozatławić zaległe sprawy, które spędzają ci sen z powiek. Warto też rozpocząć jakiś nowy rodzaj działal- ności, której sens podsunie ci życie. W drugiej połowie tygodnia przybę- dzie ci zadań i obowiązków. Będzie to wymagało przestawienia się na nie- co inne tory.

RAK
22 VI - 22 VII

Jeśli chcesz teraz coś osiągnąć, musisz wytyczyć sobie jakiś konkret- ny cel. Działając w próżni szybko spali- sz energię, bo zajmiesz się mało po- zytecznymi pracami. Kurczowe trzy- manie się wcześniejszych planów bę- dzie wymagało od ciebie wielu wypr- ceń. Większa elastyczność sprawi, że zaczniesz być bardziej skuteczny. Nie wnikaj w drobniaki, gdyż stracisz czas i pieniądze.

LEW
23 VII - 22 VIII

W sferze zawodowej nie nastąpi zasadniczy przełom, ale nie oznacza to, aby wyciszać w sobie głos rozsą- dku. Obecne układy nie sprzyjają prze- bojowym posunięciom, ale nie prze- gap szans, które już rysują się na ho- ryzontcie. Wiele będzie zależało od stopnia twojej elastyczności i umie- jętności przyjmowania nowych wy- zwań. Pod koniec tygodnia znajdziesz pole do popisu.

PANNA
23 VIII - 22 IX

Początek tygodnia będzie bardzo pracowity. Zaczyniesz zajmować się sprawami materialnymi, które wcze- śniej uchodziły twojej uwadze. Potem poczujesz się trochę rozbity i rozkoja- rzony, ale będziesz miał okazję odse- parować się trochę od świata. Podej- muj teraz tylko takie decyzje, których nie będziesz chciał już zmieniać, bo na- razisz się na śmieszność.

WAGA
23 IX - 23 X

Twoja otwartość na wszelkie nowo- ści może się w tych dniach obrócić prze- ciwko tobie. Będziesz teraz wyjątkowo czuły na wszystko, co podcina ci skrzy- dła, więc bardzo łatwo o konflikty. Pew- nych problemów powinieneś się w tych dniach łatwo pozbyć. Uważaj jednak, aby lekkomyślnie nie zrezygnować z czegoś, co mimo twojego negatywnego stosunku jest ci bardzo potrzebne.

SKORPION
24 X - 22 XI

Nowe pomysły mogą przynieść do- bre rezultaty, ale nie realizuj ich zbyt pośpiesznie. Pewne szczegóły wyma- gają dopracowania i sprawdzenia. Uwa- żaj, aby nie ulegać złudzeniom, które mogą ci przesłonić rzeczywistość. Do-



tyczy to zwłaszcza zbytniego optymizmu w kwestiach finansowych. W tych dniach będziesz musiał wykorzystać swe zdol- ności organizatorskie. Pod żadnym po- zorem nie zdawaj się na innych.

STRZELEC
23 XI - 21 XII

W nadchodzącym tygodniu bę- dziesz miał większy wpływ na otocze- nie, więc warto starannie ważyć wypo- wiadane słowa. Masz wreszcie szansę wywalczyć sobie większą samodziel- ność, ale efekty działań na własną rękę mogą ci mocno rozczarować. W sfe- rze zawodowej unikaj brawury, bo te- raz bardziej liczyć się będzie rutyna i doświadczenie. Pod koniec tygodnia dużo niepotrzebnej bieganiny.

KOZIOROŻEC
22 XII - 20 I

W tych dniach musisz jeszcze bar- dzo uważać, aby sobie nie zaszkodzić. Przestrzegaj przyjętych zasad postępo- wania. Nie ulegaj złudnemu przeświad- czeniu, że tylko radykalne zmiany mogą przynieść korzyści. Pora też bardzo do- kładnie oddzielić sprawy zawodowe od prywatnych. Problemy i napięcia nie po- winny pozbawić cię optymizmu i pogo- dy ducha. Bliska osoba szykuje miłą niespodziankę.

WODNIK
21 I - 20 II

Nie zwlekaj dłużej z załatwieniem ważnych spraw, bo twoja energia jest na wyczerpaniu. Bierz pod uwagę, że nie wszystko musi układać się zgodnie z twoimi przewidywaniami. Pewne sprawy mogą ci się wymknąć spod kon- trolki, co skłoni cię do podejmowania po- chopnych decyzji. Bliskim osobom po- zostaw więcej swobody. Kontrolowanie wszystkich ich posunięć jest męczące dla obu stron.

RYBY
21 II - 20 III

W najbliższych dniach warto sobie odpowiedzieć na pytanie czego tak naprawdę chcesz. Tylko jasna wizja celu, do jakiego zmierzasz, pozwoli ci podjąć trafne decyzje. Chaotyczne działania zdekcentrują cię i wypro- wadzą na manowce. Okoliczności będą teraz sprzyjać twoim zamierzeniom, więc w razie niepowodzenia miej pre- tensje tylko do siebie. Nie oszukuj się wykrętnymi usprawiedliwieniami.

Kronika Beskidzka

ADRES REDAKCJI

43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4
TEL.: (0-33) 812-58-78, 812-35-77
FAKS: 822-81-50
E-MAIL: redakcja@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

REDAKTOR NACZELNY

Piotr Wysocki

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO

Teresa Madej

SEKRETARZE REDAKCJI

Anna Fabrowicz, Zdzisław Niemiec

DZIENNIKARZE

Dariusz Bandolą, Janusz Bargieł, Ewa Faber, Tomasz Giżyński, Sławomir Horowski, Łukasz Piątek, Elżbieta Piznał, Marcin Pluzek, Paweł Szczotka

GRAFICY

Rafał Bojdyś, Mirosław Galczak

STALI WSPÓŁPRACOWNICY

Artur Kasprzykowski

DYŻURY DZIENNIKARZY

Bielsko (ul. Dubois 4, tel.: 812-58-78, 812-35-77) od poniedziałku do czwartku 9.00-15.00, piątek 9.00- 14.00

Czechowice-Dziedzice (Miejski Dom Kultury, ul. Niepodległości 42, tel.: 215-32-85) środa 14.00-15.00

Oświęcim (Oświęcimskie Centrum Kultury, ul. Śniadeckiego 24, tel.: 842-25-75) wtorek 10.00-11.30

Sucha Beskidzka (ul. Rynek 10, tel.: 874-17-56) środa 10.00-13.00

Wadowice (ul. Mickiewicza 3, tel.: 873-80-54) środa 10.00-13.00

Żywiec (Agencja Nieruchomości „Dacza”, ul. Kościuszki 4, tel.: 861-55-88) czwartek 14.00-15.30

Prasa Beskidzka WYDAWNICTWO

WYDAWCA

Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Spółka z o.o. 43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4
TEL.: (0-33) 812-58-78, 812-35-77
FAKS: 822-81-50
E-MAIL: wydawnictwo@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

PREZES

Piotr Wysocki

AGENCJA REKLAMOWA

Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 812-28-10
E-MAIL: marketing@kronika.beskidzka.pl

DYREKTOR AGENCJI REKLAMOWEJ

Jerzy Pilch

TEL.: 812-28-10

BIURO OGŁOSZEŃ

Czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 822-76-37
TEL.: 812-58-78, 812-35-77

POLIGRAFIA

Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 819-39-58
E-MAIL: drukarnia@kronika.beskidzka.pl

ODDZIAŁY

Sucha Beskidzka 34-200 Sucha Beskidzka, ul. Rynek 10, tel./faks: 874-17-56
Oddział czynny od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00

Wadowice 34-100 Wadowice, ul. Mickiewicza 3, tel./faks: 873-80-54
Oddział czynny od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00

PRENUMERATA

w urzędach pocztowych i u listonoszy powiatu bielskiego, cieszyńskiego, oświęcimskiego, suskiego, wadowickiego i żywieckiego oraz w RUCH SA zagraniczna - tel.: (0-22) 532-88-16, 532-88-19
Internet - www.prenumerata.ruch.com.pl

DRUK

Agora-Poligrafia, Tychy, ul. Towarowa 4
PL ISSN 0867-0897, nr indeksu 362867

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

AUDYCJE RADIA BIELSKO

Serwis informacyjny: PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 6.00 - 20.00 co godzinę 6.30, 7.30, 8.30
Motomagazyn: PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 14.15, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15
Kursy walut: PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 8.20; Kronika Beskidzka w Radiu Bielsko: czwartek 8.30

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

6.00 - 10.00 Chce się słuchać, chce się wstać
6.10 i 9.30 Dzieciaki na fali
6.45 i 7.45 Sportowy mix
8.45 Gość Radia Bielsko
9.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
9.45 Satyrycja
10.00 - 14.00 Słuchaj, bo przegapisz
10.45 Płyta tygodnia
11.15 - 11.45 Jarmark

12.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
14.00 - 18.00 Na drugą część dnia
14.30 Giełda pracy
15.30 Serwis kulturalny
16.45 Płyta tygodnia
18.00 - 21.00 Radio Randka
21.00 - 23.00 Muzyczne marzenia

SOBOTA

9.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
10.15 - 11.00 Motomagazyn

11.15 - 11.45 Motojarmark
12.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
18.00 - 22.00 Baw się z Radiem Bielsko

NIEDZIELA

7.00 Muzyczne kalendarium
8.00 - 12.00 Lista przebojów z myszką
9.00 - 9.30 Radiorannek - Tatralandia
9.30 Sportowe Beskidy
14.20 7 dni - regionalne wydarzenia tygodnia
15.30 Świat przyrody

DZIWNE WYSKOKI

W sobotę, 5 listopada, około północy z balkonu na trzecim piętrze jednego ze szczyrkowskich hoteli wyskoczył 24-letni mężczyzna. Mieszkaniec Narwi został zabrany do szpitala, gdzie go gruntownie przebadano. Skoczek nie doznał - jak się okazało - poważniejszych obrażeń ciała. Na własne życzenie wypisał się ze szpitala. Pobrano mu krew do badań na zawartość alkoholu. Okoliczności wypadku bada miejscowa policja.

W niedzielę, 6 listopada nocą, z okna mieszkania na czwartym

piętrze budynku przy ulicy Wiejskiej w Bielsku-Białej wypadł 19-letni mieszkaniec. Ten miał mniej szczęścia. Trafił do szpitala z połamanymi rękami. Na miejscu okazało się, że ma znacznie poważniejsze obrażenia wewnętrzne, w tym stłuczenie płuc. Podczas ratującej życie operacji lekarze musieli mu usunąć śledzionę. Jego stan określany jest jako ciężki, ale stabilny. Przyczyną dramatycznego wypadku był stan upojenia alkoholowego. Podobno oblawał zdany egzamin na prawo jazdy... (łup)

Makabra w Buczkowicach

Udusił szczeniaka

40-letni mieszkaniec Buczkowic udusił szczeniaka, zamykając bezbronne zwierzę w szczelnym, plastikowym pojemniku po farbie.

Choć zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt grozi mu teraz kara do roku więzienia, 40-latek najprawdopodobniej nie odpowie za swój bestialski czyn. Jak dowiedziała się nieoficjalnie „Kronika”, mężczyzna jest chory umysłowo...

Makabrycznego znaleziska dokonała w sobotę, 5 listopada, spokrewniona ze sprawcą kobieta, mieszkająca w tym samym domu w Buczkowicach. Znalazła w kotłowni szczelnie zamknięte wiaderko po farbie, z martwym 2,5-miesięcznym psiakiem w środku. Wezwała policję.

40-letni mieszkaniec Buczkowic nie potrafił wyjaśnić, dlaczego zamknął zwierzę w plastikowym wiaderku. Najpierw trzymał wiaderko w lodówce, a następnie zaniósł do kotłowni... (łup)

Krótką pamięć

Czy dwudziestoletni bielszczanin pobił swoją znajomą? Na to pytanie miało odpowiedzieć postępowanie prowadzone pod nadzorem bielskiej prokuratury. Jednym z występujących w nim świadków był Rafał G. Jego zeznania były rozbieżne i sam stał się oskarżonym.

Rafał był świadkiem w sprawie o pobicie młodej kobiety. Za każdym razem, gdy składał podczas dochodzenia zeznania, był uprzedzany o grożącej mu odpowiedzialności karnej za mówienie nieprawdy. Przesłuchiwany pierwszy raz zeznał, że widział jak pod dyskoteką Krystyna klęczała się przed Ryszardem, ale nie wie czy kobieta została przez niego popchnięta. W niespełna trzy miesiące później zeznania Rafała G. były już odmienne. - *Widziałem jak się kłó-*

cili i w trakcie tej sprzeczki Ryszard tak mocno popchnął Krystynę, że upadła.

Na odmiennosc w jego zeznaniach zwrócił uwagę sąd w trakcie toczącego się procesu. Gdy sędzia zapytał, która wersja jest prawdziwa, świadek odpowiedział, że ta pierwsza. W efekcie Rafał G. będzie odpowiadał za złożenie fałszywych zeznań, mających służyć za dowód w postępowaniu karnym. Grozi za to kara do trzech lat pozbawienia wolności. (ban)

Śmierć szesnastolatki i ranne staruszki

DROGOWE DRAMATY

Pijany kierowca potrafił w Czańcu cztery idące poboczem staruszki. Do wypadku doszło w czwartek, 3 listopada, późnym popołudniem. Wszystkie kobiety zostały ranne. Sprawcą wypadku był 35-letni kierowca renault. Jadąc ulicą Kościelną stracił panowanie nad kierownicą i potrafił, idące prawidłowo lewą stroną jezdni kobiety. Badanie alkometrem wykazało, że miał we krwi 1,82 promila alkoholu.

Do tragicznego wypadku doszło w nocy z soboty na niedzielę, 6 listopada, w Istebnej. 16-letnia pasażerka fiata 126p wychylała się podczas jazdy przez okno. Samochód zjechał nagle na pobocze i dziewczyna uderzyła głową w znak drogowy. Obrażenia były na tyle poważne, że mimo wysiłków lekarzy nastolatka zmarła już w drodze do szpitala. Kierowca malucha był trzeźwy. (łup)

Elektroniczny policjant

ODCISKI W SIECI

Coraz częściej w walce z przestępcami pomagają policjantom najnowsze zdobycze techniki. W środę, 2 listopada, w ręce bielskich stróżów prawa wpadł 31-letni recydywista, który - jak się okazało - nie wrócił z przepustki do więzienia. W szybkim ustaleniu kim jest zatrzymany rabuś pomogło elektroniczne urządzenie, badające i porównujące odciski palców.

Mężczyzna został zatrzymany po tym jak włamał się do budynku przy ulicy Podwale w Bielsku-Białej, należącego do PKP. Zdążył wybić szybę w oknie i wejść do środka. Zanim cokolwiek ukradł zatrzymali go pracownicy kolei. Został przekazany policjantom. Miał półtora promila alkoholu we krwi, przez co kontakt z nim był znacznie utrudniony. Policjantom oświadczył, że

nazywa się Łukasz W. i mieszka w Bielsku-Białej.

- *Policjanci szybko zweryfikowali podawane przez zatrzymanego dane. Przy pomocy urządzenia morfo touch - weryfikującego dane osobowe na podstawie odcisków linii papilarnych zarejestrowanych w policyjnej bazie daktyloskopijnej - ustalili prawdziwe personalia mężczyzny* - mówi Elwira Jurasz, rzecznik bielskiej

policji. - *Okazało się, że zatrzymany nazywa się zupełnie inaczej, ma 31 lat i jest poszukiwany, gdyż nie wrócił z przepustki do zakładu karnego w Zabrze, gdzie odbywa wyrok za włamanie.* Rabuś wrócił do zabrzańskiego więzienia. Niebawem będzie odpowiadał przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej za ostatnie włamanie. Grozi mu za to kolejnych dziesięć lat więzienia. (łup)

„Hugo” znieważał funkcjonariuszy

Niespokojne śródmieście

Kolejnego sprawcę, który znieważał policjantów i rzucił się na nich z pięściami zatrzymano w centrum stolicy Podbeskidzia. Pijany mężczyzna był pewny siebie i arogancki. Na pytanie jak się nazywa odpowiedział, że... Hugo Kołłątaj.

W połowie ubiegłego tygodnia, późnym wieczorem na ulicy Cechowej w Bielsku-Białej zatrzymany 26-latek nie chciał odpowiedzieć policjantom jak się nazywa. W końcu ustąpił. - *Hugo Kołłątaj* - powiedział i polecił policjantom, żeby właśnie takie dane zapisali „w tych swoich notatniczkach”. W pewnym momencie

rzucił się na jednego z policjantów i uderzył go w klatkę piersiową. Po tym ataku został obezwładniony i wyładował w radiowozie. Całe zajście rozgrywało się na oczach 10-letniego dziecka znajomych 26-latka, którzy również utrudniali policjantom czynności służbowe. Ciągnąc za mundury próbowali ich odwieść od spisywania 26-letnie-

go kompana. „Hugo” noc spędził w policyjnej izbie zatrzymań. Następnego dnia przyniósł się do znieważania i naruszenia nietykalności cielesnej policjantów. Grożą mu za to trzy lata więzienia. W jego wypadku... kolejne trzy lata. Był już bowiem w przeszłości wielokrotnie karany za kradzieże i włamania. Za krótkimi spędził sześć lat! (łup)

Wpadka rybaka

Pijany kłusownik, który w dodatku wybrał się na ryby samochodem bez dokumentów, wpadł w ręce czechowickich policjantów. Złowione przez niego ryby wróciły do rzeki, a samochód został odholowany na policyjny parking...

4 listopada około 9.30 uwagę policjantów patrolujących rejon ulicy Pionkowej zwrócił mężczyzna, który na widok nadjeżdżającego radiowozu zaczął się dziwnie zachowywać. Jak się wkrótce okazało - nie bez przyczyny. Nie dość, że łowił ryby niedozwolonym sprzętem, to jeszcze nie posiadał żadnych dokumentów auta, którym przyjechał na ryby. Badanie alkometrem wykazało, że miał we krwi ponad 1,5 promila alkoholu. Za posługiwanie się podczas wędkowania niedozwolonym sprzętem mężczyźnie grożą nawet dwa lata więzienia. (łup)

Złomiarze i paser

Z budynku przy ulicy Batorego w Bielsku-Białej zniknęła tablica reklamowa. Stało się to w nocy z 2 na 3 listopada. W piątek, 4 listopada, zatrzymano dwóch braci w wieku 37 i 31 lat oraz pracownika jednego z bielskich skupów złomu, w którym znaleziono „zgubę”. 56-latek będzie odpowiadał za paserstwo.

Przy okazji wyszło na jaw, że zarówno 37-latek, jak i jego młodszy brat, na bakier z prawem są od dawna. Mężczyźni poszukiwani byli przez Sąd Rejonowy w Pszczynie na podstawie nakazu doprowadzenia do zakładu karnego. Obaj mają do odbycia kary pozbawienia wolności, w związku z dokonanymi w przeszłości kradzieżami i włamaniami. Za krótki jednak nie było im spieszno. Teraz bracia-rabusie muszą się liczyć z kolejnymi wyrokami. Za kradzież mogą dostać po pięć lat więzienia. Taka sama kara grozi 56-latkowi za paserstwo. (łup)

ŻYCIE OD PODWÓRKA

CZWARTEK, 3 LISTOPADA

- Z magazynu fabryki mebli w Jasienicy skradziono w niewyjaśnionych okolicznościach 40 litrów farby. Straty sięgają pół tysiąca złotych.
- Po odgiciu metalowych drzwi włamywacze dostali się do budynku w budowie przy ulicy Chmielowej w Kobiernicach. Z budynku zniknęła aluminiowa drabina.

PIĄTEK, 4 LISTOPADA

- Do napaści na mieszkańca Polanki Wielkiej doszło na ulicy Dąbrowskiego w Oświęcimiu. Nieznany sprawca zagroził napadniętemu pobiciem i zabrał mu portfel z dokumentami i pieniędzmi oraz telefon komórkowy.
- Siłownię obrabowali rabusie, którzy włamali się do pomieszczenia w piwnicy budynku przy ulicy Węglowej w Czechowicach-Dziedzicach. Łupem włamywaczy padł sprzęt do ćwiczeń o wartości pół tysiąca złotych.
- Po wybiciu szyby w oknie i przecięciu krat nieznan sprawca dostał się do sklepu spożywczego w Bielawie. Ich łupem padły artykuły spożywcze, wódka, piwo, papierosy i artykuły chemiczne. Straty przekraczają cztery tysiące złotych.

SOBOTA, 5 LISTOPADA

- Wódkę i piwo zabrali złodzieje, którzy włamali się do sklepu spożywczego przy ulicy Jutrzenki w Bielsku-Białej. Rabusie przyszli nocą i wybili szybę. Straty przekraczają pięć tysięcy złotych.
- Na ulicy Zabrzejskiej w Ligocie policja zatrzymała jadącego rowerem mieszkańca tej miejscowości. Miał trzy promile alkoholu we krwi.
- Przy pomocy płyty chodnikowej nieznan wandal rozbił szybę wystawową sklepu sportowego przy ulicy Mickiewicza w Oświęcimiu.

NIEDZIELA, 6 LISTOPADA

- Z nieznaną dotąd przyczyną doszło do pożaru budynku przy ulicy Polnej w Bielsku-Białej. Przeznaczony do rozbioru obiekt spłonął doszczętnie.
- Na parking przy ulicy Fałata w Bystrzy, 22-letni bandzior napadł na pracownika pizzerii. Obiektem zainteresowania przestępcy była właśnie pizza. Dla smacznego kaskada dotkliwie pobił 20-latkę.
- Radioodtwarzacz padł łupem rabusia, który włamał się do mercedesa zaparkowanego przy ulicy 3 Maja w Oświęcimiu.
- 14-latek potrącony przez samochód trafił do szpitala w Oświęcimiu. Do wypadku doszło na ulicy Różanej w Babcicach. Idący poboczem młodzieniec został potrącony przez samochód. Niezidentyfikowany kierowca odjechał z miejsca wypadku nie udzielając mu pomocy.

PONIEDZIAŁEK, 7 LISTOPADA

- Dramatyczny finał miał policyjny posąg za grupą młodych ludzi, którzy włamali się nocą do kolektury LOTTO przy ulicy Kierowej w Bielsku-Białej. Czwórka w wieku od 17 do 19 lat, w tym jedna dziewczyna, zdążyła tylko dostać się do środka. Niczego nie ukradli, bo musieli salwować się ucieczką przed policyjnym patrole, który nagle „wyrosł jak spod ziemi”. 17-latek uciekała na rowerze górskim. Ścigana przez policjantów wjechała na mur nad Białą, straciła równowagę i runęła w dół. Trafiła do szpitala ze stłuczeniem głowy i innymi, mniej groźnymi obrażeniami ciała. Pozostałych sprawców włamania również zatrzymano.
- W jednym z komisów przy ulicy 11 Listopada w Bielsku-Białej policjanci zarekwirowali futro z lamparta (zwierzę chronione), warte dziesięć tysięcy złotych. Chciał je za pośrednictwem komisów sprzedać pewien mieszkaniec Kalwarii Zebrzydowskiej. Jak ustaliła policja, mężczyzna wcześniej nielegalnie przywiózł luksusowe odzienie z Grecji.
- Sprawca groźnego wypadku, do którego doszło po południu na ulicy Lipnickiej w Bielsku-Białej był nietrzeźwy kierowca fiata 126p. Bielszczanin - miał 1,6 promila w wydychanym powietrzu - stracił panowanie nad kierownicą i wjechał w mur. Ranny został sprawca wypadku i dwaj pasażerowie.

WTOREK, 8 LISTOPADA

- W środku nocy na ulicy Daszyńskiego w Ostrońu policjanci z miejscowego komisariatu zatrzymali pijanego rowerzystę. Mężczyzna miał we krwi półtora promila alkoholu.
- Przed 3.00 patrol prewencji zatrzymał w Bielsku-Białej 23-latkę, który kilka dni wcześniej dokonał kradzieży rozbójniczej.
- Wczesnym rankiem ujawniono włamanie do sklepu mięsno-spożywczego na ulicy Jutrzenki w Bielsku-Białej. (łup)

Rubryka redagowana na podstawie bieżących informacji policyjnych.